

Amfetamina i samochody — czytaj str. 4

Poniedziałek, 3 sierpnia 1998 r.

Nr 180 (15300)

Rok L

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1

Cena 70 gr

Samochód pod lokomotywą

Czarny weekend na drogach
W Małopolsce zginęło pięć osób

W ostatni weekend wszystkie szosy były zatłoczone, bo przed letnimi miesiącami to tradycyjnie zmiana kolonijnych i wczasowych turnusów. Za „parkowanie” na słupie, w rowie i rzece jak zwykle winę ponosili nie tylko nieostrożni, ale i nietrzeźwi. Do najtragiczniejszego wypadku doszło w woj. częstochowskim. Pociąg na nie strzeżonym przejeździe zmasakrował pięć osób i zniszczył samochód. Wstępny bilans weekendu w naszym regionie to czterech zabitych.

W woj. krakowskim tylko bilans soboty to 12 wypadków drogowych, w których dwie osoby zginęły, 17 może mówić o większym szczęściu — przeżyły ale są ranni. M.in. maluch jadący przez podkrakowską gminę Iwanowice wypadł z jezdni i przeokołował tak nieszczęśliwie, że pasażerkę wyrzuciło z auta i zginęła. 13 kierowców wyruszyło na trasę po wypiciu alkoholu.

Śmiercią zakończyła się dla dwóch osób podróż po drogach Tarnowskiego. Wyjątkowo lekkomyślny okazał się motocyklista, który nie miał prawa jazdy, a mimo to wyjechał na przejażdżkę. W dodatku postanowił przebiec koleję. Obaj nie mieli kasków. 18-latek stracił panowanie nad kierownicą, uderzył w elektryczny słup, jego o rok starszy kolega tego zderzenia nie przeżył. Do wypadku doszło także koło Radomyśla Wielkiego. Gdy 33-letni kierowca dużego fiata, w miejscowości Stare Żuko-

wice próbował ominąć malucha, samochód wymknął mu się spod kontroli, uderzył w słupek przy mostku, a potem spadł dachując do rzeczki. Mężczyzna w karambolu stracił życie.

Do tragedii doszło też w Świnarsku koło Nowego

123 osoby zginęły, a 1832 zostało rannych w 1366 wypadkach, które wydarzyły się na krajowych drogach w minionym tygodniu. Tylko ostatniej doby śmierć poniosło 28 osób, 278 wyszło wprawdzie cało, ale z obrażeniami.

Sącza. Auto śmiertelnie potrafiło 7-letnią Dorotę L. Le-karke w sądeckim szpitalu walczyli o życie ciężko rannej dziewczynki. Niestety bez skutku. W woj. nowosądeckim doszło w ostatni weekend do 8 wypadków, w których zostało rannych 13 osób. Kilkunastu kierowców jechało po pijanemu.

W niedzielę o 4.20 nad ranem, na nie strzeżonym przejeździe kolejowym w woj. częstochowskim pod rozpędzony pociąg pospieszny relacji Gdynia-Katowice wpadł

volkswagen polo. Pojazd był kilkaset metrów wleczony po torowisku. Wszyscy pasażerowie, łącznie 5 osób, zginęli na miejscu.

Fatalnie zakończyła się również nocna podróż dla dwóch rowerzystów w woj. plockim. Zderzyli się z sobą tak pechowo, że jeden z nich 29-letni mężczyzna przyplącił to życiem, druga uczestniczka kolizji — kobieta, mocno się potłukła. Mężczyzna przewoził na rowerze... kosiarkę spalinową do trawy, 5-litrową bańkę z paliwem do

tęgo urządzenia, a buty gumowe załadował na kierownicę. Jadąc z naprzeciwka rowerzystkę zawadził wystającym ostrzem kosiarki. Przewracając się uderzył głową w nawierzchnię, co było bezpośrednią przyczyną zgonu.

Do poważnego wypadku doszło również w woj. łęczyńskim. Kierujący hondą najechał na idącą w tym samym kierunku oświetloną grupę młodych ludzi. Dwoje z nich przypląciło to śmiercią, a trzecie zostało rannych.

(KaK, PAP)

Krótko

Kościół i dialog

— Jan Paweł II nawiązał w niedzielnym przemówieniu do wiernych do encykliki Pawła VI „Ecclesiam suam” i stwierdził, że „dialog jest postawą, którą Kościół musi przyjąć w obecnej godzinie historii świata”.

Solana

odwiedzi Kraków

Warszawę, Kraków oraz Gdańsk odwiedzi sekretarz generalny NATO Javier Solana. Solana z żoną, córką i synem będą bawić w naszym kraju na ośmiodniowym wypoczynku, na który zaprosił ich prezydent Aleksander Kwaśniewski. Pod koniec tygodnia na Helu Solana spotka się z prezydentem Kwaśniewskim.

Festiwal

hejnalistów

Zwycięzcą I Festiwalu Trębaczy Wieżowych, jednej z licznych imprez odbywającego się w Gdańsku Jarmarku św. Dominika, został warszawski hejnalista Piotr Ziarkiewicz. Jest on hejnalistą Zamku Królewskiego w Warszawie. Pokonał, także wyróżnionych, trębaczy ze Starogardu Gdańskiego, Krakowa oraz Hawy i zdobył „Bursztynową Sygnałówkę”. Na zakończenie festiwalu siedemnastu trębaczy grających hejnały z wieży gdańskiego Ratusza Główniejskiego, wspólnie odegrało „Bogurodzicę”.

Największy w Nowosądeckim

Odpust Przemienienia Pańskiego



Wczoraj w bazylice kolegiackiej św. Małgorzaty w Nowym Sączu rozpoczęły się uroczystości ku czci Przemienienia Pańskiego. Jest to największy odpust w Nowosądeckim, zaś jego tradycje sięgają XVI wieku. Sumę inaugurującą odpust celebrował biskup diecezji tarnowskiej ks. Józef Gucwa, który przez wiele lat związany był z Nowym Sączem.

Nikt nie wie jak przywędrował do Nowego Sącza uważany dziś za łaskami słynący obraz Przemienienia Pańskiego. Pierwsza pisemna wzmianka o jego obecności w naddunajskim grodzie pochodzi z 1596 r., a rok później kardynał Rydziewicz będąc w Nowym Sączu odnotował, że obraz czczony przez ludność ma swe ułożenie w kaplicy kościoła Franciszkanów. Ten ślad pozwala zakładać, że malowidło przywieziono z Rzymu, gdzie zakon franciszkanów opiekował się takim cudownym obrazem w świątyni na Lateranie. Historycy sztuki nie ustalili gdzie obraz namalowano. Wymieniają: Cze-

chy, Włochy oraz wschód Europy. Wskazują, że dzieło powstało w tym samym czasie co cudowny obraz Matki Boskiej Jasnogórskiej.

Obraz Przemienienia Pańskiego w bazyliki kolegiackiej w Nowym Sączu uznawany jest od wieków za łaskami słynący i pielgrzymi przybywają do niego z odległych nawet stron. Prepozyt bazyliki ks. prałat dr Stanisław Lisowski posiada wiele zapisów o pomocy uzyskanej przez zanoszących modły w sądeckiej świątyni. Także na tegoroczny odpust przybywają do Nowego Sącza dziesiątki tysięcy wiernych. Uroczystości trwać będą przez cały tydzień.

Stanisław ŚMIERCIAK

Party bez laserów i telebimów

Wykiwani technomaniacy



Prawie tysiąc osób bawiło się w sobotni wieczór na największym techno party w historii Krakowa. Impreza, którą zorganizowano w Hali „Wisły” rozpoczęła się z dwugodzinnym opóźnieniem. Powodem było to, że specjalistyczny sprzęt, który miał uatrakcyjnić imprezę nie zdążył dojechać. Wielbiciele techno nie kryli rozczarowania.

(Szczegóły — str. 4)

Szli przez zieloną granicę...

(Szczegóły — str. 4)

JUŻ WE WTOREK

NIERUCHOMOŚCI

W COTYGODNIOWYM DODATKU

Gratka Wokół domu

Aktualne Numery

radio KRAKÓW

TAXI KIM

425-57-57

96-68

ZNIŻKA 40% NAGRODY

STALE NIERDZEWNE

STALE KWASOODPORNE

METALE KOLOROWE

DETAL

Kraków UL. GOLIKÓWKA 10

TEL/FAX (0 12) 653 14 12

☎ 0601 478 467

Nowy Sącz

EXPOL

Patrz dodatki regionalne

ZERO%

patrz w ogłoszeniu FIATA

ostatnia strona

Krótko

Rosja proponuje, Czczenia odrzuca

Po zakończeniu pierwszego od dwóch lat spotkania z prezydentem Czeczenii, premier Rosji podkreślił, że „uczyni wszystko” aby poprzeć „legalnie wybrany” rząd czeczeński. Za najważniejsze uważa problemy gospodarcze. Prezydent Czeczenii Aslan Maschadow wyraził po rozmowach nadzieję, że w wyniku tego spotkania Rosja w końcu dotrzyma swych obietnic dotyczących pomocy gospodarczej. Kirijenko zaproponował, a Aslan Maschadow zdecydowanie odrzucił utworzenie „wolnej strefy ekonomicznej” w Czeczenii. Maschadow oświadczył, że nigdy nie złożyłby swego podpisu pod dokumentem, który ograniczałby suwerenność jego kraju, „choćby o jeden procent”.

Vaclav Havel czuje się lepiej

Stan zdrowia prezydenta Czech Vaclava Havla, który w sobotę rano, w tydzień po operacji jelita zaczął odczuwać ostrą niewydolność oddechową, poprawia się. Wczoraj rano oddychał już bez respiratora. Jak poinformował prof. Mirosław Cerbak, Havel po odłączeniu od respiratora, mógł już jeść i rozmawiać. Nie zastosowano tracheotomii, której przeprowadzenie lekarze rozważali w sobotę po południu. Byłby to u Havla trzeci zabieg tego typu.

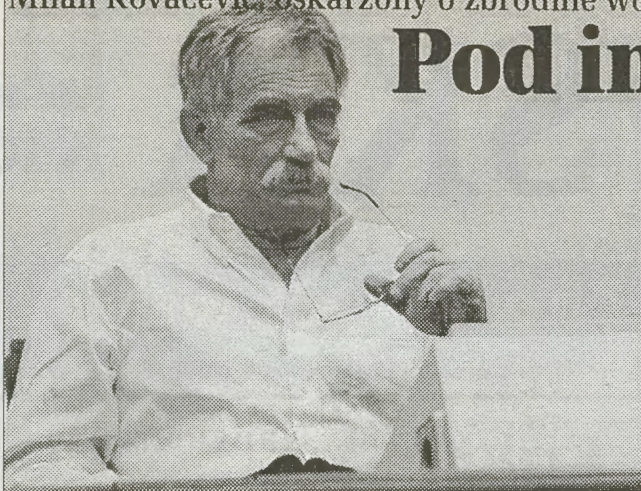
Strata czasu

Przywódcą autonomii palestyńskiej Jaser Arafat określił ostatnie rozmowy z Izraelem w sprawie wycofania armii izraelskiej z Zachodniego Brzegu Jordanu jako „stratę czasu”. — Izrael nie zaproponował niczego pożytecznego — powiedział Arafat. Pozostawił otwartą kwestię, czy w przyszłym tygodniu dojdzie do kolejnych rozmów z delegacją izraelską, która nadal nie chce zaakceptować amerykańskiego planu, przewidującego wycofanie armii izraelskiej z 13 procent Zachodniego Brzegu Jordanu.

Kolizja na Nilu

Dwadzieścia osób utonęło, a pięć uznano za zaginione w rezultacie zderzenia dużej łodzi, na której znajdowało się ponad 80 pasażerów, z przycumowanym promem na Nilu, w północnej części Sudanu. (PAP)

Milan Kovacević, oskarżony o zbrodnie wojenne zmarł w celi Pod inny sąd



Bośniacki Serb, oskarżony o zbrodnie wojenne i znęcanie się nad jeńcami, zmarł w sobotę na atak serca w celi więzienia w Holandii.

57-letni Milan Kovacević został na początku lipca postawiony przed międzynarodowym trybunałem ds. zbrodni wojennych w byłej Jugosławii. Oskarżono go o okrucieństwa wobec muzułmańskich i chorwackich jeńców

wojennych oraz zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnię ludobójstwa. Według rzecznika trybunału w Hadze Christiana Chartiera, Kovacević miał stałe problemy ze zdrowiem i śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych.

Akt oskarżenia postawiony Kovaceviciowi głosił, że dopuszczał się on okrucieństw w trzech obozach — Omarska, Keraterm i Trnopolje. W okolicach Prijedoru, w północno-zachodniej Bośni, w 1992 roku miał kierować akcją czystek etnicznych. Kovacević sprawował wówczas funkcję wiceprzewodniczącego tzw. sztabu kryzysowego, który m.in. wydawał rozkazy ataku na wioski zamieszkałe przez nieserbską ludność oraz kierował schwytane osoby do obozów koncentracyjnych.

Proces przeciwko Kovaceviciowi był pierwszym procesem w sprawie ludobójstwa toczącym się przed międzynarodowym trybunałem ds. zbrodni w byłej Jugosławii. Sam oskarżony nie przyznawał się do winy. Gdyby uznano go za winnego groziło mu dożywotnie więzienie. (PAP)

Zgnieść niepodległość

Serbskie siły kontynuowały wczoraj gwałtowną ofensywę na zachodzie Kosowa.

Wśród celów operacji znalazła się wioska Junik, stanowiąca „twierdzę” Wyzwolenczej Armii Kosowa. Wieś jest położona w pobliżu granicy z Albanią. W sumie, w zasięgu ofensywy jest osiem wsi, a odgłosy detonacji słychać około 15 kilometrów dalej, w mieście Djakovica, w południowo-zachodnim Kosowie.

W ocenie zachodnich obserwatorów, prowadzone od tygo-

dnia akcje zbrojne sił serbskich przyniosły im znaczące sukcesy. WAK, walcząca o niepodległość zamieszkałego w przytłaczającej większości przez Albańczyków, ale należącego do Serbii, Kosowa poniosła kilka dotkliwych porażek.

Prezydent Jugosławii Slobodan Milosević obiecywał w czwartek przedstawicielom Unii Europejskiej, że przerwie ofensywę w Kosowie.



Według Anatolija Czubajsa (z prawej), który reprezentuje prezydenta Jelcyna w kontaktach z międzynarodowymi organizacjami finansowymi, istnieją podstawy do uzyskania przez Rosję drugiej transzy kredytu MFW we wrześniu. Po rozmowach z przedstawicielem MFW Stanleyem Fisherem (z lewej) Czubajsa powiedział dziennikarzom, że obaj są zadowoleni z „przebiegu realizacji porozumień osiągniętych między rządem Rosji a Funduszem”. Zdaniem Czubajsa, jeśli Rosja otrzyma tę transzę kredytu, to sprawa dewaluacji rubla ostatecznie upadnie

Nowy dowódca

Szwajcar, pułkownik Pius Segmueller, objął w sobotę dowództwo Gwardii Szwajcarskiej papieża. Jest on następcą Aloisa Estermanna, który przed 3 miesiącami został zastrzelony wraz z żoną przez gwardistę, któremu odmówił awansu.

Mało słońca w Paryżu

Padł rekord od pół wieku, od kiedy to na paryskim niebie było tak mało słońca. Tylko 140 godzin, a średnia tego półwiecza wynosi 240 godzin. Inny ponury rekord słoneczny był pobity w 1980 roku, kiedy słońce świeciło tylko przez 160 godzin w ciągu lipca.

Smutno się robi, bo np. w 1959 świeciło 352 godziny. Tych kaprysów pogody nie rozumie nikt. Meteorolodzy wiele mówią o antycyklonach, czego już praktycznie nikt nie słucha. Wszystkie przewidywania pogody wkładane są między bajki. Debaty na temat pogody rozpoczynają naukowcy, ale ucale nie wygląda na to, żeby ktokolwiek był nimi zainteresowany. Z sondaży wynika, że śledzenie „przewidywań pogody” spada, bo i tak będzie inna niż ta, którą zapowie jakaś „chmurka” telewizyjna. Nie ulega wątpliwości, że tegoroczny lipiec paryski pobit rekordy mgieł i chmur, acz nie było zimno. Średnia temperatura dochodziła do 22 stopni. Ale słońceka generalnie jak wynika ze statystyk i oglądu nie było. 140 godzin na miesiąc to nie

jest za dużo i może dlatego Francuzi, a głównie Paryżanie są największymi w Europie „spożywcami” leków antydepresyjnych. Według raportu Ministerstwa Zdrowia, opublikowanego w środę między 1991 a 1997 rokiem zapotrzebowanie na te leki wzrosło o 7 proc. Daje to absolutnie kolosalną sumę ponad pięciu miliardów franków. 201 milionów przepisanych było przez lekarzy, 9 400 000 przez szpitale. Śmieszne to jest połączenie: pogoda i depresje połączone z zażywaniem leków. Jedno w tym wszystkim nie ulega wątpliwości, a nawet dwie rzeczy: słońceka było za mało w lipcu i druga, że Francuzi, a głównie Paryżanie są największymi spożywcami środków antydepresyjnych w świecie. We Francji 11,3 proc. społeczeństwa, w

Korespondent „GK” pisze z Francji

wieku powyżej osiemnastu lat zażywa psychotropowe leki przez jakiś czas. To nie jest związane tylko z pogodą o której zaczęliśmy, tak czy inaczej jeden na sześć obywateli pięknego Hexagonu zażywał lub zażywa leki antydepresyjne. Większość stanowią kobiety, osoby samotne, rozwiedzione bądź ze środowisk, którym nie najlepiej się powodzi. Lekarze zapisują te środki pod presją swoich pacjentów, bo czują się źle, bo pogoda jest nie taka, bo... Tych bo jest bardzo dużo. Socjalistyczny rząd postanowił ograniczyć dostępność do leków antydepresyjnych, niezależnie od pogody. Oceniono, że jest to bardzo niebezpieczna tendencja. I lekarze mają zmniejszyć o 10 proc. zapisywanie tych środków, głównie w przypadkach nieuzasadnionych. Nie wydaje mi się, żeby coś z tego wyszło. Francuzi ubóstwiają lekarstwa. I w końcu mają w tej dziedzinie mistrzostwo świata.

Maria de HERNANDEZ-PALUCH



Największa fala powodziowa na Jangcy od 40 lat dotarła do miasta Jiujiang na wschodzie Chin. Poziom wody w rzece osiągnął tam prawie 23 metry, przekraczając stan alarmowy o 3,45 metra. Do 32 wzrosła liczba śmiertelnych ofiar powodzi w Iranie — podała wczoraj agencja IRNA. Zachodzi jednak obawa, że dane te okażą się znacznie wyższe, zwłaszcza w związku z tragiczną sytuacją w mieście Mussuleh, w prowincji Gilan. Po gwałtownej burzy doszło tam do obsunięcia ziemi.

Na skutek przerwania zapory po długotrwałych deszczach zalane zostało miasto Samarinda na indonezyjskiej wyspie Borneo. Według lokalnych władz, utopiło się co najmniej 10 osób. Żywił zniszczył 42 tysiące domów. W Samarindzie mieszka około 450 tysięcy ludzi. Wczoraj na ulicach miasta woda sięgała 2 metrów. Powódź, która zaczęła się w czwartek, okazała się największą od 30 lat na Borneo

Nie ma oznak życia...

... w zalanej 17 lipca błotem i wodą kopalni talku w Lassing w Styrii, gdzie nieprzerwanie trwały wierceń w celu dotarcia do dziesięciu górników — ofiar wypadku. Ratownicy mieli nadzieję, że górnicy mogli się schronić w tzw. katedrze, podziemnej kopule na głębokości około 130 metrów, opuszczonej przed 50 laty. Ratownicy zdołali wydrążyć połączenie z komorą podziemną, stanowiącą rodzaj „powietrznej kieszeni, jednakże nie usłyszano żadnej oczekiwanej odpowiedzi od poszukiwanych górników. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



Żyrafa po śniadaniu — liście eukaliptusa były pyszne

Niestrudzony Julio

Madrycki tygodnik „Hola” poinformował, że słynny hiszpański piosenkarz Julio Iglesias będzie po raz piąty ojcem. Jego partnerka od paru lat, Miranda Rijnsburger, jest w odmiennym stanie i spodziewa się urodzić dziecko na wiosnę. 54-letni artysta powiedział, że będzie to najbardziej pożądany przez nich obojga potomek, niezależnie od tego, czy urodzi się syn, czy córka. Iglesias ma już z Rijnsburger 10-miesięcznego syna Miguela Alejandra. Piosenkarz zapewnił, że równie gorąco cieszył się przyjściem na świat i tego niemowlaka, i swych dorosłych już dzieci: Chabeli, Enrique i Julio Jose. „Dzieci mnie odmładzają” — stwierdził.



Można oglądać z dołu, ale można i z góry

Szynka jak lód

Brytyjski biznesmen Brian Philpott wystąpił na drogę sądową przeciwko władzom miasta Houston domagając się wysokiego odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu oraz straty materialne i moralne. Philpott wysiadając z samolotu na międzynarodowym lotnisku w Houston 31 lipca 1996 r. pośliznął się na porzuconych resztkach kanapki z szynką i upadł doznając ciężkiego złamania kolana. Brytyjczyk musiał poddać się skomplikowanej operacji chirurgicznej. Jego adwokat, Marc Whitehead, ocenia straty klienta w wydatkach medycznych i utraczonych zarobkach na ok. 80 tys. dolarów. Philpott uważa, że winne są władze Houston, zarządzające lotniskiem stanowiącym własność miasta. W pozwie do sądu twierdzi on, że „stan kanapki wskazywał, że znajdowała się ona na podłodze już od dłuższego czasu. Ponadto w pobliżu znajdowała się osoba sprzątająca, która nie próbowała oczyścić podłogi lub umieścić odpowiedniego ostrzegawczego napisu”. (d)



W całej Warszawie obchodzono 54. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Głównym organizatorem piątkowych i sobotnich uroczystości był Związek Powstańców Warszawskich. Wieńce złożono na Grobie Nieznanego Żołnierza, pod pomnikami Powstania Warszawskiego, Gloria Victis na Powązkach i „Polegli Niepokonani” na Cmentarzu Wolskim (na zdj.). Środowiska kombatanckie uczciły też pamięć poległych w wielu miejscach pamięci w stolicy. W przesłaniu do kombatanatów prezydent Aleksander Kwaśniewski zapewnił, że będzie dbał o to, by otaczać ich szczególną czcią i troską. Premier Jerzy Buzek położył nacisk na znaczenie ofiary powstańców dla kształtowania morale III RP. Prezydent Warszawy Marcin Świąćicki zapowiedział, że dołoży starań, aby jeszcze przed 55. rocznicą wybuchu powstania niedaleko budynku parlamentu stanął poświęcony przez papieża pomnik ku czci powstańców

Na Żwirowisku w Oświęcimiu

Kolejny krzyż

Modrzewiowy 3-metrowy krzyż stanął w sobotę na Żwirowisku w Oświęcimiu, tuż za murami byłego niemieckiego obozu zagłady KL Auschwitz. Ustawiło go trzech członków katowickiego Ruchu Obywatelskiego „Polski Ślqsk.”

Krzyż stanął kilkanaście metrów od krzyża papieskiego, obok krzyża postawionego w ubiegłą sobotę przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy z Gliwic.

Zdaniem Tadeusza Mazanka, członka Ruchu, na Żwirowisku powinny stać krzyże, gdyż tam ginęli Polacy. „Jest to miejsce pamięci narodu i męczeństwa. Uważamy, że tutaj, gdzie wybito 152 Polaków, którzy budowali ten obóz jako więźniowie, muszą stać krzyże. Na tym miejscu

staną 152 krzyże. Dla każdego zabitego jeden krzyż” — powiedział.

Jego zdaniem, jakiejkolwiek pretensje środowisk żydowskich do krzyży na Żwirowisku są bezzasadne. „My nie sprzeciwiamy się ustawianiu na Żwirowisku gwiazd Dawida. Współczujemy Żydom i wszystkim narodom, które poniosły męczeństwo w tym miejscu. Nikt nie ma prawa moralnego, nawet poprzez dyktat międzynarodowy, żeby usuwać krzyż” — powiedział.

Największy w Polsce

Pomnik papieża Jana Pawła II, największy w Polsce, powstaje w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych. Wiosną przyszłego roku 9-metrowy, ważący ok. 8 ton monument z brązu stanie w bazylice w Licheniu. Autorem projektu pomnika jest znany krakowski rzeźbiarz prof. Marian Konieczny. (PAP)

Aresztowano byłego policjanta podejrzanego o zabójstwo

Rodzinny mord

Zarzut popełnienia zabójstwa żony i syna postawiła gdańska prokuratura byłemu policjantowi Kazimierzowi S. Ich ciała znaleziono w piątek na poligonie w okolicach Gdańska. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany.

Marta Frykowska z Biura Prasowego KWP w Gdańsku poinformowała wczoraj, że w sobotę tymczasowo aresztowano 52-letniego Kazimierza S., z gdańskiej dzielnicy Chelm, pod zarzutem zamordowania żony i syna. Tego samego dnia Prokuratura Rejonowa w Gdańsku postawiła mu zarzut podwójnego morderstwa z premedytacją.

Według policji, Kazimierz S. od pewnego czasu nosił się

z zamiarem pozbawienia życia członków najbliższej rodziny. Przed zabójstwem podał żonie i synowi środki usypiające, a później ich zastrzelił. Sześć strzałów oddał w głowę żony i dwa w głowę syna. W mieszkaniu podejrzanego policja zabezpieczyła wiele śladów, w tym pistolet. Obecnie trwają badania, czy z tej właśnie broni Kazimierz S. zamordował żonę i syna. Nieoficjalnie dziennikarz PAP do-

wiedział się, że małżeństwo S. było w trakcie rozwodu.

W piątek rano na byłym poligonie wojskowym w okolicach gdańskiej dzielnicy Morena, zbierający grzyby znaleźli zwłoki mężczyzny z ranami postrzałowymi głowy. Nie miał on przy sobie żadnych dokumentów. Godzinę później w odległości 300 metrów znaleziono ciało rozebranej kobiety, również z ranami postrzałowymi głowy. Zamordowaną była 46-letnia Barbara S., a zastrzelonym mężczyzną był jej 25-letni syn Rafał S. (PAP)

Nie da się dzwonić

Mieszkańcy woj. toruńskiego od początku sierpnia mogą zlecać instalowanie w swoich domach tzw. telefonów kontaktowych, pozwalających tylko na przyjmowanie rozmów bez możliwości ich inicjowania. Jedynie posiadacze aparatów podłączonych do central cyfrowych będą mogli bezpłatnie wybierać numery alarmowe. Zainstalowanie „telefonu kontaktowego” kosztuje 20 zł, a abonament miesięczny jest o połowę tańszy od zwykłego i wynosi 5,50 zł (obie ceny bez podatku VAT). „Ofertę kierujemy przed wszystkim do osób mniej zamożnych — powiedział Mirosław Radzikowski z toruńskiego Zakładu Telekomunikacji Polskiej S.A.

Ogólna demolka

Siedmiu rannych i poturbowanych policjantów, pobity fotoreporter, okradziona ekipa TV Gdańsk oraz kilka zdemolowanych autobusów i radiowozów — to efekt bijatyk między policją a kibicami Stomilu Olsztyn i Legii Warszawa po piątkowym meczu obu drużyn.

Podczas zająć po meczu policjanci pobili oraz zabrali fotoreporterowi „Gazety Olsztyńskiej” aparat prześwietając mu film. Ochroniarze klubu zaatakowali też ekipę Telewizji Gdańsk. Kamerzyście siłą odebrali kasety. Fakt ten został zgłoszony policji jako kradzież.

Na mecz do Olsztyna w piątek przyjechało ok. 300 kibiców Legii. Podczas spotkania byli odizolowani od kibiców Stomilu. Imprezę zabezpieczało ok. 300 olsztyńskich policjantów, kilkudziesięciu ochroniarzy oraz specjalny oddział z Komendy Stołecznej

Policji. Do burd doszło na kilka minut przed końcem spotkania. Kibiców warszawskich najprawdopodobniej sprowokowała grupa z Olsztyna, która zaczęła zdzierać rozwieszzone na stadionie flagi Legii. Policjanci używając armatek wodnych spacyfikowali jednak grupę warszawską i pod eskortą wywieźli ze stadionu. Po drodze kibice Legii zdążyli zdewastować kilka miejskich autobusów. Policja nie dokonała żadnych zatrzymań podczas bijatyki przed stadionem, obawiając się „eskalacji napięcia”. (PAP)

Krótko

Pod patronatem św. Dominika

W Gdańsku rozpoczął się w sobotę Jarmark św. Dominika, jedna z największych plenerowych imprez rozrywkowo-handlowych w Polsce. W jarmarku, który trwać będzie do 16 sierpnia, bierze udział 800 wystawców, rzemieślników, kolekcjonerów, kupców, przedstawiciele bractw rycerskich oraz krajowi i zagraniczni artyści. Na ulicach i placach gdańskiej Starówki odbywają się liczne konkursy, pokazy i prezentacje. W 1260 r. papież Aleksander IV nadał gdańskim dominikanom odpust, przypadający na dzień założyciela zakonu św. Dominika. Odpust gromadził rokrocznie dużą liczbę wiernych i wkrótce połączono go z jarmarkiem.

W obozie o nietolerancji

Romowie nie będą obojętni wobec nietolerancji — powiedział Roman Kwiatkowski, przewodniczący Stowarzyszenia Romów w Polsce podczas wczorajszych uroczystości Dnia Pamięci o Zagładzie Romów, które odbyły się na terenie byłego KL Birkenau. Nie możemy obojętnie przyglądać się dzisiejszym przejawom nietolerancji i rasizmu, szczególnie w Czechach i krajach Europy Środkowo-Wschodniej — mówił.

ZUS

łatwiej dostępny

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zamierza w najbliższym czasie uruchomić infolinię i otworzyć własną stronę w Internecie — poinformowało biuro prasowe ZUS. Te dodatkowe kanały informacyjne będą niezwykle przydatne w związku z wprowadzaną reformą systemu ubezpieczeń społecznych. Płatnicy składek (2 mln pracodawców) i ubezpieczeni (13 mln) muszą mieć informacje na temat zmieniających się przepisów.

Malec na balkonie

Okolo godziny drugiej nad ranem w niedzielę kołobrzeska straż pożarna, powiadomiona przez policję, zdjęła z balkonu jednego z budynków płaczące małe dziecko. Strażacy przy pomocy podnośnika zdjęli pozostawionego bez opieki pięciolatka.

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Propagandowy wybuch

Saperzy z Krosna Odrzańskiego (Zielonogórskie) zdetonowali niewypały, w których umieszczone były ulotki w języku rosyjskim, kierowane w końcowym okresie II wojny światowej przez Niemców do żołnierzy ówczesnej Armii Czerwonej. Tzw. pociski propagandowe, znalezione w okolicach Zielonej Góry, rozbrojono na poligonie w Morsku, niedaleko Krosna Odrzańskiego. Niemiecy propagandziści, przypominając, że „Ojczyzna czeka” dawali w nich „krasnoarmiejcowi” do zrozumienia, że walczy on tylko w obronie cudzych interesów, polityki Stalina i „jego żydowskich popleczników”. „Ich program polega na unicestwieniu narodów do ostatniego człowieka. Wojna powinna skończyć się na starych granicach. Teraz pędzą ciebie na Berlin. A potem? Zapytaj samego siebie do czego to prowadzi. Nigdy nie zobaczysz pokoju, nigdy nie zobaczysz Ojczyzny” — pisali autorzy ulotki.



Co też mu chodzi po głowie?

Media chcą głowy Lenina

Redakcje gazet, stacji radiowych i telewizyjnych są zainteresowane głową posagu Lenina, którą mieszkańcy Swobody (Kaliskie) chcą oddać temu, kto pomoże im wybudować fragment drogi do wsi — poinformował Jan Jesiołowski, dyrektor miejscowej szkoły. Do 4 czerwca 1989 r. w Swobodzie stał jedyny w regionie pomnik Lenina. Pozostał po nim postument i ważąca 80 kg głowa wykonana z brązu. Po tym, jak tydzień temu PAP podała informacje o problemie Swobodzian, rozdzwoniły się telefony z redakcji gazet, rozgłośni radiowych i stacji telewizyjnych z całego kraju — powiedział dyrektor, który przechowuje skarb wioski w dobrze chronionym miejscu. Jako jedna z pierwszych zgłosiła się przedstawicielka Polsatu. Już w pierwszych słowach zadeklarowała chęć zakupu głowy — podkreślił Jesiołowski. Dodał, że również inne redakcje są zainteresowane głową Lenina i chcą uczestniczyć w ewentualnej aukcji lub przetargu. Mieszkańcom Swobody zależy na wybudowaniu drogi, bo na razie jest ona doprowadzona tylko do miejsca, gdzie stał pomnik. Dalej kontakt Swobody ze światem urywa się — twierdzi Tadeusz Maciejewski, sołtys wioski, szef regionalnej „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Jedyny miejscowy biznesmen, który wydobywa tutaj kruszywa, zadeklarował publicznie, że sfinansuje połowę kosztów budowy drogi.

Była i biesiada

Ponad 150 zbrojnych wojów z czterestu polskich bractw rycerskich uczestniczyło w turnieju, rozpoczętym w sobotę w ruinach XV-wiecznego zamku w Ogródzieńcu (Katowickie), na szlaku „Orlich Gniazd”. Imprezę zainaugurowały msza św. w intencji Ojczyzny oraz pokaz ceremoniału turniejowego. W programie dwudniowych zmagani były m.in. pokazy walk drużyn pieszych, starcia z użyciem białej broni, zawody luczników oraz prezentacja rycerstwa konnego. Przygotowano też konkursy wiedzy historycznej, otwarte zawody w strzelaniu z łuku i kuszy oraz koncert muzyki dawnej i biesiadę rycerską. Turniej należy do największych tego typu imprez w Polsce. Jego organizatorem jest stowarzyszenie Signum Polonicum, kultuwujące tradycje oręża polskiego.

Gang w potrzasku?

Amfetamina i samochody

Policjanci z KRP Śródmieście prowadzący rutynowe działania zmierzające do ujawnienia włamywaczy samochodowych stowiówanych prawdziwą plagą krakowskich ulic zwrócili uwagę na dwóch dziwnie zachowujących się młodych mężczyzn. Zaglądali oni przez szyby do wnętrza samochodów najwyraźniej wybierając łup. W pewnym momencie jeden z nich stanął „na czatach” drugi zaś sforsował drzwi cinguecento i usiłował wyjąć radioodtwarzacz.

Złodzieje rzucili się do ucieczki ale po krótkim pościgu zostali zatrzymani i doprowadzeni do KRP Centrum. W trakcie przeszukania u jednego z zatrzymanych znaleziono 45, pakietów amfetaminy przygotowanej już do sprzedaży. Każdy z nich zawierał 0,1 grama narkotyku. W tej sytuacji przeszukano również mieszkania zatrzymanych, z równie pomyślnym skutkiem. Tym razem w ręce policjantów wpadło pudełko z 50 – cioma „działkami” amfetaminy. Co więcej, znaleziono również wiele przedmiotów,

których ilość i rodzaj wskazywały, że mogą one pochodzić z przestępstw. Była to duża ilość części samochodowych, pennele od radioodtwarzaczy samochodowych i kompletne radioodtwarzacze, telefony komórkowe itp.

— Zainteresowaliśmy się tym „samochodowym śladem” — mówi rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji nadkomisarz Dariusz Nowak. — Udało się dotrzeć do jednego z warsztatów samochodowych w Podgórzku, który był niczym innym jak warsztatem złodziejskiej gru-

py. Znaleziono tam m. in. 75 sztuk numeratorów służących do przebijania numerów samochodów, kilkanaście tablic rejestracyjnych, w tym również kradzione, tabliczki znamionowe, akcesoria i części samochodowe. W warsztacie znajdowało się w tym czasie 8 aut, w tym mercedes, skradziony w Krakowie przed kilkoma dniami — mówi nadkomisarz.

Policja zabezpieczyła samochody, które poddane zostaną specjalistycznym badaniom w celu ustalenia ich faktycznych numerów oraz właścicieli. Jak dotąd zatrzymano 6 osób, mężczyzn w wieku 17 do 50 lat. Wszyscy są mieszkańcami Krakowa.

Postępowanie trwa nadal, sprawa daleka jest od zakończenia, twierdzą policjanci. (mik)

Letnie remonty dróg zgodne z planem, ale nie z potrzebami

Znikające znaki

Lato to między innymi sezon remontów dróg. Na 2300 km szlaków krajowych podlegających Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Krakowie, która obejmuje obszar województw: krakowskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego i bielskiego, tego lata gruntowną odnowę nawierzchni (nowe dywaniki) przejdzie 40 km. Dotąd wykonano 21 km, a pozostałe zostaną położone do połowy sierpnia.

Na szosie z Bielska do Cieszyńska, na odcinku 1,2 km, wykonano remont kolein. Podobne prace, które zakończą się do końca sierpnia, prowadzone są na 3,6-kilometrowym odcinku trasy Kraków-Zakopane.

Na cząstkowe remonty nawierzchni (popularnie mówiąc usuwanie dziur) prze-

znaczono tegorocznego lata 8 mln zł. Do tej pory likwidując nierówności z 234 tysięcy metrów kw. nawierzchni, wydano 6,5 mln zł.

Innym, trudnym tematem jest uzupełnianie zniszczonych lub brakujących pionowych znaków drogowych. W tym roku postawiono ich na drogach okręgu - 3580. Je-

den kosztuje ok. 100 zł. 60 procent tych napraw, to wynik działań wandalów. Służby drogowe DOKP nie ukrywają faktu, że środków finansowych na prace remontowe jest zdecydowanie za mało. Potrzeby są ogromne. Przy dzisiejszym tempie odnowy dróg (położenie nowej nawierzchni) można taki zabieg wykonać raz na 60 lat. A teoretycznie powinien być przeprowadzony co 15-20 lat. To tylko jeden ze wskaźników tego, jak dramatyczna jest sytuacja w naszym drogownictwie. (sab)

Bezdomne zwierzęta

Miejskie plany inwestycyjne Dębicy nie przewidują utworzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt. Również w Tarnowie problem czworonogów żyjących pod chmurką wciąż jest nierozwiązany. (KaK)

Rumuni nie nacieszyli się Polską Szli przez „zieloną granicę”

W sobotę około godz. 6.30 funkcjonariusze Karpackiego Oddziału Straży Granicznej i nowosądeckiej policji zatrzymali 11-osobową grupę obywateli Rumunii, którzy nielegalnie usiłowali wdrzeć się przez zieloną granicę do Polski. Pościg trwał około trzech godzin.

— Było około 3.30 nad ranem, kiedy otrzymaliśmy pierwszy sygnał, że w Sromowcach Niżnych nad Dunajcem zauważono grupę dziwnie zachowujących się Cyganów — mówi zastępca komendanta Strażnicy Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Sromowcach Wyżnych. — Zarządzono alarm i do akcji skierowano posiłki także z innych strażnic. Posłużono się trzema psami tropiącymi. Straży Granicznej pomagała policja.

Nielegalne przekroczenie granicy polsko-słowackiej w tym rejonie było zaskakujące, bo nigdy wcześniej nie notowano tam takich przypadków. Południowa granica jest jednak dla cudzoziemców bardzo atrakcyjna, bo liczą, że łatwiejsza do pokonania niż silnie strzeżona granica wschodnia. Tak jednak nie jest. Grupa osób, która nielegalnie weszła do Polski miała w ucieczce tylko kilkanaście minut przewagi nad ścigającymi ich pogranicznikami. W szarówce przedświt nielegalni imigranci próbowali schronić się w najwyższych rejonach Pienin. Zostali zatrzymani na szlaku.

— To była jedynastoosobowa grupa rumuńskich Cyganów — mówi porucznik Piotr Jamrozik ze strażnicy w Szlachtowej. — Był wśród nich jeden mężczyzna, który wcze-

śniej przebywał już w naszym kraju m.in. utrzymując się z handlu na Stadionie Dzieciocięcia w Warszawie. On zna trochę język polski i był przewodnikiem grupy. Kiedy pogranicznicy podchodzili do ściganej grupy, wszyscy Rumuni usiedli i czekali co się wydarzy. Zostali zatrzymani.

— To pierwszy przypadek, że wśród usiłujących wdrzeć się nielegalnie do Polski jest obcokrajowiec, który był już w naszym kraju oraz zna język — informuje rzecznik prasowy komendanta Karpackiego Oddziału SG por. Marek Jarosiński. — Grupa Rumunów szła jednak na oślep wierząc w swe szczęście i jak wszystkie inne przebiegała się. Na przejściu w Piwnicznej — Mniszku nad Popradem zostali zawróceni, bo przedstawiane zaproszenia okazały się fałszywe. Zebraли pieniądze wymagane kiedy do Polski wjeżdża się bez zaproszenia i podjęli kolejną próbę legalnego przekroczenia granicy. I tym razem zawrócono ich na teren Słowacji. Trzeci raz szli już nielegalnie przez tzw. zieloną granicę. Jedenastka obywateli rumuńskich (w tym dwie dziewczyny, które mają 16 i 17-lat oraz 19-letni chłopak) zostaną z Polski odesłani na Słowację.

Stanisław ŚMIERCIAK
Witold ZADZIORKO

Krwiodawcy na urlopie

Rokrocznie latem spada ilość oddających krew honorowych krwiodawców. Czas urlopów. W kilku regionach kraju sytuacja stała się wręcz dramatyczna. Pojawiały się m.in. w telewizji komunikaty wzywające o pomoc. Jak problem ten przedstawia się w Małopolsce?

— Podobnie, jak w całym kraju, jest źle — mówi Jolanta Zatorska, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Krakowie — O ściągnięcie brakującej nam krwi zwracaliśmy się ostatnio np. do Gdańska, Słupska i Kalisza. Chcę zaznaczyć, że mimo występującego deficytu, nie dochodzi do zgonów z tego powodu.

Służba zdrowia w Tarnowskim, co prawda nie sprowadzała krwi z zewnątrz, ale letnie problemy z krwiodaw-

stwem nie są jej obce. — Sytuacja jest, nie tylko zresztą o tej porze roku, dla nas trudna. Starsi krwiodawcy się wykruszają, a młodzieży nie przybywa — mówi Lida Barabasz z Wojewódzkiego Punktu Krwiodawstwa w Tarnowie.

— Szpital w Nowym Targu tego lata musiał już sprowadzać krew rzadkich grup. Sam na hasło „ratunek” pomagał placówce z Brzeska. W okresie letnim na Podhalu sytuację dodatkowo pogarsza wzmożony ruch turystyczny. (sab)

Krótko

Zaludnia ogródek

Kilkumetrowe rzeźby wiadać już z daleka. To pasja Józefa Lizona, który w Rogach, gdzie ma domek, ustawił ich już kilkadziesiąt. Jest Janosik, Jan Paweł II i święci. Twórca-amator stara się o przekształcenie swojego ogródka w skansen rzeźby monumentalnej.

Ustrzeleni obiektywem

80 sądeczan będzie mogło zobaczyć swoje podobizny, utrwalone na kliszy przez francuskiego fotografa Jean-Vincenta Lefeuvre. Ma on w swoim archiwum wizerunki już tysiąca Polaków. Są wśród nich ludzie znani i anonimowi.

Kapielisko-śmietnisko

Sześćdziesiąt 50-litrowych worków z odpadkami to bilans sprzątania kąpieliska w Zakrzówku. Wystarczyło kilka upalnych dni, by obok spalonych na brąz ciał urosła góra śmieci. Wzięli się za nią strażnicy miejscy, pletwonurkowie a także ci letnicy, w których jeszcze tli się poczucie obowiązku i szacunek dla natury. Kiedyś kąpielisko strzeżone, dziś dzięki, wciąż przyciąga amatorów relaksu w wodzie, nie zrażonych tablicami z napisem „nieczynne”.

Ratownicy w akcji

Upały i wysokie góry to niebezpieczne połączenie zwłaszcza dla sercowców. Mogło się o tym przekonać kilku turystów, którzy mimo gorąca i wysokiej temperatury postanowili wybrać się na górskie szlaki. Jeden z nich zasnął w okolicy Buli pod Rysami. Również rabczański GOPR sprowadzał z gór turystę z objawami zapalenia serca. Prawie zemdlonego, po udzieleniu pierwszej pomocy zwieziono na dół. Przetransportowano go następnie do rabczańskiego szpitala.

Zasłabnięcia to nie jedyne kłopoty zdrowotne. Tarzańscy ratownicy pomagali też turyście, którego nagle rozboleł żołądek. Podejrzewano zatrucie. (KaK)

Ś†P Eugenia Kasprzyk

Zmarła 27.07.98r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 03.08.98r. o godz. 11,00 na cmentarzu Rakowickim.

K-2387

Ś†P Franciszek Mrówka

Przeżywszy 1.86 zmarł 26.07.98r.

Pogrzeb odbędzie się w środę 05.08.98r. o godz. 11.40 na cmentarzu Rakowickim.

K-2387

Ś†P Władysław Kaczmarczyk

Przeżywszy 1.75 zmarł 30.07.98r.

Pogrzeb odbędzie się w środę 05.08.98r. o godz. 12.20 na cmentarzu w Batowicach.

K-2387

Party bez laserów i telebimów

Wykiwani technomaniacy

— Zapłaciliśmy po 30 zł, żeby zobaczyć coś niebanalnego i trochę poszaleć — mówi Robert, który z całą paczką przyjechał na imprezę z Katowic. — Tymczasem party nie różniło się niczym od tych, za które płaci się mniej.

W kuluarach hali krążyły podobne opinie. — Zrobili dużo szumu wokół tej imprezy, a tak naprawdę była zupełnie przeciętna — komentowali inni.

Organizatorzy rzeczywiście się nie popisali. Na plakatach, które rozwieszono niemal w całej Małopolsce można było przeczytać o telebimach, działach laserowym, stroboskopach i innych atrakcjach. Tymcza-

sem, o ile muzyka była nawet w porządku, choć 40 tys. watt na halę o tej powierzchni to trochę za dużo, o tyle efekty świetlne nie rzucały na kolana. Na szczęście fanatycy techno uatrakcyjnili imprezę wymyślnymi strojami. Nie brakowało kolorowych włosów, polyskujących strojów i srebrnych peruk. W hali zaroilo się od ludzi-cyborgów i obcych z Marsa. Był także ksiądz i robotnicy drogowi w pomarańczowych, odbłaskowych ubiorach. Do efektów dźwiękowych dołączyły gwizdki, a do świetlnych kolorowe krążki i latarki. Po północy zrobiło się gorąco. Tu i ówdzie w świetle reflektorów zaczęły

polyskiwać mokre torsy, tatuaże i plastik, a z głośników wylewała się coraz lepsza muzyka. Halę opanował słodkawy zapach energy drinków i sine kłęby dymu. Niektórzy przygotowali się i nie tę ewentualność, zakładając w odpowiednim momencie gustowne maseczki. Przez cały czas, w kuluarach i w hali krążyły plotki, że telebimy i działo laserowe niebawem zostaną dowieszone i zainstalowane. Aż do 6 rano, kiedy to kończyła się impreza nie się jednak nie wydarzyło.

Trzydziestu pracowników ochrony i policja ze spokojem przyglądali się rozbawionemu towarzystwu. Nie było

żadnych niebezpiecznych incydentów.

Kilka dni przed party sprzedano 200 biletów. W ten sam wieczór kilkadziesiąt. Organizatorzy spodziewali się 2 tys. osób. Przyszło o połowę mniej. Taką imprezę zorganizowano w Krakowie po raz pierwszy.

Pomysłodawcy mają jednak nadzieję, że nie ostatni. Oby tylko następnym razem nie zawiódli fanów elektronicznych dźwięków, bowiem choć są oni cierpliwi, mogą się w końcu znudzić obietnicą przysłówiowych „gruszek na wierzbie” i pojadą np. do Jaworzna.

Agata SURÓWKA

Od jutra nowa seria obligacji skarbowych

Trzylatki na sprzedaż

Jutro rozpoczyna się sprzedaż trzyletnich obligacji skarbowych z terminem wykupu 6 sierpnia 2001 r. Jutro jedna obligacja kosztować będzie 99 zł, a z każdym następnym dniem cena będzie wzrastać. Cena emisyjna wynosi 100 zł.

Od jutra będzie można kupować obligacje skarbowe piątej trzyletniej pożyczki państwowej o zmiennej stopie procentowej. Sprzedaż potrwa najdalej do 30 października br. Obligacje oznaczone symbolem TZ0801 (litera TZ określa zmianę oprocentowania, a cyfry – datę wykupu obligacji: 08 to sierpień, 01 to rok 2001) można będzie kupić w całym kraju w 612 punktach należących do konsorcjum agenta emisji, którym jest Centralny Dom Maklerski Grupy Pekao SA. Konsorcjum to tworzą 24 banki oraz biura maklerskie.

Cenę emisyjną kolejnej serii skarbowych papierów wartościowych Ministerstwo Finansów ustaliło na 99 zł za jedną obligację. Za tyle można ją będzie kupić jutro – w pierwszym dniu sprzedaży. Cena z każdym następnym dniem będzie wyższa – po-

większona o wartość skumulowanych odsetek, naliczonych od dnia rozpoczęcia sprzedaży obligacji do dnia zakupu.

Oprocentowanie nalicza się od wartości nominalnej – wynosi ona 100 zł – i jest wypłacane co trzy miesiące. W pierwszym okresie odsetkowym, tj. od 4 sierpnia do 5 listopada br. oprocentowanie wynosi 20,40 proc. w skali roku. Wartość odsetek wypłacanych 20 listopada br. wyniesie 5,27 zł od jednej obligacji. Pozostałe odsetki wypłacane będą każdego szóstego dnia listopada, lutego, maja i sierpnia przez kolejne trzy lata.

Wartość nominalna całej serii piątej trzyletniej pożyczki państwowej wynosi 600 mln zł. Obligacje TZ0801 będą notowane na warszawskiej giełdzie, a planowana data rozpoczęcia notowań to 10 sierpnia br. (ECe)

Gdy w 1981 r. powstała Federacja Konsumentów, szczyliśmy się nią, była to bowiem jedyna w ówczesnym bloku socjalistycznym tego typu organizacja. Szefująca jej od początku Małgorzata Niepokulczycka z uporem walczyła – także przez pewien czas jako wiceminister handlu – o nasze konsumenckie prawa. Niestety, nadal jesteśmy bezbronni, wciąż bowiem brak ustawy o ochronie konsumentów, choć dyskutowano już nad kilkoma wersjami projektów.

Obecny rząd uznał politykę konsumencką za jedno z ważniejszych zadań do wykonania przez rządy państw o rozwiniętej gospodarce rynkowej. Opracowano nawet stosowny projekt tej polityki na ten i przyszły rok i być może coś się polepszy, bowiem pie-

Wciąż nie ma ustawy o ochronie praw konsumentów

Kto nas obroni?

niądze na wytyczone zadania nie obciążą budżetu państwa, pochodzić bowiem mają z funduszy pomocowych.

W rządowym projekcie nie ma praktycznie rewelacyjnych i rewolucyjnych zmian. Mówi się nadal o tym, o czym powszechnie wiadomo, m.in. dzięki edukacji prowadzonej przez nieliczne jeszcze wprawdzie organizacje konsumenckie. Gdyby nie one, a zwłaszcza udzielane przez nie po-

radę prawne, bylibyśmy my – konsumenci, całkiem bezsilni.

Tak więc rząd zapowiada wzmocnienie pozycji konsumenta i ochronę jego interesów, które mogą być narażone na szwank w kontaktach z profesjonalnymi wytwórcami oraz dystrybutorami dóbr i usług. Stwierdza – zgodnie z prawdą – że poziom ochrony konsumentów jest wciąż niezadowalający i odbiega od obowiązującego w Unii Europejskiej, ko-

nieczne są więc solidne podstawy prawne. Rząd chce też, co oczywiste i słuszne, m.in.: ochronić nas przed produktami i usługami mogącymi zagrażać życiu lub zdrowiu, przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, zapewnienie faktyczny dostęp do sądów upraszczając procedury dochodzenia roszczeń konsumenckich, stworzyć warunki prawne i finansowe do rozwoju ruchu konsumenckiego, zaktywizować samorząd terytorialny do działalności prokonsumenckiej (przewiduje się utworzenie instytucji powiatowego rzecznika konsumentów).

Na szczęście rząd wie, że to na nim i jego organach spoczywa obowiązek realizacji prokonsumenckiej polityki. Ciekawe tylko, czy za obecnych rządów doczekamy się choćby stosownej ustawy, bo wszystko (lub prawie wszystko) inne już było. (ECe)

Kiedy w pierwszym kawałku telewizyjnych Wiadomości pokazano mi, jak minister Czarnecki jednocześnie odchodzi i zostaje – przeczuwałem, że to nowy prima aprilis w lipcu i że tak wesoło rozpoczęty wieczór będzie miał ciąg dalszy. I rzeczywiście, nie czekałem dłużej niż półtorej godziny, jak program „W centrum uwagi” (tym razem o Stoczni Gdańskiej) unaoczniał mi w jaki sposób polski przemysł pod wodzą min. Czarneckiego będzie wkraczał do Europy.

O Stocznio Gdańska! Kłopot z Tobą polega nie na tym, że pomnikiem byłeś – ale że jesteś nieustannie. Że nie tylko w przeszłości (grudzień 1970, sierpień 1980) odmierzalas lata dzielące nas od normalności, ale nawet teraz, kiedy do tej normalności dobrualiśmy, ty się z niej wylamujesz. Zachód nie chciał umie-

Kto chce umierać za Gdańsk

rać za Gdańsk ani w II, ani w III wojnie światowej – za to polscy hurrapatrioci bardzo chętnie, ale niestety nie sami, tylko razem ze wszystkimi podatnikami. Przedstawiciel społecznego komitetu ratowania Stoczni Gdańskiej nie mówi, ile zebrali pieniędzy po apelach przez Radio Maryja. Mówi tylko, że Stocznia musi pozostać na państwowym garnuszku i że taka jest wola narodu.

Wracamy do pierwszej wiadomości. Czarnecki odchodzi, bo jest źle zorganizowanym niedojdą. Ale jego partia ZChN twierdzi, że „europejczycy” chcą go odepchnąć, żeby nikt nie przeszkadzał frymarzyć majątkiem narodowym. Najbardziej nieprzejednani ZChN-owcy tworzą jeszcze bardziej narodowy klub, który wraz z SLD głosuje przeciw rządowi, więc Buzek już podjętą decyzję zmiekcza: Czarnecki zostaje, ale bez teki, będzie przemawiał, ale nie będzie koordynował pracy, bo się do tego nie nadaje.

Ani on, ani jego partia. Znalazłby się w niej zapewne zdolny organizator. Ale uważałby, jak cały ZChN, że „do Brukseli na kolanach nie pójdziemy”. Że trzeba temu głupiemu Zachodowi uświadomić, jakie szczęście go spotyka, że do niego dotączyliśmy. Być może nawet pozwolimy mu dotacjami podtrzymywać przy życiu Stocznnię Gdańską, która parokrotnie danej sobie szansy nie wykorzystała, ufając w swój wyjątkowy status symbolu.

Dosyć bezradna woobec kwiecistej wymowy szefa komitetu ratowania Stoczni Jolanta Pieńkowska zakończyła program TV krzepiącym „miejszą nadzieję, że stocznia czeka przyszłość, jakiej wszyscy byśmy sobie życzyli”. Ale nawet z trójki gości programu każdy chciał czego innego. Ten od ratowania chciał żeby ludzie złożyli się na wykup Stoczni i... nie wiadomo, co dalej. Prezes firmy Evis chce wraz ze Stoczną Gdańską kupić chorą Gdańską, uzdrowić, część terenu sprzedać i robić pieniądze. Dyrektor Stoczni chciałby wiedzieć na czym stoi i czy jego ludzie będą mieli pracę. A jeszcze zapowiada się, że Marian Krzaklewski będzie zabiegał o zmianę decyzji sądu, który na sprzedaż upadłego przedsiębiorstwa zezwolił. Ciekawe, co będzie jutro w telewizorze.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI (Autor jest komentatorem „Polityki”)

20,40%

nominalnego oprocentowania

100%

pewności

4 sierpnia rozpoczyna się sprzedaż obligacji piątej trzyletniej pożyczki państwowej o zmiennej stopie procentowej serii o terminie wykupu 6 sierpnia 2001 roku

Obligacje skarbowe to bezpieczna i zyskowna forma inwestowania. Bezpieczna, ponieważ po pierwsze Twoim dłużnikiem i gwarantem zainwestowanych pieniędzy jest Skarb Państwa, a po drugie możesz je sprzedać przed terminem wykupu nie tracąc należnych odsetek. Rentowna, gdyż gwarantuje nie tylko godziwy zysk, lecz także umożliwia korzystną inwestycję oszczędności w nowe obligacje. Należną kwotę możesz zainwestować w obligacje nowej serii.

Za obligacje nabywca płaci dzienną cenę sprzedaży. Cena ta ulega zwiększeniu o wartość przypadających na dany dzień odsetek. Jeśli chcesz kupić sto złotych płacąc tylko 99,00 złotych - nie zwlekaj! Sprzedaż rozpoczyna się 4 sierpnia w biurach maklerskich. Przekonaj się, że tak zyskujesz pewność korzystnej inwestycji. Skorzystaj z bezpłatnej informacji biur maklerskich. Konsorcjum: tel. 0-800 201 23, 0-800 200 70, 0-800 69 666.



zysk bez ryzyka

Łączna wartość nominalna oferowanych obligacji wynosi 600.000.000 zł

WAM poleca Z księgarni

Anselm Grun
„Krzyż”

(Symbol odkupionego człowieka).

Książka niezwykle aktualna na tle ożywionych dyskusji na temat obecności symbolu krzyża w naszym życiu, która pozwoli pogłębić rozumienie tego symbolu. Krzyż ukazany jest tu w aspekcie kulturowym i religijnym.

Praca zbiorowa
„Ziarno czynu”

(Refleksje po V pielgrzymce Jana Pawła II do Ojczyzny).

Od 23 do 25 października 1997 r. odbyła się w zakopiańskiej „Księżówce” ogólnopolska konferencja „Piąta pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny, a polska codzienność”. Książka „Ziarno czynu” zawiera referaty wygłoszone podczas tej konferencji oraz dołączone później prace m.in.: abp Józefa Życimskiego, Elżbiety Wolickiej, czy abp Henryka J. Muszyńskiego. Książka ta zawiera również, przygotowaną przez Marię Filipiak i Cezarego Rittersa, bibliografię wszystkich wypowiedzi Jana Pawła II podczas kolejnych pielgrzymek do Polski. (za)

Jan Jarczyk, profesor jazzu Ćwiczyć do krwi

Zakończył się III Letni Festiwal Jazzowy w „Piwnicy pod Baranami”, którego organizowanie Piotr Skrzynecki zaproponował kilka lat temu Witoldowi Wnukowi. Jedną z tegorocznych gwiazd był Jan Jarczyk, którego słuchaliśmy przez trzy festiwalowe wieczory.

— Podobno w Liceum Muzycznym przy Basztowej koleżanki podpuszczały Cię, abys grał jazz....

— i była wielka draka. Ktoś zawsze stał na czatach, ale gabinet dyrektorki był za ścianą. Zdażyłem odskoczyć od fortepianu, ale i tak nie miała wątpliwości, że to ja. Wtedy mało kto grał jazz.

— Jeśli chodzi o Ciebie, muzykę wyssałeś z mlekiem matki.

— Tak. To było prawie genetyczne. Wszyscy wokół mnie grali. Dziadek puzonista założył Orkiestrę Dętą Miasta Krakowa, tata grał na oboju i klarncie. Kiedy przychodziło Boże Narodzenie wszyscy brali instrumenty: dziadek, ojciec, ich bracia i moje siostry. W Podgórzu mówili wtedy: święta idą, bo Jarczyki już grają. Nikt się nie pieklił, że hałasujemy, choć ja ćwiczyłem nieraz po nocy przy otwartych

oknach. Podgórskie łobuzy wlażyły na drzewa i kazały mi grać, ale za to potem miałem ich po swojej stronie. Nikt mnie na ulicy nie zaczepiał.

— A jak trafiłeś do prestiżowego Berklee School of Music w Bostonie?

— Najpierw otrzymałem letnie stypendium w 1977 r. W dwa lata później wróciłem tam i uporałem się ze studiami w ciągu trzech semestrów. Przerzuciłem się na puzon i moja edukacja polegała głównie na tym, że należałem do wszystkich big-bandów jakie tam działały. Grałem osiem razy tygodniowo i ćwiczyłem zapamiętałe, aż krew lała mi się z dziąseł.

— Już wtedy postanowiłeś, że zostaniesz na Zachodzie?

— Zaraz po szkole zaproponowano mi, jako pierwszemu obcokrajowcowi, abym został wykładowcą. Przez 6 lat byłem

w Bostonie nauczycielem. Prowadziłem kursy harmonii. Poznałem moją obecną żonę, która jest francuskojęzyczną Kanadyjką. Przez jakiś czas kursowałem między Stanami i Kanadą, ale to było męczące. Trzeba było podjąć męską decyzję. Myślałem o wejściu w nowojorskie środowisko muzyczne ale jest to prawie nierealne. Może gdyby interesowała mnie wielka kasa lub gdybym był młodszy porwałbym się na to.

— Znowu musiałeś zaczynać od nowa...

— W Kanadzie dość szybko znalazłem pracę na Konkordia University. Zyskałem posadę profesora i stabilizację, ale poziom był niski więc cały czas rozglądałem się za czymś innym.

— I stanąłeś do konkursu...

— Nie mogłem przepuścić takiej okazji. To bardzo dobra uczelnia. Université Mc Gill. i w dodatku wydział jazzowy. Nic więc dziwnego, że było aż 48 chętnych. Wygrałem i przez pierwsze cztery lata podpisywałem kontrakt, be-



Fot. M. ZIEMIANIN

dać m.in. dziekanem wydziału jazzowego. Teraz mam już stałą umowę i wszelkie związane z tym przywileje.

— Na przykład?

— Na przykład roczny płatny urlop co 7 lat. Dzięki temu ostatni rok spędziłem z żoną i córkami w Polsce.

— No właśnie. W jakim języku rozmawiacie?

— My z żoną po angielsku. Ale obowiązuje tam gdzie mieszkamy jest francuski. Żona uczy się polskiego. zdarzają się jej różne zabawne historie. Za-

miast poprosiłem w jarzynowym o włoszczyznę, poprosiła o męszczyznę, ostatnio córka dzwoniąc z wakacji oznajmiła mi: „I sleep on łóżko rozkładane”.

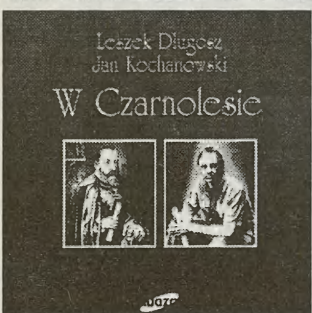
— Przywieźłeś na festiwal swoją piątą płytę, jeszcze ciepłą.

— Tak. Ale i szóstą już nagrałem.

— Nie myślisz o powrocie do Polski?

— Na razie nie. I tak często tu bywam. A w głębi duszy i tak jestem podgórzaninem, gdziekolwiek mieszkam.

Maria ZIEMIANIN



Znany krakowski poeta, piosenkarz i kompozytor — Leszek Długosz — przygotował kolejną płytę. Tym razem skupił się on na twórczości naszego „ojca poezji”, czyli Jana Kochanowskiego. Na szesnaście utworów zamieszczonych na płycie, piętnaście — to wiersze Jana z Czarnolasu, a jeden — rozpoczynający album — jest autorstwa Długosza.

Nowa płyta Leszka Długosza Nuty czarnoleskie

Wierszem „W Czarnolesie” poeta oddaje hołd autorowi „Trenów”, chwalać radości życia wiejskiego tak zbliżonego do natury. Kochanowski porzucił miejskie radości już pod koniec swych lat, kiedy to przestały go bawić zaszczyty i życie dworskie. Czytamy tu m. in:

Tu w pole chodzę pilnować żenice
Zima, gdy pustka, mrozy ścisną
Tu w ciepłej izbie, Horacjusz
druh serdeczny
Księgę mi kładzie w ręce

I cóż mi chór i dwór
Świat, światowe zgietki?
— Zawsze i wszędzie kędy nie
płynie moja nuta
Wiem Ty mnie słuchasz
— Dzięki Ci więc Panie za to
pojęcie
Za moje tu w dolinie Twojej
Miejsce
Za śpiewy późne czarnoleskie
— Wdzięczność niech moja
dla Ciebie
Zawsze w nich płynie
— Nawet i kiedy minę.
Na najnowszej płycie Leszka Długosza dominują

przede wszystkim pieśni Miśtrza z Czarnolasu, jak choćby: „Miło szaleć kiedy czas po temu” (to tutaj poeta napisał: „Znał kto kiedy poetę trzeźwego?/ Nie uczyni taki nic dobrego”), „Patrzaj jako śnieg po górach się bieli”, „Może kto ręką sławy dostać w boju”, „Słońce pali”, „Rozumie mój”, „Co by ty urodziła Hanno”, „Nie zażdy piękna Zofija”, „Dzbanie mój pisany”, „Ty śpisz, a ja sam na dworze”, czy „Nie porzucaj nadzieję”. Leszek Długosz wybrał też do śpiewania parę fraszek m.in.: „O Han-

nie”, „Na zdrowie”, „O gospodyni”.

Płyta Długosza ma swój niepowtarzalny klimat poprzez udane kompozycje w stylu epoki Kochanowskiego. Bije z nich radość, optymizm i pogoda ducha, nie brak i humoru, jaki towarzyszył niejednej fraszce Kochanowskiego. Bogate instrumentarium, a więc m. in.: fortepian, skrzypce, wiolonczela, gitara basowa, altówka, trąbka gitara i flet, bardzo wzbogacają tę płytę. Warto jej więc posłuchać w czasach, gdy agresja muzyczna towarzyszy nam na codzień w sposób szczególny. Powrót do Kochanowskiego jaki proponuje nam Leszek Długosz, to z pewnością uczta duchowa nie tylko dla koneserów.

Adam ZIEMIANIN

„Znak” na wakacje

John Keegan
„Kto był kim
w II wojnie światowej”

Leksykon prezentuje ponad 500 sylwetek osobistości zaangażowanych w najdramatyczniejszy okres historii XX wieku. Znajdziemy tu noty o przywódcach państw alianckich (m.in. Churchill, Roosevelt), dyktatorów (Hitler, Mussolini, Stalin), demagogów i ideologów (Goebbels czy Rosenberg), charyzmatycznych polityków, a także proroków ruchu wyzwolenia i odrodzenia narodowego, męczenników, bohaterów, spiskowców i szpiegów. (MSZ)



Weekend kinomaniaka

W naszych kinach wciąż serwowany jest wakacyjny chłodziak ogórkowy, więc warto skupić się na tym, co nas czeka na ekranach w ciągu kilku najbliższych tygodni...

Wszystko wskazuje na to, że ten miesiąc będzie należał do „Godzilli” (polską premierę zaplanowano na 23 sierpnia). Film Rolanda Emmericha zrealizowany za ponad 100 milionów dolarów, robi w Stanach Zjednoczonych furorę podobną do tej, jaką towarzyszyła dwóm częściom „Parku Jurajskiego”. Amerykańska wersja filmu o wielkim gadzie, który został napromieniowany na skutek eksperymentów z bronią jądrową, zarobił już ponad 140 milionów „zielonych”, których strumień wciąż zasila kasy zaocenicznym multi-, midi- i minipleksów. Znajac magików z Hollywood, obraz przeladowany jest efektami specjalnymi, po odjęciu których zostaje niewiele treści, co nie zmienia faktu, że ta gadzia opowieść również i u nas będzie hitem.

Publiczność powinna również dopisać na „Zabójczej broni 4” z Melem Gibsonem i Danny Gloverem, „Kod Mercury” z Bruce'em Willisem i Alekiem Baldwinem oraz „Sześć dni, siedem nocy”, w którym pierwszoplanowe role kreują Harrison Ford i Anne Heche (wszystkie filmy wchodzi na ekrany 14 sierpnia).

Zwolennicy nieco bardziej ambitnego kina, powinni zarezerwować wolny wieczór i trochę gotówki w trzeci i czwarty weekend miesiąca. Premiery będą miały wówczas brytyjski obraz „Marta i wielbiciele” oraz długo wyczekiwane, kontrowersyjne dzieło Paula Thomasa Andersona pt. „Boogie Nights”. Do tych samych odbiorców adresowany jest „Latający Holender” i „Biały Labirynt”, natomiast zwolennicy lekkich obrazków zabawią się na „Tarzanie i zaginionym mieście” oraz „Dzieciakach do wzięcia”. Jednym słowem jest w czym wybierać. Oby tylko ilość przerodziła się w jakość.

Artur SZKLARCZYK

VECTRA

KLIMATYZACJA WŁĄCZONA

W CENĘ VECTRY CD 2.0

Liczba samochodów ograniczona.



OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER
Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

POSZUKUJĘ PRACY

STUDENTKA Zarządzania poszukuje pracy, najchętniej biurowej. (012)647-88-45 do podłudnia.

NAUKA

A „Studium Marketingu i Zarządzania”. Nowy: Sącz, Limanowskiego 7. (018)443-43-39, (012)633-14-89

A.WADOWICE, Szkoła „Marketingu, Zarządzania”, zapisy na 1998-99r. (033)73-83-85, (033)333-89

■ Szkoła Biznesu i Języków Obcych

-uprawnienia szkoły publicznej

■ dwuletnie, ekonomiczne Policealne Studium Zawodowe

■ jednoroczne Studium Marketingu i Reklamy

■ jednoroczne Studium Sekretarsko-Asystenckie

(w pierwszym semestrze bezpłatna nauka zawodu)

ul.Kasprowicza 32

(0-12) 411-96-79

ABSOLWENCII INFORMATYKA, EKONOMIKA Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). Systemy: dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3A (012)633-57-38, Dietla 38 (012)422-85-69

INSTRUKTOR Nauki Jazdy. Kurs Rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-85-69

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

KURSY KOSMETYCZNE EROCYNE. ZDZ Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona.

KURSY PEDAGOGICZNY dla osób szkolących uczniów. ZDZ, Dietla 38 (012)422-85-69

KURSY prawa jazdy, raty, badania, testy. 656-53-89, 0602-362-355

N.SĄCZ: nauka jazdy, korepetycje przed egzaminem (plac, miasto). (0-18) 441-67-82.

NAUKA jazdy. (012)632-70-19

STUDIUM: „Marketingu i Zarządzania”. Studium: Sekretarsko-Asystenckie. Karmelicka 32 (012)632-76-06

UCZEŃ L. O. potrzebuje korepetycji od nauczyciela (studenta) geografii. (012)412-67-69.

ZAKUPANE „SZKOŁA Biznesu, Zarządzania” prowadzi nabór, rok akademicki 1998-99. (018) 20-147-47.

MOTORYZACJA**SAM. OSOBOWE****SPRZEDAŻ**

126P, 1991, kolor biały, 50.000 km, stan techniczny bardzo dobry. Tel. (0-14)27-48-78, po 16.

LAGUNA kombi, 1996, bogate wyposażenie, kolor zielony, cena 37.900. Tel. (0-14) 26

SPRZEDAŻ

CC 700 1994, niebieski, 13.000 zł. Pilnie sprzedam (014)66-307-25, 0601-52-78-89

DO sprzedania Fiat 126 el SX, rok produkcji 1996, cena do uzgodnienia, tel. (014)611-15-70 stan bardzo dobry

FORD Orio 1.6D 1988, pilnie sprzedam (0-18)446-25-38

HONDA Civic 1500 cm³, stan bdb, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14) 23-22-60.

ŁADA 2107 1500, 1989/90 przebieg 69tys.km (0-18)441-57-16

ŁADA 2107 po wypadku- na części. Tani! (014)676-40-81 rano, wieczór

ŁADA Samara 1,5 1992r., 5-drzwiowa, 10.800 zł. (014)677-92-23

MERCEDES 300D 1991, sprzedam (0-18)471-11-59

MERCEDES 190 2,3E alufelgi, podgrzewane siedzenia, obniżony 1988 22.200zł (0601)86-72-34.

MERCEDES 124D, 1991, sprowadzony w całości. 0-602-738-716.

POLONEZ 1,5, 1983r, dobry stan techniczny sprzedam, 1600zł 0601-466-585

POLONEZ 1,6, 1989. Tel. (0-14)66-53-741, wew.486 lub (0-14)52-50-89, wew. 486.

SEICENTO nowe, od ręki- jedyna okazja (014)66-307-25, 0601-52-78-89

SKODA 120, stan bardzo dobry, 1983 -sprzedam. (0-14)411-487.

SPRZEDAM tani po wypadku Łada Samara poj. 1300 (012)281-86-96

SPRZEDAM POLONEZ 1500, popielaty, 1990, autoalarm. (012)675-93-51

VW Passat Combi 1800 1988/89, kolor biały, cena: 19.500, elektryczne szyby, 1 właściciel (0-18)443-40-07, (0602)184-534

KUPNO

A. Auta powypadkowe zdecydowanie- kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97.

A.A.A. Auto rozbite- kupię zdecydowanie. Tel. (012)656-06-64

ABSOLUTNIE auta powypadkowe, zniszczone, kupię. (012)648-80-94

AUTA powypadkowe kupię 645-02-85, 090-382-975

KAŻDE auta zachodnie, krajowe, osobowe i dostawcze- kupię. 012/643-17-22

SKUPUJEMY samochody rozbite, wyeksploatowane. Sprzedaż części używanych. Używane zachodnie lampy, zderzaki, blacharka. Kraków, ul. Zabłocie 2. (012)413-28-80; 0601-503-207

MOTOCYKLE**SPRZEDAŻ**

MOTOCYKL WSK-125, szt.4, silnik 175cm³ oraz inne części. (0-18)442-20-56.

INNE POJAZDY**SPRZEDAŻ**

PRZYCZEPKĘ towarową do samochodu osobowego. Tarnów. Te. (0-14)22-21-23.C-328, C-330 -T -25A, C-360 3P C-360, Ferguson 255, plugi, radła, sprząty. Wastag Bronisław, Librantowa, poczt. N.Sącz. (0-18)441-79-52.

C-330, 1992, przyczepa 6t, pług do odsnieżania. (0-18)442-20-56.

CIĄGNIKI C-328, C-330, C-3603p, ciągła sprzedaż. Piszczak, Łętownia 375. (018)26-75-673

CIĄGNIK S-15, ma rozrusznik, światła, maskę, bez podnośnika oraz dwukółkę sprzedam Kęki 94 koła Wołowic.

CIĄGNIK C-360, rok 1985, sprawny technicznie (014)68-59-637

ŁAWETĘ samochodową do 2.000 kg. Tel. (0-14) 45-12-14.

SPRZEDAŻ

SNOPOWIAZALKĘ ciągnikową sprzedam. Tel. (012)285-93-97 po godz. 20.00

ZAMIANA

JELCZ HDS lub zamiana. 012/644-62-97

USŁUGI**SPRZEDAŻ**

ALARMY, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie (012)644-45-17, Cienista 12

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio. Zestawy GSM, montaż: (012)411-15-33, (012)413-13-33

FORD Transit -przewóz osób. (0-14)784-212.

LAKIEROWANIE pojazdów, naprawy powypadkowe. 0/602-73-23-15, (0-18) 443-93-47.

NAPRAWA samochodów: blacharstwo, lakiernictwo, mechanika, przeróbki. H.Drożdzak (018)333-63-66, Wysokie 39.

PRZEPROWADZKA fachowa. (012)643-46-83

SUPER oferta. Alarmy, centralne zamki, immobilizery. (0-14)250-277, (0-602) 522-362.

TRANSPORT kraj, zagranica, Transit 150 L -tanio. (0-14)241-869, (0603)276-703.

WYKONUJĘ modernizację wag samochodowych na elektroniczne -legalizacja (0-18)442-95-21

WYNAJEM

TRANSPORT 3,5 t, kraj- zagranica. 012/641-00-07

TRANSIT bus- przewozy; wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, in. Tel. (014)67-21-652

CZĘŚCI**SPRZEDAŻ**

PIASTY do Kamaza (ciągnik balastowy). Tel. (0-13)44-64-928.

KUPNO

DO fiata 126p, 1991- 94r. drzwi kupię. (012)278-19-28.

CIEŻAROWE**SPRZEDAŻ**

DOSTAWCZE Fiat Dukato 1989, poj. 2.500 Diesel, stan bdb, sprowadzony w całości w 1994r, cena: 16.500zł (0-18)471-13-17

JELCZ 315 wywrotka trzy strony, st. tech. dobry. Pilnie. 090-339-827.

MERCEDES 814 rok 1995. Kontener, winda, silnik Euro 2, uznanie celne, faktura VAT tel. (012)429-63-74, 422-35-60

SPRZEDAM Mercedes 208D 1992r. blaszak, przebieg 200 tys. tel. (012)429-63-74, 422-35-60

SPRZEDAM lub zamienię na większą przyczepę bagażową- plandeka „Niewiadów”, 2 osie, ładowność 750 kg, tel. (012)429-63-74, 422-35-60

NIERUCHOMOŚCI**MIESZKANIA****SPRZEDAŻ**

ATRAKCYJNE pośrednictwo nieruchomości Al. Słowackiego 58 (012)633-22-67

SPRZEDAŻ

BIURO Pośrednictwa Kupno Sprzedaż Wycena. N.Sącz, Żywiecka 38, tel.441-92-25.

BIURO Pośrednictwa i Nieruchomości Kupna -Sprzedaż -Wynajem. NowySącz, Rynek 26, lp, tel.(0-18) 443-83-11 od godz. 10.00 -16.00, soboty od 9.00 -13.00.

BIURO Obrotu Nieruchomościami. Kosztorysy, wyceny. N.Sącz (0-18)443-84-74, 0/602-52-30-53.

BRZESKO! Mieszkanie 54m² (3 pokoje) sprzedam (014)68-63-505 wieczorem

DĄBROWA Tarnowska. M-5, pow. 57 m² z telefonem, garażem, zabezpieczeniem. Wiadomość od 8-11 sierpnia w godz. 18 -20, tel. (0-14)42-31-67.

N.SĄCZ: 3-pokojowe 60m², IVp, balkon. (0-18) 441-22-44.

N.SĄCZ, Millenium 49,5m² 3 pokoje, „Property” Kościuski 7 443-73-80

N.SĄCZ, Wojska Polskiego 72m² i 60m² 3 i 4 pokoje, „Property” Kościuski 7 (0-18)443-73-80

N.SĄCZ, Millenium 103m² 5 pokoi „Property” Kościuski 7 443-73-80

N.SĄCZ, Barskie lp 49m², 2 pokoje, „Property” Kościuski 7 443-73-80

N.SĄCZ, os.Szujskiego: 2-pokojowe 48m², widokowe. (0-18)441-12-58 do 9.00, po 19.00.

NOWYSĄCZ, -Broniewskiego 30/B/13, 60m², komfortowe -atrakcyjna cena (0-18)441-17-67, (0601)283730.

SOPOT. M-3, 38 m², 79.500 zł. tel. (0-58)551-75-92, po 19.

SPRZEDAM mieszkanie 60 m², 3 pokoje, I piętro (telefon). Gorlice (0-18) 352-65-67.

SZCZAWNICA- 71m²- 3 pokoje, I piętro- garaż. Tel. (018)26-229-23

WYNAJEM

CENTRUM Nowego Sącza, atrakcyjne mieszkania do wynajęcia od zaraz „Property” Kościuski 7 443-73-80

MAŁŻENSTWO poszukuje mieszkania do wynajęcia 3 pokoje ok. 60m², telefon, meble bez pośredników (012)267-23-27

MAŁŻENSTWO, 2 dzieci, poszukuje 2-3 pokojowe, max. 900 zł. (w tym czynsz) od zaraz. Tel. (012)635-95-26.

MIESZKANIE odnajmę (0-18)441-19-60

N.SĄCZ, centrum: mieszkanie 35m² do wynajęcia. (0-18) 443-92-83.

N.SĄCZ: poszukuję mieszkania do wynajęcia nadłuższy okres czasu, 1 duży lub 2 mniejsze pokoje. 0-602-76-33-12.

ZAMIANA

TARNÓW. Mieszkanie 48 m² zamienię na Brzesko. (0-14)68-62-137.

DOMY**SPRZEDAŻ**

BARTKOWA dom rekreacyjny całoroczny 90m² działka 10arów atrakcyjne położenie „Property” Kościuski 7 443-73-80

BRZESKO centrum! Dom na 5 arowej działce sprzedam (014)66-315-57

CENTRUM N.Sącz dom superkomfortowy 8ar działka „Property” Kościuski 7 443-73-80

DĘBICA, ul. Wielopolska, centrum miasta - dom sprzedam. (0-22) 756-53-55.

SPRZEDAŻ

DĘBICA, kamienica z lokalami handlowymi. Tel. (014)676-08-00 i (017)221-88-65

DOMEK letniskowy- Gródek nad Dunajcem- sprzedam lub zamienię na mieszkanie lub domek. (012)267-56-70.

MŁODÓW dom 22ary komfortowy, 2 garaże 22ary „Property” Kościuski 7 443-73-80

N.SĄCZ, Wólki Barbackiego dom 110m² na działce 10arów „Property” Kościuski 7 443-73-80

N.SĄCZ, ul.Tarnowska Wielopole, nieruchomości 94ary i 58arów + domy „Property” Kościuski 7 443-73-80

N.SĄCZ, 8km, stary dom, działka, las, 35tys.zł (0-18)445-21-14, (090)301-422

NAWOJOWA 120m², stan surowy, atrakcyjna cena „Property” Kościuski 7 443-73-80

NISKOWA dom 90m², zabudowania gospodarcze, 1,58ha atrakcyjna cena „Property” Kościuski 7 443-73-80

PASZCZYNA k/Dębicy: budynek parterowy, 2 garaże + stodoła. Tel. (014)6823-390

SPRZEDAM dom + sklep Tarnów (012)388-52-62 po 18.00

TARNÓW, ul. Romanowicza -nowy dom 150 m². (0-14)26-16-40.

WYNAJEM

N.SĄCZ: budynek wolnostojący na działkę gospodarczą do wynajęcia. (0-18)443-17-21.

NOWYSĄCZ, przy ul.Paderewskiego 59 -do wynajęcia posiadłość 100m² (0-18)441-22-50.

DZIAŁKI**SPRZEDAŻ**

CHELMIEC 5arów budowlane, gaz, elektryczność „Property” Kościuski 7 443-73-80

BOGUMIŁOWICE, tarnowskie. Działka budowlana, uzbrojona. (0-17) 346-20

DĄBRÓWKA k/N.Sącz działki 6,20, 5,94 (pełne uzbrojenie) 2,300zł/ar ze zw. „Property” Kościuski 7 443-73-80

DWIE działki budowlane w Nagawczyni k/Dębicy sprzedam. Tel. (014)67-00-120

DZIAŁKA w Czchowie 16a. Tel. (014)612-82-86.

DZIAŁKĘ budowlaną -rzemieślniczą w Wierchosławicach (niedaleko centrum), pow. 25 a, uzbrojona (prąd). Tel. (0-14)340-073.

KRAKÓW ul.Sarmacka 38arów, „Property” Kościuski 7 (0-18)443-73-80

ŁUKOWICA -działka o pow. 83ara, 25.000zł sprzedam (0-18)445-87-48

WIELEC- Legionów: działka budowlana 24 ary oraz grunty rolne 1,63 ha cena 20.000,- USD (017)22-15-167 godz. 20.00-22.00

N.SĄCZ, Grunwaldzka 46arów atrakcyjna cena „Property” Kościuski 7 443-73-80

N.SĄCZ, działka budowlana 10a z planem (przy ulicy pod lasem) 1800/ar (0-18)443-09-36

NOWY Sącz, 11,5a budowlane -okolicie Łubinki, atrakcyjna cena (0-18)441-17-67, (0601) 283730.

PASZYN 13arów przy trasie „Property” Kościuski 7 443-73-80

SPRZEDAM działkę w Kopance 53 ary. Tel. (012)657-93-51.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM działkę rekreacyjną zagospodarowaną. Ogród działkowy „KAPRI” obok Ojowa (012)658-57-73

SUCHA Dolina Obidza działka 22ary, z projektem domu góralskiego, zezw. „Property” Kościuski 7 443-73-80

WIELICZKA! ul. Zbożowa -parcelę ekologiczną 28 arów korzystnie sprzedam. Tel. (0-14) 21-39-11 wieczorem.

KUPNO

KUPIĘ działkę komercyjną- okolice Ronda Matecznego- około 10 arów. 0602-33-44-40.

KUPIĘ okazjnie gospodarstwo rolne do 60 km. od Krakowa. (012)422-16-58

GAZAŻE**SPRZEDAŻ**

GAZAŻE blaszaki -drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14)790-912, kom. (0-602)792-375.

GAZAŻE, wiaty, usługi ślusarskie najtaniej w Polsce. Promocja garaży ocynkowanych (3x5) 1.250,- (018)332-10-52, (012)655-17-

WYNAJEM

BRZESKO- Centrum! 1000m² szklarnie + budynki gospodarcze, możliwość adaptacji na inną działalność, całość lub część odnajme, podejmę współpracę (014)66-318-08 wieczorem.

N.SĄCZ, Gorków: do wynajęcia nowy obiekt 600m², piwnica 300m², plac utwardzony 4.000m² z wiatami. Każda działalność: handel, usługi, biura, szkoła, produkcja. (0-18)44-22-056, 44-27-892.

N.SĄCZ, centrum lokal handlowo-biurowy 200m² z własnym parkingiem do wynajęcia (0602)78-49-05

POSZUKUJE lokalu handlowego przy drodze wylotowej w Nowym Sączu. (012)649-34-13

TARNÓW, Wałowa 3. Powierzchnia handlowa do wynajęcia. (0-14)21-18-87, (0-601)48-41-24.

TARNÓW. Atrakcyjny lokal biurowo-handlowy 80 m² do wynajęcia. (0-14)21-59-58.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

LADY, regały sklepowe ze szkła hartowanego. 0-90-31-89-36.

OBRAZY olejne (2 szt.), oprawione -kwiaty, pejzaż. (0-14)250-296.

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, kołki, Płatek (012)415-42-87.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin dywanowych, PCV, tarasów, żaluzji, montaż wykładzin (012)412-72-58

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal

ŻALUZE produkcja, sprzedaż, montaż. Zamax 655-74-74, 655-63-76

ŻALUZE Nowy Sącz 441-20-38

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

AKCESORIA dachowe, palniki, płyty styropianowe laminowane, papy termozgrzewalne W.Quandt, bezspoinowe pokrycia dachowe „Ekosystem”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

STYROPIAN - niska cena, dobra jakość. (0-12) 633-93-99

DOCIEPLANIE budynków - sprzedaż wykonawstwo. (0-12) 633-93-99

BOAZERIA sosnowa 12.50 ilości hurtowe i detaliczne. (0-602)485-682.

DACHÓWKĘ używaną- tanio sprzedam (014)61-284-49

ELEMENTY słupków ogrodzeniowych, imitacja kamienia łupanego frezowanego. Producent (014)6761-061

MATERIAŁY do dociepleń budynków „Sewaco-Terranova” płyty styropianowe z gotowym tynkiem „Styrobloki”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

MATERIAŁY hydroizolacyjne Izohan, dodatki uszlachetniające beton i zaprawę, farby. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PARKIET producent. Tel. (0-85)675-36-62.

SPRZEDAŻ

PAKIET dębowy I i II kl. oraz jaworowy II kl. tanio sprzedam. (0-18) 441-33-45 (8-16).

PAKAMERY, kontenery biurowe, garaże, altanki. 012/644-62-97

PŁYTY drogowe. 012/644-62-97

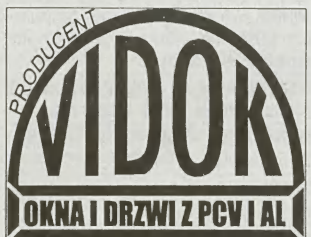
POLIWEGLANY komorowe Lexan, Marlon; płyty trapezowe PCV. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PRODUCENT: elementów dachowych, krawędziaków, tarcicy. Możliwość transportu. Dąbrowa Tarnowska, ul. Czernia 24. Tel. (0-14)42-34-83.

PRODUCENT: elementów dachowych, krawędziaków, tarcicy. Możliwość transportu. Dąbrowa Tarnowska, ul. Czernia 24, tel. (0-14)42-34-83.

SIATKA ogrodzeniowa powlekana wys. 1,8 m, duża ilość -okazyjna cena. (014)26-81-35.

STEMPLE budowlane sprzedam (0-18)445-63-90 wieczorem.



KRAKÓW: ul. Opolska 12
tel. (0-12) 637-03-22 w. 57
fax (0-12) 637-60-87

TARNÓW: ul. Szkotnik 2B
tel. (0-14) 22-40-54 wew. 57

WAKACYJNA PROMOCJA
Atrakcyjne rabaty
na stolarkę nietypową

**Rewelacyjnie niska
cena
na ciepłą szybę
TERMOFLOAT**

USŁUGI

„CIEPLIK” S.C. wykonawstwo dociepleń, tel. (0-14)742-417, (0-14)24-25-60.

BAU-GIPS: suche tynki, doradztwo, referencje, gwarancja, staż. (0-18)443-61-95, 0602/ 185-735.

BRUKARSTWO - tanio i solidnie. tel. (012)28-13-125- wieczorem.

BUDOWNICTWO mieszkaniowe, usługi budowlane, ocieplenia, flizy. N.Sącz, (0-18)443-84-74, ul.Grunwaldzka 120.

CYKLINOWANIE, układanie parkietu- paneli (012)655-96-15

DACHY, (012)266-17-02

DOCIEPLANIE metodą moką. Siding. VAT. Również jako podwykonawca. Krynica 0/602-46-19-75.

DOCIEPLANIE budynków. Technologie gipsowe. Tel. (0-14)527-188, (0-602)187-489.

DOCIEPLANIE budynków. Atrakcyjne ceny!!! Tel. 0602 809-030

DOCIEPLANIA budynków, styropian, tynk akrylowy. (012)656-04-67

USŁUGI

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancja. (012)657-58-54.

ŚLUSARKA budowlana - wykonawstwo. (0-12) 633-93-99

FLIZOWANIE, panele, gwarancja (0120655-69-26

INSTALACJE elektryczne, odgromowe, przyłącza, remonty, pomiary, naprawy. (012) 283-63-59

KOWALSTWO artystyczne. Wykonuję bramy, ogrodzenie, ławy, karnisze, meble. Kute w metalu itp. (0-18)444-71-13, 0-601-85-20-15.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż, układanie. „LE-PRO-MECH” Tarnów. 0602 728-213, 0601 534-757.

MALOWANIE, gładź, opalanie stolarki budowlanej (012)267-47-83 po 19.00

MALOWANIE gładź, opalanie stolarki okiennej. (012)411-18-15

MALOWANIE, regipsy, flizowanie (0-18)33-25-714

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie. 012/647-20-68, 0603-212-458

MONTAŻ regipsów, paneli, tapetowanie, malowanie, raty -gotówka (0-18)443-05-28.

OCIEPLANIE budynków, styropian, tynki szlachetne, siding (0601)85-06-66

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (041)311-70-34, (0-14)23-27-66.

OCIEPLANIE wtryskowe domów (0-41) 311-71-72.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja. Tarnów 090 33-08-59.

OKNA, dopasowywanie, uszczelnianie, montaż zaczepów, naprawy zamków. (012)654-56-77 po 16.00.

PANELE układanie sufit-ściana-podłoga (012)655-96-15

PARKIET, tania. Usługi. Gwarancja (012)636-63-51

PARKIETY, suche tynki, solidnie, szybko. (012)656-04-67

PEŁNE remonty, budowy od A do Z, konkurencyjne ceny, pełna gwarancja tel. 090-659-717

RENTY, regipsy, flizy, malowanie, gładź tynkowa, panele, staż, inne. (0-18)442-64-77.

STOLARNIA przyjmie zlecenia (014)43-67-92

STOLARNIA „Adela” oferuje: parkiet, mozaika, schody, parapety, ule-montaż (0-18)443-05-89.

STUDNIE odwiercam, lokalizuję (sądzie, tarnowskie) „Izwiert” NowySącz, (0-18)44-116-44, (0601)536611.

TANIE ogrodzenia już od 60zł/mb, kominki zagrodowe wykonywane w całości z metalu (0-18)44-47-113, (0601)85-20-15

UKŁADANIE kostki brukowej- dobra jakość, konkurencyjne ceny, szybko, solidnie. (014)6761-061

WODA -kan -c.o., gaz, nowej generacji. Faktury VAT. Tel. (0-14)78-49-36 lub (0-14)78-40-24.

ŻALUZE pionowe, poziome, rolety. Konkurencyjne ceny. Tarnów, tel. (0-17) 222-67-28.

NARZĘDZIA - MASZyny

SPRZEDAŻ

BETONIARKĘ sprzedam. Tel. (0-14) 26-56-53 dzwonić po 21.00.

DLUTARKA łańcuszowa, frezarki, grubościówka 63 (0-18)471-12-11

EKONOMICZNE kotły C.O. (węglowe), zestawy spalania trocin, betoniarki, mieszanki, części zamienne betoniarek. Sklep firmowy: Bochnia, ul. Trudna 20 (014)611-88-99

KONTENER budowlany sprzedam (0-18)441-41-13.

MINI koparkę- niemiecka waga 1,5t 1987r. na gaśnicach. Cena 22.500 zł- do uzgodnienia. Tel. (018)33-176-25

MŁOCARNIĘ z prasą -stan dobry, tanio sprzedam. (0-14)744-084.

OGRZEWANIE, Nagrzewnice, Dmuchawy, Kotły c.o. Piece na olej przepracowany (012)644-23-28

OVERLOCKI- maszyny wieloczęściowe, stębnowki, urządzenia prasownicze. SKLEP (012)656-34-65 (GWARANCJA SERWIS)

PRZYCZEPA towarowa 1997r. dwuosiowa, 420cm x 200cm x 180 cm, plandeka, zamknięcie celne. cena: 8.200 zł tel. (018)33-176-25

SPRZEDAM ubijarki do bruku 630, 320, 170, 70 kg- Cudek Zbigniew Szczyrzyc 137, tel. (018)332-13-75 wew. 105

TOKARKĘ sprzedam. (0-14) 41-33-32.

URZĄDZENIA do wypieku wafli. (0-18) 471-35-19.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERA Panasonic M-3000 movie, cena do uzgodnienia. (0-14) 42-33-97.

MASZYNY krawieckie typ „Minerwa”, telefony typ „Panasonic”, maszyny liczące typ „Casio”. Tel. (0-14) 22-39-87.

ORGANY Casio CA-110, cena do uzgodnienia. (0-14) 42-33-97.

WZMACNIACZ Techniks SU-A600 MOS Cilasaa, cena 730 zł -sprzedam. tel. (0-14)21-82-37.

USŁUGI

DOMOFONY -naprawa. (012)423-59-97

NAPRAWA domowa RTV- video, dojazd gratis (012)285-92-75

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek (012)412-89-56

WIDEOFILMOWANIE (012)429-74-01

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

GSM. Aktywacje, telefony: nowe, używane, skup, sprzedaż, zamiana 0602-263-653

KOMPUTER 486 DX 4 Plus 100 MHz, 20 M RAM, HDD 850 CD 8x, monitor Hiunday 14", cena 1.500 zł. Tel. (014)677-92-23

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

AMERKAŃSKIE sztaffordy szczeniaki rodowodowe sprzedam. (0-35) 62 32 994, (0-35) 62 32 470, (0-33) 174 922.

DALMATYŃCZYKI- szczenięta z hodowli sprzedam. Mielec. Tel. (017)58-28-074

DWIE skóry nowo z renifera -sprzedam. (0-14) 22-31-54.

JUŻAKI- stróżujące, nieprzekupne, groźne dla intruzów, kochające domowników szczenięta (012)278-69-89

PINCZRKI karłowate, rodowodowe. (0-14)22-14-06.

SZNAUCERY miniaturowe- czarne, rodowodowe. Tel. (012)658-76-77, 657-57-17.

SPRZEDAŻ

ŻYWE karpie -sprzedamy lub złapiesz zapłacisz. (0-14)250-296.

INNE

ZDROWIE

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne

090-215-991, Kraków- GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA 090-690-482

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź 0602335083.

KORA, drelichy, komplety pościelowe, tanio. Będzin (032)267-24-77

TURYSTYKA, SPORT

KRYNICA -wczasy, wycieczki, dzieci, emeryci -taniej tel./fax (0-18)471-56-42.

LAST MINUTE 30% taniej GROT Muszyna, komfortowe wczasy rodzinne - konie, sauna, siłownia, solarium. (0-18) 471-43-01 do 02

WCZASY KRAJOWE

Tania oferta

GRECJA - Alikez (autokar)

LAZUROWE WYBRZEŻE

18-27.09 11-20.09 25.09-4.10

Biuro Podróży Kormoran
Kraków, ul. Warszawska 14,
Tel. (0-12) 423-47-37

MORZE, Mrzeżyno, wczasy (0931) 66127, 66391.

OKAZJAI Wczasy w Rytrze od 15.08. zniżka. (018)446-90-63.

ZAKOPANE- pokoje nieogóscinne- super miejsce i cena tel. 0602-242-648

ZAKOPANE- Kościelisko, pokoje 2 i 3 osobowe z łazienkami. Przystępna cena. Tel. (018)20-707-83

MATRYMONIALNE

ABSOLUTNIE Numer 1 w Krakowie, oferty matrymonialne, towarzyskie. Zapraszamy. (012)658-05-32

BIZNES

AGENCJA „Lider” odzysk długów, wywiad gospodarczy, detektywistyczne, ochrona. (012)633-58-36

ATRAKCYJNY Lombard Długa 5. Pożyczki pod zastaw wszystkiego (012)422-15-54

DYSTRYBUTOROWI artykułów szkolnych damy do sprzedania plany lekcji- konkurencyjna cena 423-59-91, 656-10-96.

FLAGI (012)423-71-16

HURTOWNIA Odzieży Używanej w Wierchosławicach, oferuje atrakcyjny niesort niemiecki. Co tydzień nowy TIR. Możliwość transportu. Skupujemy odpady. Tel.(0602)773-413, (0602)608-757, (0-14) 22-03-13.

POŻYCZKI niekonwencjonalne, pomoc w finansowaniu zakupów. 0-602-714-096

SKORZYSTAJ z szansy prowadzenia własnego biznesu. (012)645-43-70

SPRZEDAM sklep przy Hali Targowej- Kraków. (012)413-20-60, 090-68-70-75

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, Lombard Kościuszki 17. (012)421-80-59

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE w KARNIOWIE 32-010 KOCMYRZÓW Placik VAT

★ **OPONY NOWE I BIEŻNIKOWANE** do samochodów ciężarowych, przyczep i nacze
★ **BLACHY CZARNE** tłoczne i karoseryjne
★ **CZĘŚCI DO PRZYCZEP** HL80-11-D83-P4-D616 oraz do NACZEP
★ **BĘBNI HAMULCA** do wszystkich samochodów ciężarowych krajowych i zagranicznych oraz przyczep i nacze
★ **CYLINDRY:** udźwig 16 t, wysokość 56 cm, 4-stopniowe i 5-stopniowe

Punkt informacyjny:

KRAKÓW, ul. Promienistych 11/8 tel./fax (0-12) 412-92-97 od 7 do 17

BIZNES



WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I SUPERMARKETÓW

- urządzenia chłodnicze
- systemy rurowo-kulowe
- lady, regały
- kosze, wieszaki, manekiny
- systemy wejścia-wyjścia
- wagi

i moc detali

31-510 KRAKÓW, ul. Rakowicka 31
wjazd od al. Prażmowskiego 24-26
tel./fax (012) 613 15 08
090 333 701
• ul. Krakowska 37
tel. (012) 423 60 57

KOMUNIKATY

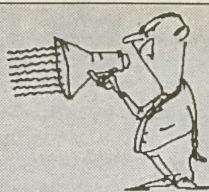
ARTUR Konieczkowski zgubił legitymację studencką Nr 64778 wydaną przez AE w Krakowie.

RÓŻNE

DREWNIANE półki, regaliki, talerze ozdobne + obrazy reprodukcja tanio sprzedam (014)68-67-160

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 412-46-33



Liczy się siła przebicia?

Pragnę wyrazić oburzenie w związku z bezczynnością rządu i naczelnych władz państwa wobec bezprawnych działań Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości, które wbrew obowiązującemu prawu i przepisom ustawy z 1994 r., nie kwestionowanym do tej pory, usiłuje wymusić podwyżkę czynszu o 100 proc. od września tego roku. Te poczynania są całkowicie sprzeczne z ustawą i bulwersują mieszkańców Krakowa. Ustawa wyraźnie stwierdza, kto i do kiedy ma płacić czynsz regulowany, którego stawki uchwała rada gminy. Tymczasem właściciele kamienic chcą to zmienić, a władze państwa, zamiast przeciąć te nieprawne działania, nabrały wody w usta i udają, że ich to nie dotyczy. Jak to możliwe, że pozarządowa grupa ludzi usiłuje narzucić swoją, niezgodną z obowiązującą wykładnią interpretację przepisów? Świadczy to o tym, że Polska zmierza w kierunku

anarchii i liczy się ten, kto ma siłę przebicia. Wstyd, że władze państwa tego nie przetrną. Uważam, że poczynaniami Stowarzyszenia powinna zająć się prokuratura.

Pomnik dla „Ognia”

Przeczytałem w piątkowej „GK” wywiad z księdzem profesorem Tischnerem i w pełni się z nim zgadzam: „Ogniovi” trzeba postawić pomnik. A mówię to nie tylko jako jeden z byłych żołnierzy „Ognia”. „Ogień” był przecież jedyną siłą przeciwstawiającą się wtedy komunizmowi, z którą musiały się liczyć i władze wojewódzkie, i władze państwowe. Niektórzy mu zarzucają, że był w UB. Był i nie był. Miał być komendantem, ale zanim się zjawił, już czekała na niego bezpieka, żeby go aresztować. Wyrzuca się to „Ogniovi”, a nie mówi się o tym, że przecież wielu oficerów AK poszło pracować do milicji i do aparatu bezpieczeństwa. Żałę się również niektórzy chłopci, że ciężko było, bo im „Ogień” zabierał to czy tamto. Ale to

przecież dzięki tej walczącej „Ogniowej” sile nie zaorali im pól chłopskich w kolchozy. I o tym przede wszystkim trzeba pamiętać. Dlatego trzeba „Ogniovi” postawić pomnik.

Ja się tu nie pchałem

Chciałbym się podzielić refleksją po przeczytaniu wywiadu z Mieczysławem Pieronkiem, sekretarzem m. Krakowa, pt. „Ja się tu nie pchałem” („GK” z 3 lipca). Właściwie to chciałbym się zapytać pana Pieronka, który jest taki antysocjalistyczny, komu zawdzięcza to, że mimo iż skazany był na więzienie, skończył Politechnikę Krakowską. Mało tego, w tym okresie socjalizmu pracował w politechnice. Czy gdyby były inne czasy, czasy sprzed 1939 r., syn chłopca z Radziechowów dostałby się tak łatwo na wyższą uczelnię? Czy on umie liczyć? Bo o tym, że Katyń zrobili Niemcy, wmałowano nam za Bieruta, natomiast po 1956 r. było już wiadomo, kto był sprawcą Katynia. Ci ludzie, którzy w tej

chwili są w SLD, w tamtych latach byli dziećmi, więc utożsamianie ich z tamtym okresem jest niepoważne i niegodne człowieka z wyższym wykształceniem. Czy decydując się na wyższą uczelnię pan Pieronek nie przewidział, że będą wykłady z marksizmu-leninizmu i trzeba zdawać egzaminy? Coś tu nie gra i to nie tylko w jego przypadku. Wielu ludzi, którzy opluwają ten narzucony nam system, zapomniało, że stało się to dzięki kochanemu Zachodowi – Stanom Zjednoczonym Ameryki i Anglii – który oddał nas w ręce Związku Radzieckiego i Stalina. A ludzie po prostu chcieli żyć. I tak w porównaniu z innymi krajami demokracji ludowej cieszyliśmy się największymi swobodami. Więc radzę czasem przeanalizować historię, bo w tamtych czasach nie wszystko było złe i nie wszystko trzeba opluć.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Wczasy wielodzietnych rodzin Wakacje!

Krakowskie Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych im. św. Jądwi działa od czerwca ubiegłego roku. Dziś ma ponad 80 członków i blisko 400 dzieci pod opieką. To właśnie dzięki Stowarzyszeniu część rodzin wyjechała z Krakowa na dwa wakacyjne tygodnie.



Fot. Maria ZIEMIANNIN

Najmłodszą uczestniczką wyjazdu jest ośmioletnia Paulina Żukowska, która jedzie z mamą i rodzeństwem

Zorganizowaniem wyjazdu zajęła się wiceprezes Stowarzyszenia, niezastąpiona Alina Sokół. Choć w domu ma dziesięcioro swoich dzieci, czuje się odpowiedzialna także i za wszystkie inne ze Stowarzyszenia. Dzięki wspólnym pomysłom i determinacji udało się! Ośrodek Wypoczynkowy Teli-mena w miejscowości Brok za Bugiem wynalazł sekretarz Stowarzyszenia Tadeusz Janusz. Nad resztą czuwała pani Alina. – Postanowiliśmy, że to będzie wyjazd rodzinny, żeby matki mogły odetchnąć od kuchni – uzasadnia decyzję. Z wyjazdu na wspólne wakacje skorzystało w tym roku

dziesięć rodzin, w sumie sześćdziesiąt osób. – To pierwszy taki wyjazd, kiedy możemy pojechać wszyscy, całą rodziną – mówi Marta Wojciechowska.

Wyjazd sfinansowały Wojewódzki i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i działające przy kurii Duszpasterstwo Rodzin. Tymbark za-fundował soki, cukiernia Atis słodycze. A PKP przydzieliły zniżkowe i darmowe bilety. – To dla nas wielka radocha – mówiły uśmiech-nięte mamy, zadowolone, że po raz pierwszy będą mogły tyle czasu poświęcić dzieciom. mar

Poradnik podatnika

❑ **Marcin N. Uruchomił-śmy agrowczas z pełnym wyżywieniem, którego podstawą są własne produkty rolne. Już wcześniej czytaliśmy, że dochody od wczasowiczów są nieopodatkowane. Czy rzeczywiście tak jest?** – Tak, dochody uzyskane z wynajmu

pokoju gościnnych w budynkach na terenach wiejskich i w gospodarstwie rolnym oraz dochody uzyskane z tytułu wyżywienia letników są wolne od podatku dochodowego pod warunkiem, że liczba wynajmowanych pokoi nie przekracza 5. **Jerzy PISKA**

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 – 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, w godz. 14.00 – 15.00 osobiście – Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

Solidna konstrukcja

z nowoczesnego zakładu w Nysie

Zakup lub wzięcie w leasing Poloneza Trucka to rozsądna decyzja, która od razu przynosi zysk – ubezpieczenie OC nabywca otrzymuje za darmo, a opłaty AC wynoszą zaledwie 4% wartości samochodu.

To również decyzja, która przyniesie zysk w przyszłości – każdy posiadacz lub nowy nabywca Poloneza Trucka ma przywilej wstąpienia do Klubu Daewoo. Klubowa Karta uprawnia do wielu istotnych zniżek oraz preferencyjnych warunków zakupu nowego samochodu Daewoo. Pakiet ten będzie systematycznie rozszerzany.

Obszerna, wielowariantowa przestrzeń ładunkowa

14 typów rozwiązań przestrzeni ładunkowej, blisko 1 tona ładowności, całkowicie płaska platforma.

Komfortowe wnętrze

Kierownica ze wspomaganiem o regulowanej wysokości, wygodne fotele, nowa, ergonomiczna deska rozdzielcza z obrotowym zegarem cyfrowym.

Właściciel Poloneza Trucka

Człowiek rozsądny, umiejący kalkulować. W równym stopniu ceni sobie wytrzymałość i nowoczesność oraz komfort i niezawodność. Samochód dostawczy jest dla niego podstawowym narzędziem pracy.

Silnik

Wysokoprężny silnik Citroena 1.9 lub benzynowy 1.6 z wtryskiem – łączące wysoką sprawność i moc. Bezserwisowe zawory.

Światła przeciwmgielne

W wyposażeniu standardowym.

Szerokie opony

185/70 R14

Mocne zawieszenie

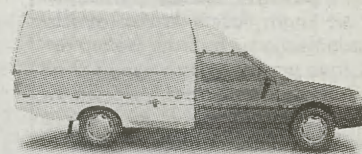
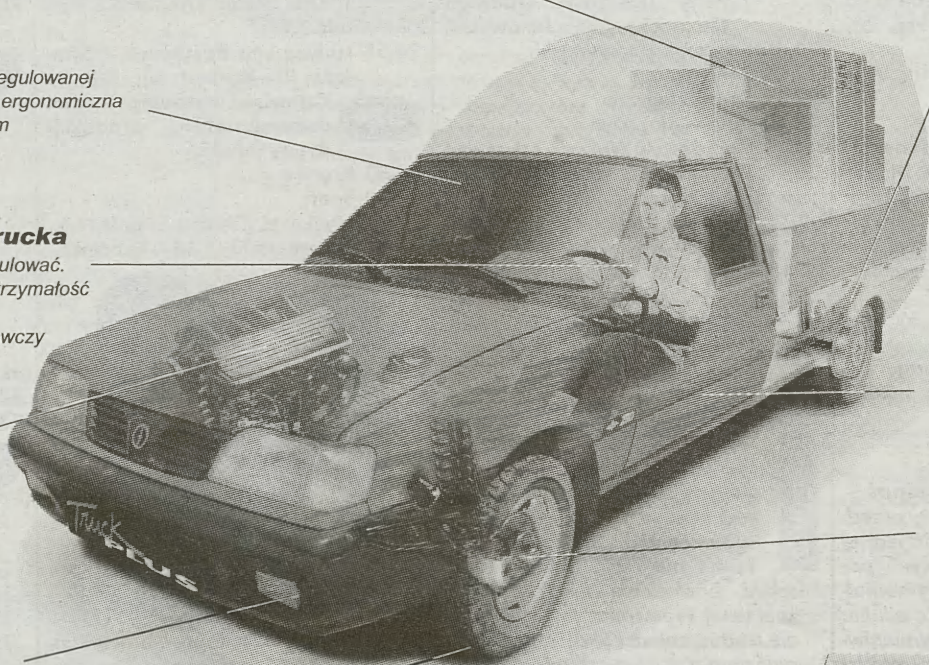
Zaprojektowane na najtrudniejsze drogi i bezdroża.

Bezpieczeństwo

Belki wzmacniające w drzwiach bocznych, ogólnie silniejsza i trwalsza konstrukcja. W wyniku crash-testów Polonez uzyskał certyfikat bezpieczeństwa biernego.

Hamulce Lucas

Nowoczesne rozwiązania podnoszące bezpieczeństwo i komfort jazdy.



POLONEZ TRUCK ATRAKCYJNE MIEJSCE PRACY

DAEWOO
Dobry wybór

DEALER SERVICE FSO, Kraków, ul. Wolska 1, tel. (012) 6555152; DEALER SERVICE FSO, Kraków, ul. Przewóz 34a, tel. (012) 6532004; MOTOBYT Sp. z o.o., Kraków, ul. Dauna 110, tel. (012) 6554612; AKROPOL, Kraków, ul. Balicka 117, tel. (012) 6379274, 6362052; POLMOZBYT KRAKÓW, Kraków, ul. Wielicka 119, tel. (012) 6550474; POLMOZBYT KRAKÓW, Kraków, ul. Radzikowskiego 4, tel. (012) 6374094; POLMOZBYT KRAKÓW, Kraków, Al. Pokoju 81, tel. (012) 6484925; AUTO-PARTNER Sp. z o.o., Kraków-Nowa Huta, Os. Kolorowe 16a, tel. (012) 6435086; WIELI-CAR, Wieliczka, ul. Krakowska 21, tel. (012) 2785011; AUTO-CENTRUM, Bochnia, ul. Brzeska 40, tel. (014) 6124032; AUTOZBYT S.C., Dębica, ul. Latoszyn 214, tel. (014) 6700923, 6817450, 6817450; PIL-MOT S.C., Pilzno, ul. Lwowska 41, tel. (014) 721044; FH TARMOT S.C., Skrzyszów, ul. Ładna 15, tel. (014) 745702; TANKPOL Sp. z o.o., Szczucin, ul. Piłsudskiego 54, tel. (014) 436471, 436472, 436473; BDG Sp. z o.o., Tarnów, ul. Krakowska 105, tel. (014) 223778, 223870

TVP 1
TVP 2
**TELEWIZJA
KRAKÓW**
POLSAT
tvn

7.00 Kawa czy herbata?
8.05 Murphy Brown — serial

8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Dla dzieci: Lato z Hałababą
9.10 Podróże z Aleksandrem i Emilią — serial animowany
9.35 Dla dzieci: Opowieści z lasu — opowieść o drzewach
9.50 Dla dzieci: Duże oko — jezioro
10.00 Dotyk anioła — serial
10.50 Gość w dom: Krynica
11.25 Lato z Magazynem Notowań: Pejzaż z Kazimierzem

12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.30 Klan — telenowela
13.45 Kino letnie: Kochliwy pilot — film obyczajowy, Kanada 1996

*Pilot Nick Rawlings od szesnastu lat jest żonaty z Jobeth i pozornie wie-
dzie ustabilizowane i przykładowe ży-
cie. W związku z charakterem wyko-
nywanej pracy i stałym rozkładem
lotów na trasie Dallas — Chicago —
Honolulu, Nick w tajemnicy przed
wszystkimi postanowił sobie ułożyć
życie także w dwóch pozostałych
miastach. W Chicago czeka na nie-
go druga żona — piękna i niezależ-
na Alison, natomiast w Honolulu,
Miriam. Właśnie dla niej Nick kupi-
je pierścionek zaręczynowy za dzie-
więć tysięcy dolarów. Pech chce, że
rachunek ze sklepu jubilerskiego
przypadkowo znajduje Jobeth...*
15.20 Dla młodych widzów: MUR

15.45 Wiadomości z ogrodów zoologicznych — serial dok.
16.15 Moda na sukces — serial
16.40 Tydzień Prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 Sekrety Weroniki — serial
17.50 Automania
18.05 Forum — prog. publ. (audiotel. 0-70015011, 0-70015012)
18.50 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody
19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.10 Zdarzyło się jutro — serial
20.55 Jaka Polska?
21.00 W centrum uwagi
21.20 Teatr TV: Zbigniew Herbert: Po-
wrót Pana Cogito — reż. Zbigniew Zapasiewicz
22.25 Dziewczęta z Powstania Warszawskiego — film dok.
23.05 Wiadomości oraz Sport
23.20 Mistrzowie kina: Francois Truffaut — Syrena z Mississipi — film kryminalny, Francja 1969, reż. Francois Truffaut, wyk. Jean-Paul Belmondo, Catherine Deneuve, Michel Bouquet
1.00 Spotkania kabaretowe: W krainie baśni
1.45 Czas na antyki: Delft Blau
2.05 Zakończenie programu

● Syrena z Mississipi — Louis, bogaty i przystojny przedsiębiorca zamieszkały na jednej z wysp mórz południowych, poprzez ogłoszenie matrymonialne nawiązuje znajomość z Julie. Po pewnym czasie, wymieniwszy się sporą ilością listów, młodzi postanawiają się pobrać. Piękna narzeczona przybywa na wyspę i choć wcale nie przypomina dziewczyny ze zdjęć, zakochany Louis bez cienia wątpliwości przyjmuje jej wyjaśnienia. Wkrótce po hucznym weselu, Julie znika ze wszystkich pieniędzy Louisa. Okazuje się, że prawdziwa Julie została zamordowana, a piękna nieznajoma jest zwykłą oszustką. Louis wynajmuje prywatnego detektywa, który ma odnaleźć sprytną i pozbawioną skrupułów Marion. Detektyw trafia na ślad fałszywej Julie w Nicei. **23.20**

7.00 Sport telegram
7.05 Dziennik krajowy
7.25 Peter Gunn — serial sensacyjny
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 W labiryncie — serial
9.00 Cztery pancerni i pies — serial wojenny, Polska 1966, reż. Konrad Nałęcz, wyk. Janusz Gajos, Franciszek Pieczka, Wiesław Gołas, Pola Raksa

10.05 Wakacyjny kurs języka angielskiego
Cykl obejmuje 10 odcinków i przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży do lat 15.
10.20 Pierwsze sto lat kina — serial dok.
10.50 Zaczarowane wiaderko — serial animowany
11.15 Zwariowany nauczyciel — serial obyczajowy

12.05 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski, wyk. Kazimierz Kaczor, Anna Nechrebecka


12.35 Familiada — teleturniej rodziny, prowadzi Karol Strasburger
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Relaks z... Telewizją Wrocław — program rozrywkowy
15.10 Przystanek Alaska — serial obyczajowy

16.00 Panorama
16.10 Nie tylko w koszarach — program wojskowy
16.30 Krzyżówka trzynastolatków
17.00 Dla młodych widzów: Południk dziewiętnasty
Magda i Maciek zastanawiają się, co skłania ludzi do narażania się podczas wypraw, których celem jest poznanie świata.
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.30 Va banque — teleturniej
19.05 Festiwal Filmowy w Kazimierzu

19.50 Skarb — komedia, Polska 1949, reż. Leonard Buczkowski, wyk. Danuta Szaflarska, Jerzy Duszyński, Jadwiga Chojnacka, Alina Janowska
21.40 Spacerek staromiejski
22.00 Panorama
22.35 Sport telegram
22.40 Auto — magazyn
23.10 Ogród sztuk: Wakacje z duchami
23.40 Encyklopedia sztuki XX wieku: Paul Auster
0.35 Chwile pożądania — film fabularny, Kanada
2.10 Kronika Igrzysk Dobrej Woli — Nowy Jork '98
2.30 Zakończenie programu

● Skarb — Akcja filmu rozgrywa się w dwóch wątkach. Pierwszy tworzy para głównych bohaterów tuż po ślubie. On jest kierowcą autobusu, ona — ekspedientką. Młodzi małżonkowie nie mają gdzie zamieszkać. Znaleźnienie mieszkania w zburzonej Warszawie jest niezmiernie trudne, młodzi przeżywają więc mnóstwo tragicomicznych perypetii zanim dostaną własne mieszkanie w nowo wzniesionym bloku. Komediovym tłem dla perypetii pierwszoplanowych bohaterów jest para charakterystyczna — ona pracuje jako kelnerka w barze, on wykonuje śmieszny zawód imitatora głosów zwierzęcych w radio. Drugi wątek stanowi poszukiwanie ukrytego w ruinach skarbu, czym zajmuje się dwóch aferzystów, którzy wciągają do współpracy prostodusznego imitatora. Miejsce, gdzie spotykają się wszyscy bohaterowie, jest mieszkanie pani Malikowej. **19.50**

8.00 Kronika
8.10 Magazyn medyczny (powt.)
8.35 Maria z przedmieścia — serial fab. prod. meksyk.
9.15 Warzywnik — serial poradnikowy prod. ang. odc. 38/57
9.30 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszp., odc. 13/26
10.00 Hej Arnold — serial animowany dla dzieci, odc. 1/26
10.25 Tropiciele gwiazd — australijski film fabularny dla młodzieży, odc. 12/26
10.50 Mozart w podróży — niemiecki serial dokumentalny, reż. Janos Darvas, wyst. Andre Previn
11.20 Arka Noego — angielski serial obyczajowy, reż. A.J. Quinn, wyst. Anton Rogers, Angels Thorne, Peter Wingfield i inni, odc. 2/6

12.10 Ludwig van Beethoven — Symfonia II — Koncert, odc. 4/8
12.45 Warzywnik — serial poradnikowy prod. angielskiej, odc. 44/57
13.05 Z wiatrem i pod wiatr — kanadyjski serial fab. dla młodzieży, reż. Harvey Frost, wyst. Dylan Provencher, Tyrone Savage, odc. 15/26
13.50 Latające misie — serial anim.
14.15 Myslovitz, Golden Life, O.N.A., T. Love, Kaliber 44 — koncert
15.00 Program dnia
15.05 Nasza antena
15.10 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszpańskiej, odc. 13/26 (powt.)
15.35 Dzikie zwierzątka — serial animowany dla dzieci, odc. 6/10 (powt.)
15.40 Hej Arnold — serial animowany dla dzieci, odc. 1/26 (powt.)

16.05 Tropiciele gwiazd — film fab. dla młodzieży, odc. 12/26
16.30 Złote rączki — irlandzki program poradnikowy, odc. 3/13
17.00 Rola — program publicystyczny
17.20 ABC reformy administracyjnej — program publicystyczny
17.30 Załatwmy to razem — program publicystyczny
18.00 Nasza antena
18.10 Kronika
18.35 Maria z przedmieścia — serial
19.30 Mozart w podróży — niemiecki serial dokumentalny, reż. Janos Darvas, wyst. Andre Previn

20.00 Arka Noego — angielski serial obyczajowy, reż. A.J. Quinn, wyst. Anton Rogers, Angels Thorne, Peter Wingfield i inni, odc. 2/6
20.55 Ludwig van Beethoven — Symfonia II — Koncert, odc. 4/8
21.30 Człowiek wirtualny — film dokumentalny produkcji amerykańskiej
21.50 Kronika
22.00 Sport
22.05 Myslovitz, Golden Life, O.N.A., T. Love, Kaliber 44 — koncert

22.50 Obcy w rodzinie — amerykański film obyczajowy, reż. Donald Wrye, wyst. Teri Garr („Tootsy”), Neil Patrick Harris
0.25 Zakończenie programu

● Człowiek wirtualny — Film opowiada historię eksperymentu naukowego, polegającego na wykorzystaniu ciała mężczyzny skazanego na karę śmierci, do stworzenia komputerowego programu obrazującego budowę anatomiczną człowieka. **21.30**

6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Garfield, odc. 52 — serial animowany
8.30 Znak Zorro, odc. 45
9.00 Tarzan, odc. 45 — amerykański serial przygodowy
9.30 Żar młodości, odc. 499 — kanadyjski serial obyczajowy

10.30 Przyjaciele, odc. 28; USA 1994; wyk. Jennifer Aniston, Courtney Cox, Lisa Kudrow, Roseanne, odc. 75
11.00

11.30 Gorączka w mieście, odc. 21; USA 1997; reż. Richard Pepin — serial sensacyjny
12.30 Kalambury — program rozrywkowy
13.00 Rykowsko
13.30 Wolność Tomku... — magazyn o budownictwie
14.00 Disco polo live
15.00 Garfield, odc. 53; USA 1988-92; reż. John Walker, Steve Clark, John Sparey


15.30 Lato z Polsatem

16.00 Informacje
16.15 Lato z Polsatem
16.45 Dziewięciu wspaniałych: gra — zabawa
17.15 Rykowsko
17.45 Przyjaciele, odc. 29; USA 1994; wyk. Jennifer Aniston, Courtney Cox, Lisa Kudrow, Matthew LeBlanc, Matthew Perry, David Schwimmer
18.15 Roseanne, odc. 76
18.45 Informacje
19.00 Znak Zorro, odc. 46
19.30 Tarzan, odc. 46 — amerykański serial przygodowy

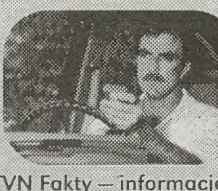
20.00 Komisarz Rex, odc. 9; Niemcy, 1997; reż. Hajo Gies, Oliver Hirschbiegel
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.00 MEGA HIT: Szczęki III; USA, 1983; reż. Joe Alves; wyk. Dennis Quaid, Bess Armstrong, Louis Gossett Jr.

ok. 22.50 Wyniki losowania LOTTO
22.55 Informacje i biznes informacje
23.15 Polityczne graffiti
23.30 Cyrano i d'Artagnan; Francja, 1962; reż. Abel Gance; wyk. Jean-Pierre Cassel, Jose Ferrer, Sylva Koscina, Dahlia Lavi
2.00 Dance Tv
2.30 Przytul mnie
3.30 Plastic Tv
3.50 Pożegnanie

● Szczęki III — Kontynuacja słynnych „Szczęk” Spielberga. Tym razem potwór grasuje na Florydzie w parku wodnym. Film zrealizowany w całości techniką trójwymiarową. **21.00**
● Cyrano i d'Artagnan — Dwa Gaskończycy dostają się na dwór Ludwika XIV; jeden w służbie króla, drugi królowej, biorąc udział w niekończących się spiskach, ratując niejednokrotnie życie swych władców. **23.30**

6.15 „Jolanda” (145) — telenowela
6.45 Telesklep
7.15 „Hardcastle i McCormick” (26) — serial krym. prod. USA
8.15 „Kucyki i przyjaciele” (27) — serial anim. dla dzieci
8.35 „Zwierzątka ze sklepu” (7) — serial anim. dla dzieci
9.00 „Szkoła złamanych serc” — serial dla młodzieży
9.30 „Nieśmiertelny” (47) — serial
10.25 „Crayola Kid's Adventure — Gulliver's Travels” — serial przygodowy
11.15 „Poirot” (10) — serial krym.

12.10 WNBA — magazyn koszykówki kobiecej
12.40 „Manuela” (51) — telenowela
13.30 „Jolanda” (145) — telenowela prod. argent.
14.00 Telesklep
14.30 „Kucyki i przyjaciele” (27) — serial anim. dla dzieci
14.55 „Zwierzątka ze sklepu” — serial anim. dla dzieci
15.20 „W naszym kręgu” (87) — serial dla młodzieży
15.45 „Szkoła złamanych serc” — serial dla młodz.
16.15 „Nieśmiertelny” (47) — serial przyg. prod. USA

17.15 TVN Fakty regionalne
17.30 Co za dzień — program rozrywkowy
18.00 „Magnum” (26) — serial

19.00 TVN Fakty — informacje
19.24 Sport
19.29 Pogoda
19.30 „Więzy rodzinne” (34) — serial

20.00 „Wędrowiec” (2) — serial przyg. prod. ang.
21.00 „Diagnoza: morderstwo” (13) — serial sens. prod. USA

22.00 Supergliny — magazyn policyjny
22.30 Taaaka ryba — magazyn wędkarski
23.00 „Szwindel” — film erotyczny prod. USA (1991), reż. Jason Holt, wyk. Robby West, Britt Houston
0.45 Nocny tramwaj TVN
1.15 „Magnum” (26) — serial
2.05 Granie na ekranie — program rozrywkowy

● Szwindel — Para oszustów z Los Angeles obsesyjnie poszukuje coraz to nowych przegód erotycznych i pieniędzy. Wkrótce wpadają na pomysł założenia biura matrymonialnego pod chwytliwym hasłem — Jak poślubić milionera? Naiwne kobiety naciągane są na niebagatelną opłatę 5000 dolarów za obietnicę skontaktowania ich z milionerami. Oczywiście owymi milionerami są nieuczciwi właściciele biur, którzy w ten sposób kolekcjonują panie i zarabiają pieniądze. Wszystko idzie jak z płatka do czasu, gdy jedna z klientek odkrywa ich perfidną grę i składa im własną propozycję... **23.00** (d)

Stacje telewizyjne regionalne

RTK

17.00 Proszę słońca — bajka 17.30 RTK prezentuje... 18.10 Video wizyty — film krajowy 18.50 Zakłęty dwór — film obcy. 19.50 Oko w oko — K. Majchrzak — rozmaitości 20.20 Wyścigi motocykli 500 ccm—GP94 — film dok. 21.00 Nowa fala 74,5 MHz — serial obcy. 22.00 Informacje RTK 22.30 Iskierka — thriller 0.10

KABLOWA

10.00 Tego już za wiele — serial kom. 10.30 Życie Kamila Kuranta — serial obcy. 12.00 Parapsychologia — film dok. 13.00 Santa Barbara — serial obcy. 14.00 74,5 Nowa fala — serial obcy. 15.00 Zakupy w ATV 15.30 Xapatan — teleturniej 17.00 Santa Barbara — serial obcy. 18.00 74,5 Nowa fala — serial obcy. 19.00 Zakupy w ATV 19.30 To jest kino — ma-

gazin 20.00 Tego już za wiele — serial kom. 20.30 Subway — dramat sensac., Francja 1985 22.20 ATV idzie do kina — przegląd nowości kinowych 22.30 Świat i cztery kółka — magazyn 23.00 Różowa seria — serial erotyczny 0.30 Wrestling

rtk

17.30 ATV Smyk 18.30 Aktualności tarnowski 19.00 Magazyn młodzieżowy 19.30 130 bpm — program muz. 20.30 Aktualności Tarnowskie 20.40 997 21.00 Zebra — program muz. 21.30 MIX — program muz. 22.30 Smak muzyki 23.00 Lista przebojów 24.00 Sporty ekstremalne

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

tvKatowice

9.55 Dzikie zwierzęta — serial dla dzieci 10.00 Hej, Arnold — serial anim. 10.20 Tropiele gwiazd — serial dla młodzieży 10.50 Mozart w podróży — serial dok. 11.20 Arka Noego — serial obcy. 13.10 Maria Celeste — serial obcy. 13.50 Indaba — serial dla dzieci 14.20 Wakacje z Kleksem — program dla dzieci 15.10 Detektyw Bogi — serial anim. 15.35 Dzikie zwierzęta — serial dla dzieci 15.45 Hej, Arnold — serial anim. 16.05 Tropiele gwiazd — serial 16.30 Dziś w Tele Trójce — program filmowy 16.45 Informator gospodarczy 18.30 Maria z przedmieścia — serial obcy. 19.30 Mozart w podróży — serial dok. 20.00 Arka Noego — serial obcy. 20.55 Ludwig van Beethoven — Symfonia II — koncert 21.30 Człowiek wirtualny — film dok. 22.15 Namienność — serial obcy. 22.50 Obcy w rodzinie — film obcy., USA 1991

TVPOLONIA

9.10 Ze sztuką na ty — Spotkanie z Józefem Szajką 9.45 Kolumbowie: Śmierć po raz pierwszy — serial wojenny, Polska 1970 10.40 Wielka gra — teleturniej 12.15 Rośliny trujące — dramat psychologiczny, Polska 1985 13.25 I wszystko się może zdarzyć — koncert Anity Lipnickiej 16.30 Dla dzieci: Szafki 17.15 Krzyżówka szczęścia — teleturniej 17.40 Nowosielski o ikonie — reportaż Jerzego Lubacha 18.15 Doktor Ewa: Przeoczenie — serial obcy. 18.50 Dziennik Telewizyjny — pr. satyryczny Jacka

RTL7

9.35 Spokojnie tatuśku — serial kom. 10.00 Zbrodnica pamięć — film krym., USA 1994 11.35 Abbott i Costello w wojsku — komedia, USA 1941 13.00 Teleshopping 14.00 Campbellowie — serial famil. 14.55 Słodka dolina — serial 15.15 Siódemka dzieciakom — serial anim. 16.40 Ukryta kamera — program rozrywk. 17.00 Robin Hood — serial przyg. 18.00 Sunset Beach — serial obcy. 18.50 7 minut — wydarzenia dnia 19.05 Prawo i bezprawie — serial sensac. 19.55 Cenny ładunek — komedia, USA 1994 21.30 Cobra — oddział specjalny — serial sensac. 22.25 Crime Story — serial krym. 23.15 Robin Hood — serial przyg.

POLONIA

13.30 Stellina — serial 14.30 Top Shop 17.15 Babar — serial anim. 17.45 Telenowela 18.40 Werdyc — talk show 19.10 Nie tylko na weekend — magazyn 19.40 Klub Hawaje — serial 20.10 Top Shop 20.40 Stellina — serial 21.30 Auto salon — magazyn 22.00 Fachowiec radzi — program poradnikowy

Telewizje satelitarne

THE DISCOVERY CHANNEL

17.00 Podróże na chyblił-trafił 17.30 Szaletstwa na kółkach 18.00 Pierwsze loty: Próba ognia 18.30 Jurassica: Małe dinozaury 19.00 Na ratunek przyrodzie 19.30 Dzikie Discovery: Odgłosy natury 20.30 Tajemniczy wszechświat Arthura C. Clarke'a: Tajemnice starożytnego świata. 21.00 Podróże z zalogą Questa: Wzburzone morze 22.00 Ognisty krąg: Złoty ogień 23.00 Tarantule i ich jadowici krewniacy 0.00 Flightpath, czyli na lotniczym szlaku: Droga ku orbicie 1.00 Pierwsze loty: Próba ognia

EUROSPORT

10.30 Kolarstwo: Tour de France 12.30 Tenis ziemny: Turniej ATP w Umag — finał 14.00 Jeździectwo: Międzynarodowe zawody w San Patrignano 15.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Los Angeles — finał 16.30 Koszykówka: XIII MŚ mężczyzn w Atenach — mecz 1C — 2D 18.00 Lekkoatletyka: VII MŚ juniorów w Ancony 19.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Toronto 21.00 Automobilizm: Tractor

SAT-1

9.00 Ulice San Francisco — serial krym. 10.00 Słówka — teleturniej 12.00 Vera w południe: Na to moja córka jest jeszcze za młoda! 13.00 Sonja: Nie mogę kochać mego dziecka. 14.00 Mission: Impossible — serial sensac. 15.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc — serial krym. 16.00 Słoneczny patrol — serial sensac. 17.00 Każdy z każdym — teleturniej 17.30 Magazyn regionalny 19.15 Stefanie — siostra z sercem — serial obcy. 20.15 Lekarz z alpejskiej wioski — serial obcy. 21.15 Rewir Wolffa — serial krym. 22.15 Akta śledcze — magazyn 23.30 News & Stories — magazyn 0.15 Słoneczny patrol — serial

PRO 7

8.15 Bill Cosby Show 8.45 Grace w opałach — serial kom. 9.15 Kto tu rządzi? — serial obcy. 9.50 Przypadki Sindbada — serial przyg. 10.40 Superman — serial fantast., USA 1996

POLSAT 2

10.30 Wrestling... — serial 11.30 Disco Relax — pr. rozryw. 12.30 Tajemnicza dama — telenowela 14.00 Plastik TV — progr. muz. 14.30 Jacek Ziobro Superstar 15.00 Dance TV — progr. muz. 15.30 Festiwal Polsat Dance 15.45 Plastik TV — progr. muz. 16.00 Nieustraszone — serial krym. 17.10 Czarodziejka z Księżyca 17.35 Power Rangers — serial 18.00 Cwaniak — serial sens. 19.00 Tajemnicza dama — telenowela 20.10 Dynastia — serial 21.00 Dalziel i Pascoe — serial 21.50 Samoloty Luftwaffe — dok. 22.50 Raz, dwa, trzy — szukasz ty! — ang. film sensac.

NASZA TV

10.00 Kino familijne: Mała księżniczka — film obyczajowy, USA 1939 11.35 Gotowanie z dziadkiem 11.45 VIP — wydarzenia i plotki ze świata showbiznesu w filmowym skrócie 12.00 Latający lekarz (29) — serial obcy. 13.00 Życie zwierząt ((24) — film przyrod. 14.00 Antonella (60) — serial 14.55 Szczęśliwa ósemka 15.00 City (143) — serial 15.30 Loving (17) — serial, USA 16.00 Don Kichot (7) — serial anim. 16.30 Tajemnica wybrzeża (7) — serial 17.00 Lato w Studiu AGNES: Zaspiewaj i wygraj — program dla dzieci 17.30 Folwark wszystkich zwierząt 18.15 Dwa oblicza miłości (17,18/80) — serial obcy. 20.05 Spotkanie po latach — komedia, USA 1990 22.00 Potrzeba seksu (5/6) — serial 23.00 Ręce do góry — talk show 23.30 Zmienny los — film krym., USA 1975

11.30 Żar tropików — nowy serial krym. 12.25 Matlock — serial krym. 14.00 Arabella Kiesbauer: Była żona — dziś ją spotkasz. 16.00 Szpital Dobrej Nadziei — serial obcy. 16.55 Simpsonowie — serial anim. 17.25 Alf — serial kom. 18.00 Kroniki Seinfelda — serial kom. 18.30 Bill Cosby Show 20.15 Z archiwum X — serial fantast., USA/Kanada 1996 21.15 Z archiwum X — serial fantast., USA/Kanada 1996 22.20 Z archiwum X — serial fantast., USA/Kanada 1996 23.20 Z archiwum X — serial fantast., USA/Kanada 1995

PLANETA VIVA

10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00 Chartisturfer — notowania list przebojów 12.00 Viva hity 13.00 Club Rotation — taneczny program Vivy 14.00 Co jest grane? — muzyczne doniesienia Vivy 15.00 Interaktiv: Waikiki Beach Party 17.00 Chartisturfer 19.00 Planeta Viva — magazyn 20.00 Viva-vision Plus — talkshow 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Niteclub — 23.00 WordCup 0.00 Loop TV

Za zmiany wprowadzone w programie w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada

PONIEDZIAŁEK

3 sierpnia

- Wschód słońca — 4.59
- Zachód słońca — 20.24
- Wschód księżyca — 16.26
- Zachód księżyca — —

Dzień krótszy od najdłuższego o 1 godz. 22 min, a dłuższy od najkrótszego o 7 godz. 39 min.

Imieniny:

Augustyna, Kamelii, Lidii, Nikodema

Uprzejmość, towarzyskość, cierpliwość charakteryzuje urodzonych 3 sierpnia. Posiadają spore grono przyjaciół, od których spotyka ich czasem wiele przykrości. Mimo to nadal darzą ich pełnym zaufaniem. Planują, dużo pracują, jednak nie potrafią wykonać wszystkiego dokładnie i w szczegółach, powinni więc poprzestać na projektach, wykonawstwo powierzając innym.

POGODA

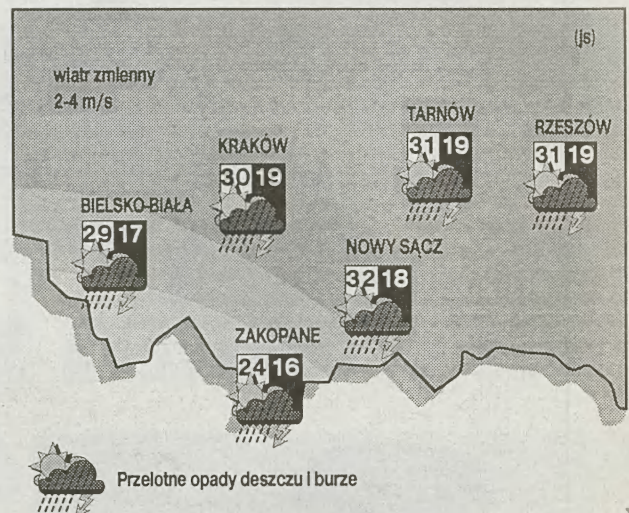
GWIEZDZNA

Dzień Księżyca. KSIĘŻYC przebywa w znaku STRZELCA i pobudza do działania urodzonych pod znakiem LWA i BARANA. Także WODNIKI i WAGI odczuć powinny pozytywny

POGODA

Polska południowa jest w zasięgu oddziaływania frontu atmosferycznego. Pozostajemy w bardzo ciepłej i wilgotnej masie powietrza. Temperatura minimalna od 16 do 19 st., w Tatrach 10 st. W ciągu dnia pogodnie, ale możliwe lokalne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 24 do 32 st., w Tatrach 15 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zmienny. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 994 hPa). Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



przyływ energii. BLIŹNIĘTA, RYBY i PANNY znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Znaki te powinny unikać stresu. MERKURY ostatnie dni przebywa w znaku LWA, dlatego BARANY, LWY i STRZELCY powinny nawiązać jak najwięcej nowych kontaktów. Napięcie między SŁOŃCEM a URANEM

może wywołać niecierpliwość i brak wytrwałości przy realizacji długofalowych przedsięwzięć. Emocje podczas dyskusji mogą brać górę nad intelektem. Połączenie PLUTONA z KSIĘŻYCEM, szczególnie silnie odczuwane w nocy, może przynieść ważną informację zawartą w snach. Andrzej Jamróz

Wybierz, obejrzyj — warto!

Spotkanie po latach — komedia, USA
Nasza TV, godz. 20.05

W pewnym małym miasteczku po piętnastu latach spotyka się grupa przyjaciół, którzy kiedyś chodzili do jednej szkoły. Każde z nich ma za sobą jakieś doświadczenia życiowe oraz plany na przyszłość. Jednak



urok miejsca, w którym dorastali sprawia, że odżywają wspomnienia i przeszłość staje się teraźniejszością. Reż. Dick Lowry, wyk. Christopher Rich, David Doyle, Karen Kopis, Lauren Holly (95 min), USA 1990 r.

Zbrodnica pamięć — film kryminalny, USA
RTL7, godz. 10.00

Detektyw Frank Janek dowiaduje się, że jego ulubiona chrześnica — Jesse Foy — stała się kolejną ofiarą seryjnego mordercy. Z racji pokrewieństwa detektyw zostaje odsunięty od prowadzenia śledztwa. Ignorując jednak polecenie szefa, postanawia sam odszukać mordercę. Na wstępie dowiaduje

się, że Jesse przez pewien czas spotykała się z terapeutą, doktorem Beverlym Archerem. Detektyw przekonany o związku lekarza z morderstwem, składa mu nieoczekiwaną wizytę... Reż. Robert Iscove, wyk. Richard Crenna, Tyne Daly, Cliff Gorman, Helen Shaver, USA 1994 r.

Zmienny los — film kryminalny, USA
Nasza TV, godz. 23.30

Ron — hazardzista, zostaje niesłusznie oskarżony i skazany na karę więzienia. Tam ma wystarczająco dużo czasu, by obmyślić plan zemsty, który urzeczywistni, gdy tylko opuści mury więzienia po odbyciu kary. Z bronią w ręku będzie ścigał policjantów, którzy przyczynili się do wyroku, jaki otrzymał. Reż. Phil Karlson, wyk. Joe Don Baker, Conny Van Dyke, Gabriel Dell, John Marley (100 min), USA 1975 r.

Co gryzie Gilberta Grape'a? — film obyczajowy, USA
PTK 2, 22.00

Film jest historią osobliwej rodziny mieszkającej w niewielkim miasteczku w stanie Iowa. Ojciec popełnił wiele lat temu samobójstwo, matka jest monstrualnie otyła i unieruchomiona w jednym miejscu, młodszy syn — niedorozwinięty umysłowo. Starszy syn Gilbert pracuje zarobkowo, dbając o matkę i opiekując się



chorym bratem. Za wszelką cenę chłopak stara się zapobiec rozpadowi rodziny, chociaż często miewa chwile zwątpienia i poczucia bezradności takiego życia. W czasie wakacji do miasteczka przyjeżdża dziewczyna z wielkiego miasta, z którą Gilbert zaprzyjaźnia się... Film jest ekranizacją powieści Petera Hedgesa. Reż. Lasse Halstrom, wyk. Johnny Depp, Juliette Lewis, Leonardo DiCaprio, Mary Steenburgen, USA 1993 r.

Dzień czwarty — dramat wojenny, Polska
TV Polonia, godz. 20.00

Akcja filmu rozgrywa się w ciągu pierwszych czterech dni powstania warszawskiego. Głównym bohaterem jest Krzysztof Kamil Baczyński — jeden z najwybitniejszych poetów młodego pokolenia wojennego, któremu później nadano miano pokoleńia Kolumbów. Reż. Ludmiła Niedbalska, wyk. Krzysztof Pieczyński, Jarosław Domin, Witold Bieliński, Witold Kopeć, Polska 1984 r.

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 411-84-11, fax: 411-64-55

31-548 Kraków, al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05

fax: 411-64-55, 412-66-08

Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98

Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33

Dział miejski: tel. 412-16-94

Dział sportowy: tel. 412-11-60

Redakcja nocna: tel. 412-29-98

BIURO OGŁOSZEŃ: tel. 412-61-51, fax: 412-40-99

Kraków, aleja Pokoju 3 ul. Starowiślna 10 tel/fax 422-06-03

Terminowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.

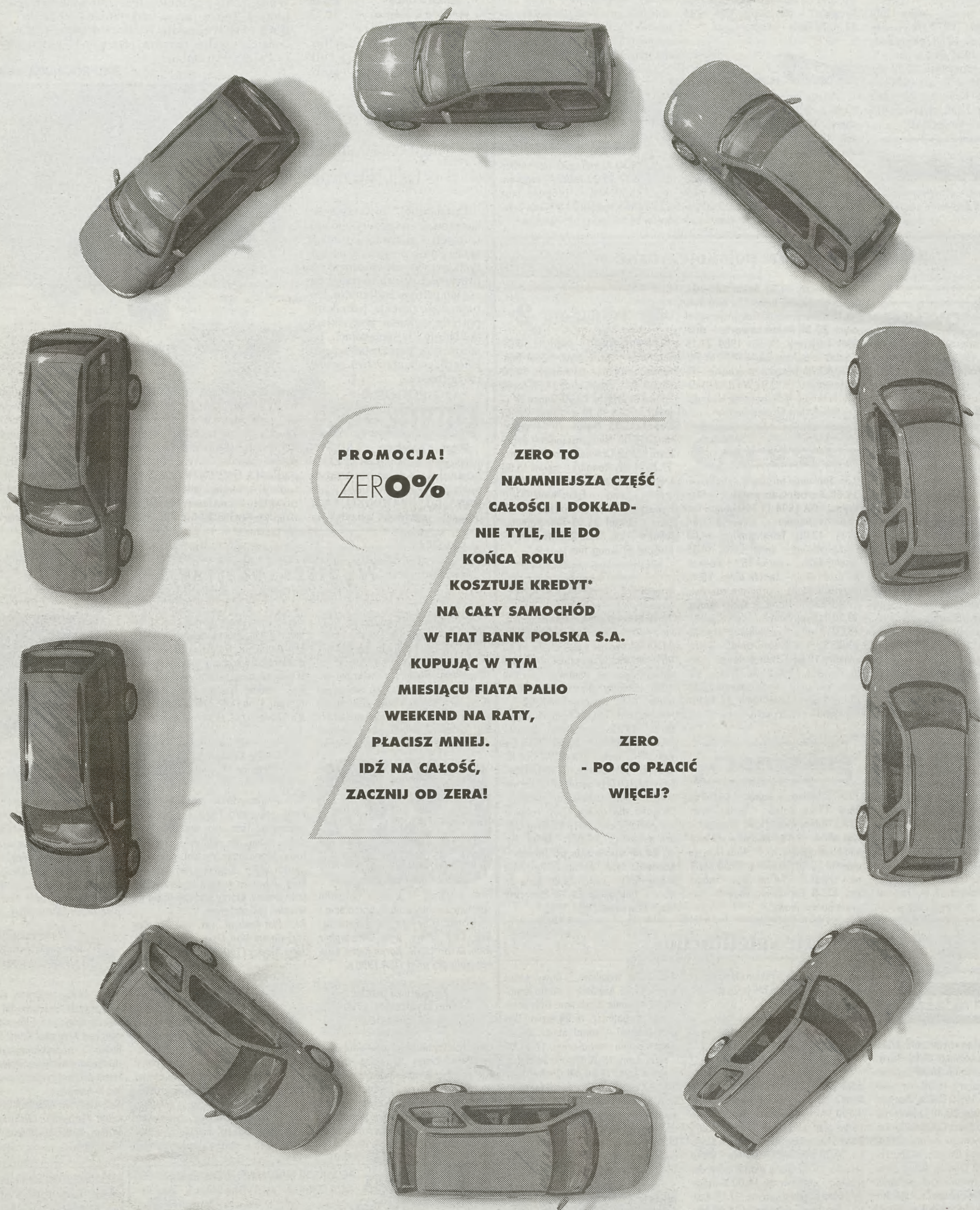
WYDAWCA: „Polskaspresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski

DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;

PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

KELLY PRESTON nie może się już doczekać, kiedy ucieknie od zamieszania panującego w Hollywood, by móc pracować ze swoim mężem JOHNEM TRAVOLTĄ. Blond piękność i jej słynny małżonek mieszkali razem w złotej klatce w Los Angeles, często jednak rozstawiali się, by wyjechać na plany filmowe. Preston zaczęła już odliczanie dni do początku zdjęć do filmu SHIPPING NEWS (wrzesień 98), gdyż będzie mogła jednocześnie grać i mieszkając ze swoim mężem. Aktorka wyznała, że miesiąc spędzone w dalekich prowincjach Kanady i Stanów Zjednoczonych pomogą im jeszcze bardziej zbliżyć się do siebie. „Będziemy kręcić w Nowej Fundlandii i w stanie Maine. To bardzo romantyczne tereny”.



PROMOCJA!
ZER0%

**ZERO TO
NAJMNIEJSZA CZĘŚĆ
CAŁOŚCI I DOKŁAD-
NIE TYLE, ILE DO
KOŃCA ROKU
KOSZTUJE KREDYT*
NA CAŁY SAMOCHÓD
W FIAT BANK POLSKA S.A.
KUPUJĄC W TYM
MIESIĄCU FIATA PALIO
WEEKEND NA RATY,
PŁACISZ MNIEJ.
IDŹ NA CAŁOŚĆ,
ZACZNIJ OD ZERA!**

**ZERO
- PO CO PŁACIĆ
WIĘCEJ?**

Fiat Bank Polska S.A.

INICJATYWA DEALERÓW FIATA **FIAT**

* wpłata własna klienta 25% wartości samochodu, okres kredytowania 25-36 miesięcy, nominalna stopa 25,4%, raty stałe. Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów Fiata.

echo

KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

W ciągu trzech lat zakończy się przebudowa placu Imbramowskiego. Będzie taki jak inne targowiska – nowoczesny i funkcjonalny. Nie wiadomo czy nowy spodoba się klientom i kupcom

Handel bez folkloru

Czarne chmury zawisły w ubiegłym roku nad placem Imbramowskim. Wydawało się, że targowisko zniknie z pejzażu miasta. Pojawiały się nawet pogłoski, że zamiast handlowiska z konikiem i rolnikiem plac zmieni się w nowoczesny supermarket. Narady i spotkania kupców z prezydentem i Zarządem Miasta trwały kilka tygodni. Być może w przyszłym miesiącu będzie widać ich pierwsze efekty...



Fot. Joanna KOSTRZ

Plac Imbramowski jest stary. I nieestetyczny. Sporo na nim rozpadających się drewnianych budek, byle jakich stołów i dziur w siatce. Toalety też pozostawiają sporo do życzenia. Wokół niewykształcona trawa a w niej kilkadziesiąt pustych butelek po wodzie. To jedyne w mieście targowisko, którego nie dotknął jeszcze remont i przebudowa. Jednak mimo wyglądu, nadal dla wielu krakowian jest miejscem gdzie można zrobić najtańsze zakupy. Nie sposób policzyć ilu osobom plac zapewnia przeżycie. Pracownicy administrującej targowiskiem spółki twierdzą, że jest ich przynajmniej tysiąc. A jeśli dodać do tego sezonowych rolników, liczba rośnie przynajmniej do dwóch tysięcy.

— Handluję tu od zawsze. Tak samo jak moja matka. W ubiegłym roku pierwsza podisałam się na liście, gdy miasto chciało zlikwidować targowisko. I nawet nie chodziło o to, że zostanę bez pracy i pieniędzy. Nam szło o zupełnie inne sprawy. W całym mieście porobili pawiloniki i budki jak dla krasnoludków. Za ich budowę kupcy musieli płacić. Potem odbijali sobie to w cenach. Zniknęły miejsca, gdzie można było naprawdę robić tanie zakupy. My byliśmy ostatni. Nie mogliśmy pozwolić na likwidację Imbramowskiego — mówi Anna Rogosz. — Żeby przeżyć dzi-

siejsze czasy musieliśmy zgodzić się na przebudowę. Ale nie kosztem klienta. Ceny, nawet po remoncie, będziemy mieć takie jak zawsze.

W ciągu najbliższych trzech lat targowisko czeka kompletna przebudowa. A będzie co robić. Plac Imbramowski liczy sobie ponad 16 tysięcy metrów kwadratowych. Wkrótce staną na nim pawilony, estetyczne budki i stoiska. Być może jeszcze w tym roku zostanie postawiona olbrzymia hala. Jej długość obliczono na 160 metrów i zajmie środkową część targowiska. Wokół niej stanie ponad 100 murowanych boksów. Administratorzy nie zapomnieli

również o rolnikach. Z myślą o nich zaprojektowali 120 miejsc do sprzedaży obwoźnej lub bezpośrednio z samochodu. Dla zmotoryzowanych klientów powstanie parking, który pomieści 120 samochodów.

Jeśli prace się nie opóźnią, w tym roku na placu Imbramowskim powinna powstać już hala i zadaszenie. Na przyszły zapowiadana jest budowa boksów i infrastruktury. Na rok 2000 zaplanowano budowę pawilonu handlowego przy ulicy Grażyny. Będzie miał kilka pięter i nawet najwybredniejsi klienci znajdą w nich wszystko, czego potrzebują.

Joanna KOSTRZ



Fot. Joanna KOSTRZ

Na turystów, którzy wybiorą się Drogą Królewską czyhają nie lada niespodzianki. A to za kieszenie łapią ich żebrzące rumuńskie dzieci, to znów napastują akwizytorzy. Ostatnio do wielu pułapek dołączyła następna — ślad po przejeżdżającej tu dorożce. Mieczysław Piątek, założyciel „końskiego pogotowia” wyjechał do Warszawy. Przed wyjazdem ogłosił konkurs na następcę. Zgłosiło się wielu chętnych. Cóż, nie wszyscy radzą sobie z problemem...

(JOK)

Z PZU czy z Wartą?

Wakacje w pakiecie

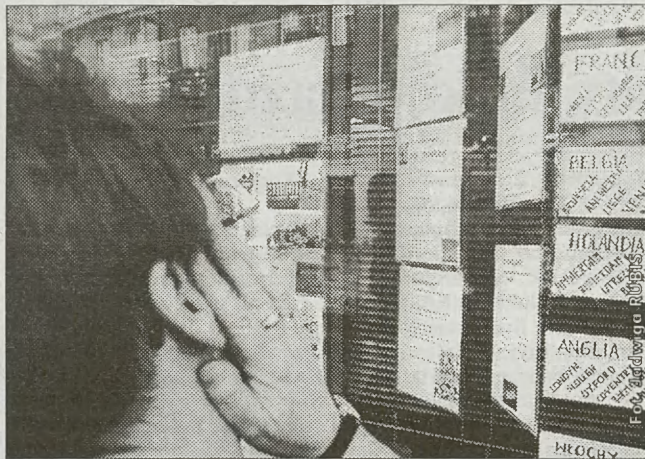
Spośród kilkunastu krakowskich towarzystw ubezpieczeniowych, zaledwie kilka zaoferowało wyjeżdżającym na urlopy tzw. wakacyjne pakiety ubezpieczeniowe. Tylko w PZU, Warcie i firmie Tuk można było się ubezpieczyć indywidualnie. W pozostałych towarzystwach nie było takiej możliwości, pakiety oferowano tylko biurom podróży.

Letnia oferta firm ubezpieczeniowych w Polsce zasadniczo niczym nie różniła się od normalnego sezonu. Tzw. letnie pakiety, które obejmują: koszty leczenia za granicą, ubezpieczenie bagażu, następstwa nieszczęśliwych wypadków oraz ubezpieczenia mieszkań i domów pod nieobecność właścicieli są czymś nowym. Istnieją na rynku ubezpieczeń zaledwie od dwóch lat. W tym roku pierwsze wystartowało PZU. Pakietem „Wojażer” przyciągnęło sporą klientelę.

— „Wojażer” skierowany jest zarówno do biur podróży (jako dodatek do imprezy), jak i do indywidualnych Klientów — mówi Dariusz Pluta, inspektor działu sprzedaży i marketingu w krakowskim oddziale PZU.

W pakiecie tym znajdują się m.in.: koszty leczenia za granicą (80 centów za dzień), następstwa nieszczęśliwych wypadków oraz ubezpieczenie bagażu podróжного (od kradzieży czy czynników zewnętrznych, np. powodzi). PZU zapewnia zwrot kosztów, jeżeli podróż nie dojdzie do skutku.

— Przewidziana jest całodobowa ochrona i bezpłatna linia, na którą można dzwonić z każ-



Fot. Joanna KOSTRZ

dego zakątka świata — zapewnia Dariusz Pluta.

W związku z nową ustawą o turystyce zakład PZU od 1 lipca wprowadził na rynek ubezpieczenie pod nazwą „Asisstanse Dom”. Wydawane jest jako dodatek do ubezpieczonych mieszkań, na minimalną kwotę 10 tys. zł. Tylko dla klientów PZU. Także Warta w swojej letniej ofercie zaproponowała 10 proc. zniżkę dla wyjeżdżających na wakacje za granicę. Zniżka dotyczy kosztów leczenia oraz następstw nieszczęśliwych wypadków. Warunek: tylko dla klientów Warty, którzy ubezpieczyli swoje mieszkanie i płacą min. 20 groszy za dzień. Pod hasłem „Wakacje z Wartą” odbywa się konkurs, który zostanie rozstrzygnięty w październiku.

— Wycieczka do włoskich Dolomitów i mnóstwo nagród rzeczowych, zapewne skusi wielu naszych klientów — dodaje Bernadetta Polaczyk, specjalista ds. ubezpieczeń w Warcie.

Towarzystwa ubezpieczeniowe Atu i Allianz, które od niedawna zagościły na naszym rynku, zadbały tylko o biura podróży (z którymi są związani umowami) i swoich agentów. Te pierwsze mają znaczne zniżki, a

ubezpieczyciele wysokie premie. Compensa i Polisa pamiętały tylko o zielonych kartach.

Warto jeszcze przyglądać się propozycji z firmy ubezpieczeniowej Tuk. „Tuk — Podróż” to ubezpieczenie pakietowe przewidziane tylko na okres letni i tylko dla klientów posiadających OC i AC krajowe w tym towarzystwie. Pakiet podróży zawiera zieloną kartę, koszty leczenia i następstwa nieszczęśliwych wypadków. Składka uzależniona jest od okresu ubezpieczenia i wynosi od 100 zł do 150 zł (30 dni).

— Preferencyjnie traktujemy osoby towarzyszące, zapewniając im koszty leczenia w cenie 80 centów za dobę — mówi Andrzej Kotuła, zastępca dyrektora ds. ubezpieczeń w krakowskim oddziale Tuk.

Poziom składek ubezpieczeniowych w każdym z towarzystw ubezpieczeniowych znajdujących się w Krakowie jest wyrównany. Zazwyczaj przewidziane są trzy warianty cenowe, które uzależnione są od okresu ubezpieczenia, od wieku i od wcześniej zawartych umów z daną firmą. Obojętnie, który udało nam się wybrać, za spokojne i bezpieczne wakacje zapłaciliśmy słono. (map)

Tanio Szybko
0601 44 96 64

TePi - INDECO
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
RABAT OD 4% - 7%
MEBLE KUCHENNE
❖ PRODUCENT ❖
SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY
ul. Dobrego Pasterza 120
tel./fax (0-12) 411-77-43



Fot. Marian SATALA

Motorówka „Nurt” z trzyosobową załogą walczyła z zalegającą zakalą Wisły pod Wawelem. Strumieniami wody wyrzucanymi z potężnego silnika zmuszała zieleń do oderwania się od brzegu i odpłynięcia w dół rzeki. Przy okazji straż wodna wyciągnęła wszystkie przyniesione tu przez powódź kłody drzewa.

(mas)



Polska jest pod wpływem płytkiej zatoki związanej z rozległym niżem nad Skandynawią. Z południowego wschodu nadal napływa ciepłe i wilgotne powietrze. Na dziś synoptycy przewidują dla naszego regionu zachmurzenie umiarkowane i wysoką temperaturę, dochodzącą miejscami do 32 stopni. W Krakowie będzie niby dość słonecznie, ale nasz poniedziałkowy stres i żal za minionym bezpowrotnym weekendem może zostać spotęgowany przez przelotny deszcz i burzę. Ciśnienie będzie się wahać, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna z tendencją do pogorszenia. (w)

Z notesu policjanta

W ubiegły weekend na drogach województwa krakowskiego doszło do 17 wypadków i 50 kolizji. Policja zatrzymała 17 nietrzeźwych kierowców. W wyniku zdarzeń drogowych, 18 osób odniosło rany, a dwie straciły życie. Straż Pożarna interweniowała 20 razy. W niedzielę wydarzyła się 4 pożary i 10 miejscowych zagrożeń. Strażacy otwierali mieszkania, do których nie udało się wejść lokatorom i neutralizowali rozlany na drodze, w wyniku awarii silnika, olej.

Ciężki maluch

Do tragicznego wypadku doszło w piątek o godz. 19.30 we wsi Maszków. Fiat 126p niespodziewanie zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobocze i dachował. Z samochodu wyleciał pasażer, który został przygnieciony przez koziolkujący samochód. Krakowianin zginął na miejscu.

Fatalne zderzenie

W sobotę około godz. 18 jadący ul. Brzeską fiat 125 zderzył się z maluchem. Kierująca fiatem 126p 38-letnia kobieta zginęła na miejscu. Do szpitala przewieziono natomiast 14-letnią pasażerkę, która doznała urazu głowy i licznych złamań.

Spalone maski

Około 8.30 w bibicach doszło do groźnego wypadku. Opel zderzył się z polonezem. W wyniku kolizji samochody stanęły w ogniu. Straty oceniono na 20 tys. zł.

Szopa jak pochodnia

W niedzielę po południu w Nawojowej Górze zapaliła się drewniana szopa. Trwają badania przyczyn pożaru i ocena strat. (AS)

INNE

TOWARZYSKIE

CZEKAM właśnie na ciebie. Dzwoni 0 70 07 48 35.
Telemedia 3,46 zł/min + VAT.

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy

Panele: sprzedaż i usługi

Również w najtańszej sprzedaży ratalnej bez pośredników

PODŁOGI KRONOTEX, UNIPROFIL od 37,98m² BRUTTO

PIANKA PODŁOGOWA

BOAZERIE MDF, PCV

ZABUDOWA WNĘK Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI

Przy zakupie podłogi powyżej 50m² pianka gratis!

od 1990r.
na rynku



Kraków, ul. Grochowska 22a,

☎ 411 49 99, 624 57 52, 411 73 31



REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal,

Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka,

Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemiński

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,

tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Sprzątali strażnicy, pletwonurkowie, nawet letnicy

Zakrzówek lśni



Fot. Renata RYBICKA

Ponad tydzień trwało sprzątanie terenów wokół kąpieliska na Zakrzówku. Dwa tygodnie strażnicy szukali instytucji i osób odpowiedzialnych za teren. Tylko z jednego miejsca, około 70 metrów kwadratowych, zebrano ponad 60, pięćdziesięciolitrowych worków z odpadkami. To wszystko, co pozostawili w ciągu kilkunastu dni słonecznej pogody, amatorzy kąpeli.

Po kąpielisku strzeżonym, które działało kilka lat zostały tylko wspomnienia i wystające z wody dachy toalet oraz przebieralni. Wysypną piaskiem plażę oraz drogę dojazdową już dawno zalała woda. Mimo tablic informujących o

nieczynnym kąpielisku i zakazujących wchodzenia, Zakrzówek nadal cieszy się ogromną popularnością. Widać to po górach śmieci, które rosną po każdym następnym ciepłym dniu. Kąpiącym nie przeszkadza, że opalają się wśród

smrodu i odpadków. Przeszkadzało innym. Strażnikom miejskim. Dotarli do właścicieli. Krystyna Batko, do której należy część terenu pomogła w zorganizowaniu akcji sprzątania. Podobnie pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej II. Pomogli również pletwonurkowie ze Straży Pożarnej, którzy wysprzątali dno. W dniu, kiedy strażnicy zabierali się za porządki, na Zakrzówek przyjechała grupa kolonistów z Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie w Gdańsku.

— Zamiast bawić się w wodzie, dzieci i wychowawcy zakasali rękawy i zabrali się do pracy — powiada Marek Paliś, strażnik miejski. — Tony śmieci zniknęły, a dzieci z uśmiechem powtarzały, że przynajmniej raz mogą zrobić coś dla Krakowa.

Dziś kąpielisko świeci czystością. Nie uda się przypilnować, by mieszkańcy pobliskich osiedli, nie korzystali z niego. Może jednak zastanowią się czy warto znów zostawiać odpady. Do posprzątania zaangażowano wiele firm, ludzi i pieniędzy. (RR)

Fotografie do Niemiec

Kazimierz na wystawie

W Krakowie przebywa delegacja parlamentu Bremy — jedno z niemieckich landów — pod przewodnictwem jego prezydenta Reiharda Metza.

Podczas pobytu spotkał się z prezydentem Lassotą. R. Metz przekazał prezydentowi prośbę działającego w Bremie Towarzystwa Niemiecko-Polskiego, które w ramach prowadzonej przez siebie działalności kulturalnej i oświatowej, zamierza zorganizować w gmachu bremeńskiego parlamentu wystawę fotografii poświęconą krakowskiemu Kazimierzowi. W związku z tym Towarzystwo Niemiecko-Polskie z Krakowa, który mógłby taką wystawę przygotować. Prezydent obiecał pomoc sugerując powiększenie tematyki wystawy o prezentację Krakowa. (JOK)

Wę fotografii poświęconą krakowskiemu Kazimierzowi. W związku z tym Towarzystwo Niemiecko-Polskie z Krakowa, który mógłby taką wystawę przygotować. Prezydent obiecał pomoc sugerując powiększenie tematyki wystawy o prezentację Krakowa. (JOK)



Fot. Joanna KOSTRZ

Do zimy daleko. W krakowskich składach węglowych kolejek jeszcze nie widać. Pojawili się już jednak pierwsi klienci. Najczęściej to najstarsi mieszkańcy miasta. Pieniądze na opał otrzymali z Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej. Szkoda tylko, że w centrum miasta rozładunek węgla utrudniają zmotoryzowani. Przy ulicy Floriańskiej na wysypanym na chodniku węgla zaparkowała okazała terenówka... (JOK)

Remonty, korki, objazdy

Będzie jaśniej

Na początku roku miasto przejęło od Zakładu Energetycznego, oświetlenie ulic. Od maja rozpoczęto modernizację lamp, która zakończyć ma się po roku. W tym czasie trzeba wymienić stare i energochłonne oprawy żarówek rtęciowych, na energooszczędne, sodowe. Dzięki temu zabiegowi miasto mniej będzie płaciło za prąd, potrzebny do oświetlenia ulic. W sumie zostanie wymienionych ponad 44 tys. opraw żarówek na 2 tys. ulic. Remont obejmuje również kable doprowadzające energię oraz słupy, wysięgniki i szafy sterujące oświetleniem. Na kilkunastu ulicach prace zostały już zakończone. Trwają jeszcze na Kamieńskiego, 3 Maja, Focha, Ka-

nonierów, Bolesława Chrobrego, Ciepłńskiego, Lesistej, Lotniczej i Stanisława ze Skalmierza. Nieco dłużej pracownicy konsorcjum ES System i Elektrim SA, zostaną na ul. Kocmyrzkowskiej, Nowohuckiej, Fatimskiej, Bieńczyckiej, os. 2 Pułku Lotniczego, Kijowskiej, Prądnickiej, Olszy i Olszy II i na ul. Na Zjeździe. Rozpoczęły się już prace na os. Tysiąclecia, Kombatantów, Azorach, ul. Kościuszki, Katowickiej, Pod Strzechą i na Powstania Warszawskiego. Za kilka dni dźwigi i ekipy modernizujące oświetlenie pojawią się na Kazimierza Wielkiego i Wyki. Na każdej z tych ulic, kierowcy mogą spodziewać się utrudnień i zwożen jezdni na krótkich odcinkach. W rejonie prac obowiązuje ograniczenie prędkości.

Koniec prac na Wielickiej

Jeszcze przez tydzień remontowane będzie torowisko na ul. Wielickiej na odcinku od pętli w Prokocimiu do pętli w Bieżanowie Nowym. Po zdjęciu starych szyn i podkładów, od podstaw wysypano warstwy kamieni pod nowe torowisko. Następnie ułożono nowe i bardziej wytrzymałe podkłady i szyny. Podczas modernizacji torowiska, naprawiono sieć trakcyjną. Do przyszłego poniedziałku zamknięty będzie jeden pas ruchu na ul. Wielickiej. Za słupkami ograniczającymi wjazd, parkują samochody budowy. Na zwożonym odcinku drogi, nadal obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 kilometrów.

Osiedlowe remonty

Nie tylko służby miejskie dbają o przechodniów. Rozpoczął się remont chodników na terenie Spółdzielni Podgórze. Prace rozpoczęto na ul. Gołaśka między blokami 1 a 7, na przeciw wyjścia z placu targowego. Po zdjęciu starych i połamanych płyt, wyrównywana jest podbudowa chodnika, na którą zostaną równo położone nowe płyty. Modernizowany jest też sam plac. By mieszkańcy pobliskich osiedli nie byli poszkodowani, remont podzielono na dwa etapy. W pierwszym, modernizowana jest przednia część targowiska, w drugiej nadal można handlować i robić zakupy. (RR)



Fot. J. KOSZCZ

Na straży miasta



Znicze pod cmentarzem

Tradycyjnie już w weekend pod cmentarzem Rakowickim wzrosła liczba nielegalnych handlowców. Sprzedawcy zniczy i kwiatków upodabiali sobie miejsca w okolicy bram i pętli tramwajowej. Interweniowali strażnicy. Część dzikich kupców uciekla, inni zapłacili mandaty.

Worki dla ozdoby

Na oryginalny sposób pozbycia się śmieci wpadli nieznani sprawcy. Czarne worki ze śmierdzącą zawartością porzucali na przystankach przy al. 29 Listopada. Strażnicy zgłosili interwencję służbom porządkowym. Dziś worki zostaną uprzątnięte.

Nocleg za darmo

Klatkę wieżowca przy ulicy Wyslouchów upodobały sobie podpite małolaty. W nocy z soboty na niedzielę na schodach w pobliżu suszarni nocowało czterech pijanych nastolatków. Strażnicy odprowadzili ich do domów. Rodzice nie wyglądali na zdziwionych.

Gielda w mandatach

Jak zawsze, w sobotę i niedzielę, strażnicy patrolowali rejon giełdy sprzętu radiowo — telewizyjnego przy ulicy Wadowickiej. Najwięcej zastrzeżeń mieli do kierowców, którzy zaparkowali w niedozwolonych miejscach. Kłopoty mieli również ci, którzy nie zauważali koszy do śmieci. Posypały się mandaty i wezwania do kolegium. (JOK)

Autogaz

Montaż-Serwis
Autoryzacja Daewoo, Fiat
ul. Cystersów 21
tel. 413-44-23, 413-88-21

Raty

U nas ubezpieczenia PZU
(OC, NW, AC)

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

EXPRES TAXI

6-444-111

96-29

TANIEJ 40%

Lato z „Gazetą Krakowską”

Zwiedzaj z nami

Oko w oko z duchem Bony

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu do zamku w Nowym Wiśniczu zapuszczali się tylko najodważniejsi. Ze ścian spadały cegłówki, kruszyła się dachówka. W każdej chwili można było wpaść do dołu i starej fosy. Wszystko zmieniło się przed kilkoma laty. Mimo iż na zamku trwają prace renowacyjne i konserwatorskie, to najpiękniejszy obiekt na Bocheńszczyźnie. I jedyny. Na turystów czekają hoteliki, kawiarnie i fachowi przewodnicy.

Do zamku w Nowym Wiśniczu dojechać łatwo. Leży zaledwie 7 kilometrów za Bochnią. Droga prowadzi przez Wiśniko – Lipnicki Park Krajobrazowy. Zamek widać tuż przy wjeździe do miasta. To najpiękniejsza budowla rezydencjalna – forteczna w Małopolsce. W trzynastym wieku wieś Wiśnicz należała do rodu Gryfitów, a później do klasztoru benedyktynów w Staniątkach. Przed połową czternastego wieku przeszła w posiadanie Kmitów, którzy na miejscu obecnej budowli wzniesli obronny gródek. Oni też byli autorami kolejnych rozbudów. Ale dopiero ostatni z rodu – Piotr młodszy nadał zamkowi renesansowy kształt. Po jego bezpotomnej śmierci zamek i wieś przeszły w ręce Barzich, od których w 1593 roku odkupił je Sebastian Lubomirski, twórca potęgi swego rodu.



Fot. Joanna KOSTRZ

On to unowocześnił zamek, zadbaj też o założenie przy nim fontanny i ogrodu. W 1616 roku założył na terenie sąsiadującej ze wzgórzem zamkowym wsi Rogozie miasto Wiśnicz Nowy, w którym ufundował kościół parafialny i ratusz. Na sąsiednim wzgórzu wznosił klasztor karmelitów bosych – obecnie więzienie.

Pomnażał też dobra zamku. Niestety, w czasie potopu szwedzkiego wywieziono stąd ponad 150 wozów z łupami. Zo-

stały puste komnaty. Dzieła zniszczenia dopełniły pożary. W 1945 roku zamek został przejęty przez państwo. Cztery lata później zaczęły się drobne prace renowacyjne. Trwają do dziś.

Wiśnicki zamek Lubomirskich reprezentuje włoski typ palazzo in fortezza. Jest wzorcowym dziełem nowożytniej architektury obronnej. Wejścia strzeże masywna brama z ozdobnymi portalami. Zamek ma przeszło sto komnat. Na razie nie wszystkie dostępne są dla turystów. Niewątpliwą atrakcją jest ozdobny sarkofag Lubomirskiego, przeniesiony do krypty pod podłogą kaplicy. Jest i kaplica dworka – monumentalna sala ze zdobieniami. Drewniane schody prowadzą do jednej z największych atrakcji turystycznych – tzw. sali podsłuchowej. By nie odstraszać turystów pustymi ścianami, wnętrza zamku upodobał sobie plastycy. W dawnych salach można podziwiać prace dyplomowe absolwentów PLSP w Wiśniczu. Z kolei w salach w przyziemiu prezentują swe dzieła ceramicy – uczniowie 10 szkół plastycznych z całej Polski.

Zaledwie jedna sala zamku jest umeblowana – w okolicy dawnej kuchni można podziwiać kolekcję naczyń, jakimi

posługiwali się Lubomirscy. Uwagę turystów najczęściej absorbują kocioł do pędzenia bimbru i miedziany termos do wytwarzania lodów. Są i potężne misy o średnicy przeszło 1 metra, w których smażyło się konfitury. Wszyscy, którzy oglądali popularny serial „Królowa Bona” po przyjeździe do wiśnickiego zamku wypatrują bazyły nazwanej jej imieniem, po której jeździła na osiołku. Widać królowa nie zaznała nigdy lęku wysokości, gdyż baszta jest najwyższym punktem zamku.

Zamek można zwiedzać od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 14. Od maja do października dodatkowo w soboty od godziny 11 do 15 i niedziele od 12 do 18.

Można także zamówić przewodnika pod numerem telefonu: 0-14/612-83-41.

W przyszłym roku w dawnej „Kmitówce” tuż u podnóża zamku ruszy luksusowy hotel. Wszyscy jednak, którzy zdecydowali się na nocleg przy wiśnickim zamku i spotkanie z duchem Bony, który ponoć nawiedza to miejsce, mogą łatwo znaleźć nocleg w przytulnych motelach nieopodal zamku. Nie brak też kawiarni i restauracji.

Tekst i zdjęcia:
Joanna KOSTRZ

Wakacje w mieście

Nie muszą być nudne

Podajemy dla dzieci i młodzieży propozycje krakowskich domów kultury na spędzenie poniedziałku:

• NCK, al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36

Do 15 sierpnia w Foto-Galerii czynna jest zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych. A w galerii „Centrum” do końca sierpnia oglądać można prace plastyczne powstałe na konkursach organizowanych przez NCK w pracowniach Marzeny Szmigielskiej i Ryszarda Makówki.

Centrum zaprasza również do korzystania z biblioteki, która czynna jest od poniedziałku do piątku od godz. 11 do 17 oraz na zajęcia z tenisa stołowego, które również odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 10-14, w budynku „A” w sali 208.

• Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14

Zaprasza do „Galerii na piąterku” gdzie wystawione są prace członków Zwierzyńskiego Koła Przyjaciół Sztuk Wszelkich zatytułowana „Kraków-ludzie-obyczaje”. Wystawa czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 10-18.

• Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana ul. Krowoderska 8 i 17, tel. 422-44-42

Od poniedziałku do piątku w Centrum trwać będą bardzo interesujące zajęcia. Wszystkie dzieci, które chcą podszkolić się w nauce języka angielskiego mogą wziąć w nich udział. Od godz. 10 do 14 oraz od 15 do 18 pod hasłem „W dwanaście dni dookoła Europy” będzie tu

wieć się w zajęciach ruchowych.

• Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, os. Górali 5, tel. 644-27-65

Dziś od godz. 9 do 13 warsztaty plastyczne pod hasłem „Pomaluj świat”. W programie wielkie malowanie, kolaż, origami, makrama, papierowe witraże, kukielki-zabawki. Bilet za jeden dzień kosztuje 2 złote, za zajęcia tygodniowe – 5 zł.

• Dom Kultury „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-36-70, 656-44-41

Dziś można tu uczestniczyć w grach i zabawach komputerowych, które trwają od godz. 10 do 16. Można też wybrać się na pieszą wycieczkę i skorzystać z gier ruchowych, które ośrodek urządza na świeżym powietrzu na placu Serkowskiego, w Parku Bednarskiego czy na alejkach nad Wisłą. DK „Podgórze” proponuje też wycieczki do Łasku Wolskiego, zoo, na Kopiec Kościuszki, Krakusa, do Tyńca, Doliny Bolechowskiej i innych okolic Krakowa. Ci, którzy nie chcą opuszczać Krakowa, mogą zwiedzić swoje miasto, zwłaszcza Wawel, Rynek Główny, przejść szlakiem królewskim i poznać ważniejsze pomniki. Wycieczki organizowane są od poniedziałku do piątku od godz. 10 do 15.

Jeżeli ktoś woli zajęcia świetlicowe, to tu właśnie może wybrać odpowiednie dla siebie – np. m. warsztaty plastyczne, czy gry, zabawy quizy.

Uwaga: DK prosi o zgłoszenia dzień wcześniej, bowiem realizuje propozycje programowe po zgłoszeniu się co najmniej 8 uczestników. Dzieci, biorące udział

Wyjdziesz z Krakowa

Obejrzeć

kłokoczkę południową...

W naszej wakacyjnej wędrowce po rezerwach przyrody Tarnowskiego tym razem proponujemy nieco odległą wyprawę.

Dziś jedziemy do Kamery. Z Tarnowa, jeśli wybieramy podróż autobusem, trzeba zdecydować się na kurs do Brzostka przez Pilzno. Jeżeli jedziemy własnym samochodem, wybieramy trasę Pilzno-Jasło. W Kamienicy Dolnej skręcamy w lewo, po kilku kilometrach w Siedliskach-Bogusz skręcamy w prawo i wjeżdżamy do Kopaliny, potem do Kamienicy Górnej. Stąd jeszcze trzy kilometry i wchodzimy do rezerwatu.

Rezerwat leży we wsi Smarżowa w gminie Brzostek, na terenie utworzonego w tych stronach Obszaru Chronionego Krajobrazu Pogórza Strzyżowskiego. Utworzono go dla zachowania naturalnego skupiska kłokoczki południowej. To niezwykle ni to drzewo ni krzew osiąga wysokość 4 metrów. Skupiska tych niewielkich drzewek – stwierdzono tu występowanie kilkuset krzewów kłokoczki – przypominają gaj oliwkowy. Owoce to zielone,

sercowate torebki z kilkoma komorami, a w każdej znajduje się wielkości grochu nasienie, oleiste i jadalne.

Kłokoczka jest krzewem będącym pod ścisłą ochroną. Można ją podziwiać, ale nie wolno w jakikolwiek sposób naruszać.

W rezerwacie warto też zwrócić uwagę na storczyki: plamistego, szerokolistnego i storczyka Fuchsa, a także inne rośliny jak podkolana białego, skrzypta olbrzymiego, buławnika mieczolistnego. Także do Kamery warto wybrać się zatem z podręcznym atlasem roślin. (zyg)

W Tarnowie

Sierpniowy Amfiteatr

Przez wszystkie sierpniowe piątki w Amfiteatrze Letnim w Tarnowie odbywać będą się V Wakacyjne Spotkania Twórców Nieznanych.

Celem imprezy – przygotowanej przez Tarnowskie Centrum Kultury – jest umożliwienie wszystkim utalentowanym mieszkańcom Tarnowskiego zaprezentowania umiejętności. Na WSTN zapraszani są muzycy, tancerze, kabareciarze, kapele ludowe, paradyści oraz ci wszyscy, których twórczość nadaje się do prezentacji na scenie Amfiteatru. Wystąpią tu nie tylko artyści amatorzy, ale również profesjonalści. Cotygodniowe występy uświetnią będą Tarnowskie Franty. Na finał przewidziano I Ogólnopolskie Spotkania Artystów Ulicznych. (pisz)



Fot. Anna OSETEK

można uczestniczyć w konsertach z angielskiego, nauczyć się w tym języku piosenek oraz poznać różne kraje Europy i poba-

w wycieczkach powinny pokryć koszt przejazdu oraz bilet wstępu. Jedna godzina gier komputerowych kosztuje tu 1,5 zł. (AG)

— Chcę mieć mały zielony tatuaż, o tu na pośladku, tak, by nikt nie widział — mówi Ania

Konik na ciele

Wakacje, to znów moda na tatuaż. Chyba jeszcze większa niż w ubiegłych latach. Krakowskie studia są oblegane. Także przez klientów zagranicznych. U nas rysunek na ciele jest tańszy, a pod względem artystycznym wcale nie ustępuje zachodnim. Za najmniejszy trzeba dać około 30 złotych...

Smoki, trupie czaszki, symboliczne znaki magiczne i celtyckie, zwierzęta i kobiety, to najczęściej tatuowane motywy. Im wzór bardziej niezwykły, intrygujący i szokujący, tym lepszy. Mimo że od końca XIX wieku tatuaż wykonywany jest mechanicznie, specjalną maszynką, każdy ma swoją technikę. Nie ma dwóch takich samych tatuaży, nawet gdy „odbijane” są z tego samego wzoru.

wrażliwości tatuowanego miejsca. Przy zbyt głębokim nakłuciu może pojawić się krew i długo gojące się rany. Igły, kubeczki na farbę, gumowe rękawiczki są jednorazowe. Maszynka po każdym zabiegu ulega sterylizacji.

— Tatuaż jest czymś bardzo osobistym — mówi Maciej Reichel z profesjonalnego studia tatuażu przy ulicy Lea — Najczęściej decydują się na niego ci, którzy chcą podkreślić indy-

sposem. Można wtedy zastanowić się nad cover up — pokrycie starych wzorów nowymi.

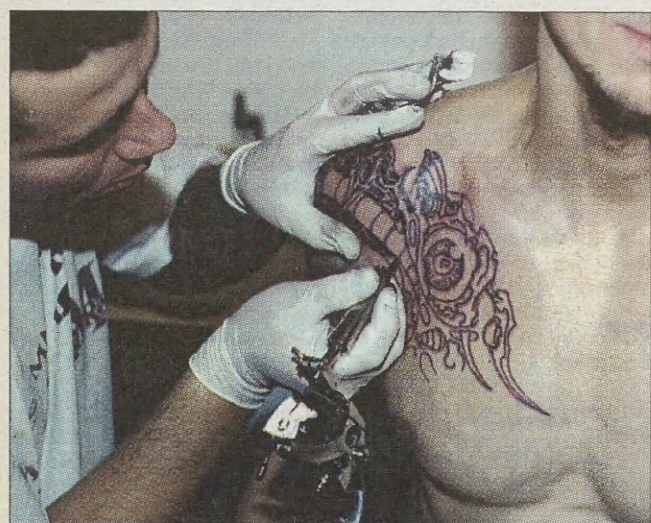
— Mój tatuaż nie dla mnie nie oznacza — mówi Ania — Ważna jest sama świadomość posiadania czegoś, czego nikt inny nie ma. Dlatego właśnie zdecydowałam się na intymne miejsce.

Niektórzy kojarzą tatuaż z środowiskiem przestępczym. Niesłusznie. Bardzo często do studia przychodzą ludzie na wysokich stanowiskach: politycy, lekarze, policjanci oraz studenci. Przeważnie decydują się na tatuaż artystyczny, nie związany z żadną subkulturą. Tatuaż wykonywany w profesjonalnych studiach zatracił symbolikę, sięgającą czasów pierwotnych. Ta pozostała jedynie w więzieniach, wśród marynarzy a także homoseksualistów i prostytutek. Po tatuażu można rozpoznać złodzieja, mordercę czy gwałciiciela Kropki na powiece, to kilkukrotne przebywanie w więzieniu. Kropki między kciukiem a palcem wskazującym odzwierciedlają więzienną hierarchię. Znaki homoseksualistów i prostytutek, to przeważnie niewielkie, umieszczane w intymnych miejscach, motylki, czerwone różyczki, serduszka, papużki. Rozpowszechnione i modne są symbole motorowców: motywy orła, flagi i herbu Harleya Davidsona.

Tatuaż podlega ciągłym zmianom i modom dostosowując się do gustów i potrzeb społeczeństwa. Coraz częściej zaczyna być kojarzony z warstwą elitarną niż ze środowiskiem przestępczym. Profesjonalne, krakowskie studia tatuażu, których jest około pięciu, oferują również, na wzór zachodni, peering. Bezbolesne przekłuwanie lub kolczykowanie różnych części ciała.

Niewielkie kółeczko w pępku czy nosie jest również modne na lato, co „żywy” konik morski.

Agnieszka DEC



W wersji podstawowej, najpierw kontur zostaje przeniesiony na kartkę. Potem odbija się go na ciało. Nie może być rozmazany, musi mieć jedną grubość na całej linii.

— Największy strach jest przy pierwszym ukłuciu — mówi Ania. — To tak, jak uczucie gorąca przy niewielkim ukąszeniu. Po kilku minutach ból znika.

Maszynka, która działa z częstotliwością 50 uderzeń na sekundę, nakłada ciało pod odpowiednim kątem. Do głębokości od 0,2 do 1mm, zależnie od grubości skóry i

widualność. Przeważnie kobiety. Wykonywany jest tylko osobom, które ukończyły osiemnaście lat, nie są pod działaniem narkotyków i alkoholu.

Decyzja o kształcie tatuażu oraz miejscu jego umieszczenia musi być przemyślana. Zdarza się, że po kilku latach pewne motywy przestają być modne. Zamiast być ozdobą stają się przeszkodą. A usunąć je można tylko przez operację plastyczną lub kosztowny zabieg laserowy.

Niekiedy zdarza się, że przychodzą do studia osoby z tatuażem dzierganym domowym

Powroty do korzeni i wyjazdy na studia Z Rumunii do ojczyzny

Rozmowa z Bogdanem Polipczukiem, prezesem „Domu Polskiego” w Bukareszcie

— Niewiele wiadomości dociera do nas o polskiej emigracji w Rumunii...

— Zgadza się, przepływ informacji jest niski. Mało kto wie, że emigracja rumuńska jest jedną z najwcześniejszych. Zaczęła się 200 lat temu. Wtedy, gdy chłopcy pańszczyźniani uciekali z Polski do Rumunii. Ich wzorem poszli też górnicy z Wieliczki i Bochni. Potem w Rumunii budowali kopalnie soli. Mają one nawet polskie nazwy np: Kaczyce. Ale od pewnego czasu coś w kontaktach polsko-rumuńskich drgnęło. Co raz więcej Polaków, których w kraju nad Dunajem mieszka około 10 tysięcy, odwiedza ojczyznę.

— Jak to się stało, że znalazł się Pan w Rumunii?

— Mój pradziadek schronił się tu po powstaniu styczniowym 1863 roku. Tak więc z Rumunią moja rodzina związana jest od czterech pokoleń.

— W Bukareszcie kieruje Pan „Domem Polskim”...

— Tak, od 1991 roku, kiedy to dom po ponad 40 letniej, ponownie otworzył podwoje. Dziś przychodzi tu kilkaset osób. Można uczyć się języka polskiego, czytać polską prasę i oglądać polską telewizję. Najczęściej odwiedza nas młodzież. Szuka możliwości wyjazdu na studia do ojczyzny.



— Jak żyje się w Rumuni?

— Ciężko, dużo gorzej niż w Polsce. Po blisko półwiecznym reżimie Ceaucescu trudno w kilka lat nadrobić straty. Po za tym nie mieliśmy takiego Balcerowicza, który uzdrowiłby naszą gospodarkę. Starsi jednak nie myślą o powrocie. Młodzi mają dylematy. (M.S.)

Na skróty Właściwy człowiek

Jest tylko jedna budowla Ziemi, która widoczna jest z Kosmosu. Mur chiński. I jest tylko jedna budowla Krakowa, która widziana jest ze wszech. Kominy elektrociepłowni w Łęgu. Widoczne nawet ze wszystkich szczytów Beshidu Średniego. Zgroza. Ale zabudowaliśmy w minionych latach tak szpetnie naszą Polskę, że trzeba będzie stuleci, aby wyrównać straty. Jednakowe domy pobudowano na Kaszubach i na Podhalu, na Śląsku, na Mazurach i w Warszawie, i dopiero ostatnie lata przyniosły tu zasadnicze zmiany.

Nową Hutę pobudowano na miarę tamtych lat. Brzydko, nieekonomicznie, niechlujnie. I z tego symbolu niechlujstwa i swoistej brzydoty pewna grupa osób z tej dzielnicy pragnie utworzyć miejski skansen ze wszystkimi balkonikami, stiukami, kolumnkami tej, pożałuj Boże, socarchitektury. Ale to jeszcze pal sześć i pół biedy. Gorzej, kiedy słyszę o planach odkupienia od przemysłowca szwedzkiego pomnika „wodza rewolucji”, który ten (przemysłowiec) nabył za psi pieniądź, aby ustawić go sobie gdzieś w Szwecji i móc się wpatrywać weń ile dusza zapragnie. Jego sprawa.

Natomiast nie jest wyłącznie sprawą nowohuckich planistów pomnikowych wykupienie rzeźby i ustawienie jej gdzieś w Nowej Hucie. Szwed wykupił pomnik za swoje własne pieniądze. Grupa nowohuckich miłośników „szpiebródk”, jeżeli dojdzie do transakcji, zakupi go za pieniądze społeczne, a więc także nas wszystkich, podatników. I tu pierwszy mówię NIE. Nie potośmy wysadzali ileś lat temu pomnik w powietrze, nie po to pozbywaliśmy się tego symbolu zniewolenia kraju, aby dziś z powrotem przywracać rzeźbę Krakowowi. To zupełnie chory pomysł i aż trudno zorientować się, w jakich głowach mógł się zrodzić. Anglicy mają tu swoje bardzo dobre powiedzenie: „The right man in the right place”, czyli właściwy człowiek na właściwym miejscu. A właściwe miejsce tego pomnika, człowieka, który tam jest przedstawiony i jego idei, to Barycz. Czyli śmietnik. Zbigniew RINGER

Jak gmina z gminą

W krakowskim magistracie odbyło się spotkanie prezidenta Józefa Lassoty z Elie Gervois, laureatem medalu Cracoviae Merenti, przedstawicielami władz francuskiej gminy Wittes i podkrakowskich Raciechowice.

Gmina Raciechowice znajduje się na południu woj. krakowskiego i liczy ponad 6 tysięcy mieszkańców. Jest to gmina typowo rolnicza, z sadownictwem i warzywnictwem jako głównymi profilami produkcji. Jako jedyna gmina w Polsce posiada certyfikat poświadczający wysoką ekologicznie jakość owoców. Raciechowice podpisały nie-

dawno kontrakt na dostawę owoców do powstającego hipermarketu „Carrefour”. Gmina Wittes znajduje się na północy Francji, ale jest dzieśięć razy mniejsza. Posiada jednak podobny charakter. O nawiązanie kontaktów z Polską władze gminy zwróciły się do E. Gervois, który z kolei skontaktował się z prezydentem Lassotą. (JOK)



Ludowa kapela „Małopola” na stałe wpisała się w krajobraz krakowskiego Rynku. Najchętniej ich piosenki słuchają Polonusi. W tłumku gapiów nie brak jednak i krakowian, którzy nie wyobrażają sobie dnia bez ludowych przyspiewek. W ostatnim czasie zespół wzbogacił się o kolejną artystkę. Ma sześć lat i jak twierdzi, przychodzi na Rynek z rodzicami, by potaćzyć... (JOK)

Gorący 412-16-94

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 17, dysponują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Agata SURÓWKA

Przy Basztowej Z dziennika wojewody

Z datą 19 czerwca 1998 r. ukazał się Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego nr 14.

Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy Dziennika odbywa się w Dziale Poligrafii Zakładu Obsługi Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, parter, pokój 36, codziennie w godzinach od 7.00 — 15.30.

Mała kronika

- RESTAURACJA „ARKA NOEGO” (Szeroka 2): koncert muzyki żydowskiej — 20.
- WIELICZKA (Rynek): koncert Orkiestry Dętej z Liege — 17.30.

Meble rattanowe
PRESTIGE
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety DWÓJKA S.C.
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. 267-45-39
II piętro

HONDA
HONDA CIVIC 4D
SAMOCHODY OD RĘKI*

PONADTO W OFERCIE:
• CIVIC 3D, 5D
• CIVIC AERO DECK
• ACCORD
• PRELUDE
• CR-V
• LEGEND

► JUŻ OD 44.900 (CIVIC 3D, 5D)
w tym: dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy, zamek centralny, lakier — metalic

FIRMA „KRĘŻEL & KRĘŻEL”
HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI
31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142,
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

• KLIMATYZACJA NA RATY
• KREDYT 22%
• PAKIET UBEZPIECZENIOWY JUŻ OD 3,5%



3 sierpnia 1998 r.

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Dla pątników, bezdomnych i ubogich

Dom Pielgrzyma

Stary budynek, znajdujący się w obrębie zabudowań klasztornych oo. Reformatów w Wieliczce znalazł wreszcie swoje przeznaczenie. W weekend kardynał Franciszek Macharski poświęcił go, jako Dom Pielgrzyma. Tu znajdują schronienie pielgrzymujący z całego kraju, tu także znajdują pomoc bezdomni i ubodzy.

Klasztor oo. Reformatów, to znane wielickie sanktuarium. Tu znajduje się czczony od XVII wieku cudowny obraz Matki Bożej Łaskawej. Obraz ten w podzięce za wielowiekową opiekę został obdarowany papieskimi koronami w 1996 roku. Sanktuarium odwiedza z roku na rok coraz więcej turystów i pielgrzymów. Dlatego też stało się niezbędne w tym ważnym miejscu na szlaku pielgrzymek w diecezji krakowskiej stworzenie godnych warunków dla przybyłych wiernych.

Stało się to możliwe dzięki wielickiej Kopalni Soli, która pomogła zaadaptować stary budynek na potrzeby Domu Piel-



Fot. A. Wojnar

grzyma. Teraz nowoczesnie wyposażony budynek może gościć w swych murach 50 osób. Posiada ciepłą wodę, sanitariaty. Na parterze został urządzony bufet dla pątników. Tu także znalazła miejsce kuchnia im. Brata Alojzego Kosiby, która codziennie

będzie wydawać 75 posiłków dla bezdomnych i ubogich.

W sobotnich uroczystościach u oo. Reformatów wzięli udział wszyscy, którzy zasłużyli się przy budowie Domu Pielgrzyma. Specjalnie na tę okazję wygrawerowany-

mi plakietkami uhonorowano więc: ks. kard. Franciszka Macharskiego, byłego wojewodę krakowskiego Tadeusza Piekarsza, burmistrza Wieliczki Józefa Dudę i dyrektora Kopalni Soli Zbigniewa Zarębskiego. (AW)

Zabawa jakich mało **MYŚLENICE**

Strzelały kielbaski

Tłumy turystów przybyły w sobotnie popołudnie na myślenickie Zarabie, gdzie odbywał się piknik. Gości bawiły zespoły ludowe. Największą jednak popularnością cieszyło się ognisko i pieczone kielbaski.

Tradycyjnie już pierwsza sobota miesiąca w Myślenicach upłynęła pod znakiem pikniku i wielkiej zabawy. Piknik przy kolei linowej Chełm stał się stałą ofertą dla mieszkańców gminy i turystów.

Do godziny 21 przy dolnej stacji kolejki trwał wielki festyn. Były konkursy z nagrodami, degustacje i poczęstunki. Nie zabrakło również kolorowych kramów z różnościa-

mi. O muzykę postarał się zespół „Huncwoty” z Wieliczki. Na nudę nie narzekali miłośnicy samochodów. Trwały bowiem wielkie akrobacje i pokazy zorganizowane przez dealerów. Przy górnej stacji kolejki zapłonęło ognisko, w którym piekły się kielbaski. Wszyscy mogli również spacerować po górze Chełm i poznać najpiękniejsze trasy spacerowe. Następny piknik już za miesiąc. (JOK)

Charytatywnie

NIEPOŁOMICE

Festyn w parku

Tłumy bawiły się wczoraj w niepołomickim parku. Festyn miał charytatywny cel. Odbyła się kwesta, sprzedawano cegiełki. Zebrane pieniądze przekazane zostaną gospodarzom Domu dla Niewidomych im. Matki Czackiej w Niepołomicach.



Fot. Piotr Baran

— Zaplanowaliśmy jeszcze trzy festyny, w kolejne niedziele sierpnia. Cel będzie ten sam — mówi Piotr Warian, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Niepołomicach.

Wczoraj na scenie w parku wystąpiła m.in. orkiestra dęta z Belgii i zespoły z Nowego Sącza. Jak zwykle przy takich okazjach zaprezentowały się dziecięce grupy muzyczne, działające w gminie Niepołomicach.

Za tydzień wystąpi m.in. orkiestra dęta „Lira” z Niepołomic, obchodząca 75 urodziny (na zdjęciu). Rozstrzygnięte zostaną konkursy plastyczne. Do tańca zagra zespół „Forte”. Atrakcji nie zabraknie również 23 i 30 sierpnia.

Warto przypomnieć, że podobne festyny w ramach „Lat artystycznego” odbywały się w niepołomickim parku już przed rokiem. Wtedy kwestowano dla powodzi. (PBAR)

KŁAJ

Targowisko w gminie Kłaj obchodzi w tym roku 800-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbywają się uroczystości i spotkania. Od 15 do 16 sierpnia na stadionie „Targowianki” odbywać się będą imprezy sportowe i wielka zabawa taneczna dla mieszkańców i ich gości. Wystąpią również zespoły muzyczne z gminy i okolic. (JOK)

Rewelacja na krakowskim rynku

RADIO TAXI METRO

Nr tel. 636-00-00,

636-36-36, 96-67

TRANSPORT BAGAŻOWY

JESTEŚMY NAJTAŃSI!!!

ZADZWOŃ • SPRAWDŹ • PORÓWNAJ

Ogłaszamy nabór taksówkarzy

EXPOL®

No wySącz mnie...

10% GRATIS 10% GRATIS

Nowy Sącz Nowy Sącz

sok pomarańczowy 100% Orange Juice

sok jabłkowy 100% Apple Juice

11 litra

EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz ul. Węgierska 78

tel. (018) 442-94-64, fax (018) 442-90-41

radio

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
 Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04
 16.04 17.04 19.04 21.04,
 Wiad. gosp. 8.30, Serwis anglojęzyczny
 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25
 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04,
 Wiadomości komunalne z Krakowa, Tar-
 nowa, Nowego Sącza 16.30, Sport
 8.04 20.05, Inf. turystyczny 11.04
 6.08 Co niesie dzień, w tym 7.15 Tydzień
 w tydzień 9.10 Letnie przeboje 10.10
 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokal-
 ne 12.15 Grajca szafa 13.04 Zaraz wrac-
 am 15.04 Propozycje do listy przebojów
 RK 16.00 Co niesie dzień 18.10 Dzień jak
 co dzień 18.30 Rewia piosenek 19.10
 Tak samo ale inaczej 20.10 W kręgu blu-
 esa 21.10 Filharmonia na uropie 22.00
 BBC 23.04 Nocny Szlak RK.

RADIO ALFA

172,56 FM 102,40 FM
 Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lo-
 kalny 13, 17, Dyżury aptek i szpitali
 19, Wiadomości kulturalne 16, Serwis
 drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15-17.15
 co godz., Kino i teatry 14, Giełda
 14.35, Motowiesci 15.15
 6.00 Poranny budzik 9.05 Przedpół. z
 R. Alfa 9.35 Giełda pracy 11.05-22.00
 Muz. non stop 22.05 Listy z Galilei
 23.00-6.00 Muz. non stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
 Dziennik od 0.45 co godz., oraz 5.15,
 6.15, 7.15, 8.15, inf. krak/pogoda (co
 godz.) 9.15-11.45 13.15-16.15 inf.
 dla kierowców — traffic: 6.30-9.00
 15.00-17.30 co pół godz.
 6.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00-
 12.00 Był do piątku 12.00-15.00 Na
 językach 15.00-17.00 Poza zasięgiem
 17.00-18.00 Radio muzyka fakty
 18.00-20.00 Lista Hop-Bęc 20.00-
 23.00 Metzo forte 23.00-02.00 O
 zimRocku 02.00-6.00 Nocka FM

RADIO PLUS

170,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
 Wiadomości 6-21 co godz.,
 Skrót. wiad. co godz. 7.30-16.30 (ser-
 wis motoryzacyjny) 17.30 18.30 (Z ży-
 cia Kościoła) 19.30, Sport 8.04 20.04,
 Giełda 15.45, Komunikaty drogowe
 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45,
 Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31,
 Ekoserwis 9.31 15.31 19.31, English
 on Route 66 9.25 13.25 19.25
 6.00 Zaczni od Plusa 9.00 Radio Plus
 Lato 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls
 Plusa 21.15 Radio Plus Opinie 22.15
 Dobre Słowo 22.30 Plusk 24.00-6.00
 Nocny odcień Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
 Serwis inf 0-24 co godz., Serwis lok.
 16.30 18.30, Serwis drogowy 7.45
 8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45,
 16.45 17.45 Pogoda 7.50 8.50 9.50
 6.45 Serwis RFI 7.15-9.00 Barbakan o
 świecie: 7.15 Informacje służb miej-
 skich, 7.30 Konkurs 8.15 Poranny
 gość 9.15 Sonda 10.15 Godzina na-
 prawdę dobrej muzyki 11.15 Konkurs
 — uderz w dzwon 12.15-15.00 Galicyj-
 skie południe: 12.15 Gorący temat
 13.15 Giełda — oddam, sprzedam, ku-
 pię 14.15 Repertuar kin 14.30 Kon-
 kurs 16.15 Sjęta z Lajkonikiem 20.15
 Piosenka na życzenie 22.30 Serwis
 Deutsche Welle 23.00 Serwis RFI 0.15
 Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

166,25 192,50 MHz
 Wiad. 7.30-20.30 co godz., Sport 23.00,
 Serwis drogowy 7.20 8.20, 9.20 14.20
 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50, Inf. kul-
 turalne 8.40 12.40 16.40, Prop. do listy
 przebojów piosenki studenckiej 9.05
 18.45, Wiecz. Konkurs Muz. 20.01
 6.00 Klub Rannych Ptasek 10.00
 RAKTime 15.00—19.00 Program po-
 południowy 17.00 Planeta kultury
 19.00 Gramy na życzenie 22.00
 dRAK-Stop. 23.00 Jazz nie zna litości
 24.00 Janosik 0.03 Total Noise
 2.00—6.00 Muzyka do kocyka

APARATY
SŁUCHOWE

tel. 422-22-91, tel./fax 422-52-13
 31-025 Kraków
 ul. M. Skłodowskiej-Curie 4



tel. (0-18) 43-78-14
 33-300 Nowy Sącz
 ul. K. Wielkiego 4

Najdłuższa tradycja • Najniższe ceny

USG GABINET
LEKARSKI

Diagnostyki
 Ultrasonograficznej
 Kraków, ul. Szwedzka 27
 pełny zakres
 badań USG

(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW
 ul. Rzeźnicza 2
 tel. 422-41-06
 tel. 421-79-27
 pon.—czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

USG SOPHIA

jama brzuszna,
 piersi, tarczycy i inne
 * KONSULTACJE
 wszystkich specjalistów
 * ONKOLOGIA
 także choroby
 sutka
 * OKULISTYKA
 szkła kontaktowe
 * ZABIEGI
 OPERACYJNE,
 ANALIZY,
 ENDOSKOPIE,
 EKG

☎ 421-70-21
 RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

GABINET LECZENIA
SCHORZEŃ:
INTERNISTYCZNYCH
UKŁADU
POKARMOWEGOUSG
EKG

Kraków,
 ul. Żuławskiego 14/7
 (przy Nowym Kleparzu)

Tel. 633 14 75

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
 412-24-59, 412-68-20
 412-12-79, 411-13-78
 ul. Barska 12 (Dębinki)
 266-50-62, 266-96-65
 267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, do-
rośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki
jądra, kaszaki,
tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroscopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie
hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy,
cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
 (CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

NEWMED

❖ sprzęt medyczny

KRAKÓW,
 ul. Prądnicka 53a,
 tel. 422-38-19
 WADOWICE,
 ul. Pułaskiego 10

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
 (boczna Kazimierza Wlk),
 tel. 633-44-42,
 090-666-788
 czynne 9.00-21.00

Pełny
zakres usług

* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

Garaże
 ocynkowane
 usługi
 ślusarskie
 najtaniej w Polsce
 (0-18) 332-10-52
 (0-12) 655-17-29
 (0-18) 332-12-45

TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA

-handel
 -usługi
 -produkcja

TEL. 94-77
<http://www.tai.com.pl>

INFORMACJA

c. b.i.t.

MEDYCYNĄ
 HANDEL
 USŁUGI
 PRODUKCJA

telefony
 całodobowe
 (012) 412-18-49
 (012) 411-20-60
 (012) 413-04-22
<http://www.cbift.com.pl>

OGÓLNOPOLSKA
 INFORMACJA
 MEDYCYNĄ
 PRODUKCJA
 HANDEL
 USŁUGI

całodobowe
 94-34
 (0-12) 653-22-02
 0-602 68-97-99

pon.-pt. 9-18
 (0-12) 634-30-20
 632-34-12

internet <http://www.coit.com.pl>



czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY
 POGRZEBOWE
 Przedsiębiorstwa
 Usług Komunalnych

Sp. z o. o.
 ul. Rakowicka 41, 411-47-76
 cm. Podgórski, ul. Wapienna,
 656-55-11
 cm. Grębałów, 645-31-61
 ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-
 wice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI
 POGRZEBOWE
 w ramach zasiłków ZUS
 kompleksowa
 obsługa pogrzebów,
 duży wybór trumien,
 obsługa żałobników,
 transport krajowy
 i zagraniczny, kremacja,
 wieńce, nekrologi,
 usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ
 Z MIESZKAŃ
 tel. 411-45-02, 411-45-
 04, ul. Reduty 1
 (Batowice)
 CENY KONKURENCYJNE!!!

CAŁODOBOWA
POMOC
DROGOWA

Tel. 96-31
 411-86-96

580 WZORÓW

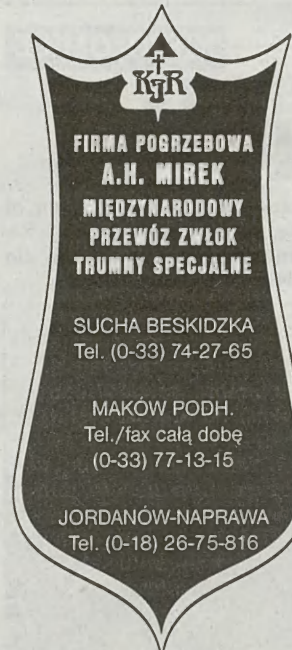
TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
 TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO



PACHOŃSKIEGO 5
 (0-12) 415-66-53

PN. - PT. 9-19
 SOBOTA 9-14



SUCHA BESKIDZKA
 Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
 Tel./fax całą dobę
 (0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
 Tel. (0-18) 26-75-816

GAZETA
KRAKOWSKA

KRAKÓW
 ul. Starowińska 10
 tel./fax 422-06-03
 NOWY SĄCZ
 ul. Narutowicza 6
 tel. 443-53-34, 443-53-54
 TARNÓW
 ul. Krakowska 12
 tel. 26-44-97

Aparaty
słuchowe
i AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa
 „Fonmed” - S.C. Kraków
 ul. Św. Katarzyny 4
 (wejście od Augustiańskiej)
 Informacja i rejestracja:
 tel. 656-18-06

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Armageddon”
 reż. Michael Bay
 Kino „Kijów”

Amerykańscy naukowcy od-
 krywają, że do Ziemi zbliża
 się ogromny asteroid. By ura-
 tować mieszkańców naszej
 planety przed uderzeniem ko-
 smicznego „okruchu” wielko-
 ści Teksasu, trzeba w jego ki-
 runku wysłać specjalną eksp-
 dycję. Oprócz astronautów,
 pasażerami dwóch promów
 kosmicznych zostają inżynie-
 rowie z platform wierni-
 czych. Wśród odtwórców
 głównych ról znaleźli się
 m.in. Bruce Willis, Steve Bu-
 scemi, Liv Tyler i Ben Affeck.
 Mimo iż scenariusz wydaje się
 być ludzko podobny do nie-
 dawnego „Dnia zagłady” Mi-
 mi Leader, „Armageddon”
 (według Biblii „koniec swia-
 ta”) zarobił w Stanach Zjedno-
 czonych już 100 milionów do-
 larów. Jak będzie u nas? (Za-
 proszenia) (ART)

„Chinese Box”
 reż. Wayne Wang
 Kino „Pod Baranami”

Film, pokazywany w na-
 szym mieście w cyklu Waka-
 cyjne Kino Nocne, miał swoją
 premierę pięć miesięcy temu.
 Akcja tego dzieła toczy się w
 Hongkongu. Angielski dzien-
 nikarz dowiaduje się, że jest
 śmiertelnie chory. Postana-
 wia poświęcić ostatnie mie-
 siące życia na filmowanie
 miasta, które już niebawem
 zostanie przejęte przez Chi-
 ny. W czasie zbierania mate-
 riału, spotyka piękną Azjatkę,
 w której zakochuje się. Czy z
 wzajemnością? (ART)

W filmie jednego z najlep-
 szych reżyserów młodego po-
 kolenia, oglądamy znakomity
 duet aktorski Jeremy Irons -
 Gong Li. Uczta dla smakoszy
 kina! (Zaproszenia) (ART)

SZLAKIEM GALERII

Sztuka plakatu

Polecamy „Galerię Plakatu”
 przy ul. Stolarskiej 8. Prowa-
 dzący ją od lat 12 Krzysztof Dy-
 do jest jednym z najwytrawniej-
 szych znawców sztuki plakatu,
 zarazem liczącym się kolekcjo-
 nerem (jego zbiór to jeden z kil-
 ku największych w Polsce),
 organizującym i konsultującym
 liczne wystawy polskie i zagra-
 niczne. W galerii zobaczyć moż-
 na nowości plakatowe z całej
 Polski, np. plakat Wiesława
 Wałkuskiego do wystawy por-
 tretu trumiennej, ostatni plaka-
 t Franciszka Starowieyskiego
 i Henryka Tomaszewskiego.
 Galeria dysponuje katalogiem
 około 100 plakatów które moż-
 na tu nabyć. Czynna jest co-
 dziennie (z wyjątkiem niedziel)
 w godz. 11-17. (mar)

Przedmioty z osobowością

Właścicielka galerii „Opera”
 Bożena Kulczyńska zajmuje się
 promocją sztuki przedmiotu,
 który to termin, w porozumie-
 niu z prof. Ireną Huml, uważa
 za znacznie trafniejszy aniżeli
 sztuka użytkowa, która kojarzy
 się bardziej z produkcją seryj-
 ną. W galerii panuje wielka róż-
 norodność, a prezentowane tu
 przedmioty „domowego pożytk-
 ku” odbiegają daleko od sche-
 matyzmu do jakiego przyzwyczai-
 ła nas nie tak znowu odle-
 gła, zgrzebna rzeczywistość
 epoki musztardówek. Galeria
 „Opera” (ul. Floriańska 36)
 czynna jest od poniedziałku do
 piątku w godz. od 12 do 19, w
 sobotę od 10 do 15. (mar)

ZAPROSZENIA
 O GODZ. 12
 TEL. 412-16-94 (AG)

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

nieczynne.

FILHARMONIA

PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): nieczynna.

KINA

APOLLO — stereo, ekran perłkowy (św. Tomasa 11a, tel. 421-89-50): Dzikie rządcze (USA 15) — 16; Buntownik z wyboru (USA 15) — 18; Gatunek II (USA 15) — 20.15.
ARS: SZTUKA — dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Gatunek II (USA 15) — 15.10, 19.10; Dzień zagłady (USA 15) — 17; Blues Brothers 2000 (USA 15) — 21.
ARS: ANEKS SZTUKI: — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Fotoamator (pol. 15) — 16; Goło i wesoło (ang. 15) — 17.30; Fakty i akty (USA 15) — 19.15; Kamatsutra (ind.-ang.-jap.-niem. 15) — 21.
ARS: REDUTA SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Prostyutki (pol. 15) — 16.30; Lepiej być nie może (USA 15) — 18.15; Gatunek II (USA 15) — 21.
KIJÓW — dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Armageddon (USA 15) — 15, 17.45, 20.30.
MIKRO (Lea 5, tel. 634-28-97): Woodstock (USA 15) — 16; Północ w ogrodzie dobra i zła (USA 18) — 20.
PASAŻ (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Koszmar minionego lata (USA 15) — 16.30; Drżące ciało (hisz. 18) — 18.30; Adwokat diabła (USA 18) — 20.30.
POD BARANAMI (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Chinese box (USA -fr.-ang. 15) — 10.30, 20.30; Historie miłosne (pol. 15) — 12.30; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) — 14.15; Siedem lat w Tybecie (USA 15) — 16; Ostatnie takie lato (irl.-ang.-duń. 15) — 18.30; Wakacyjne kino nocne: Transpotting (ang. 15) — 22.30.
SINKS (os. Górali): przerwa urlopowa do 18 sierpnia.
SWIT (os. Teatralne 10): duża sala: Armageddon (USA 15) — 16, 18.30, 21; mała sala: Adwokat diabła (USA 15) — 19.30.
UCIECHA — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Armageddon (USA 15) — 17.15, 20, 22.30.
WANDA — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Przeklęty (USA 15) — 15.30, 20.45; Black Dog

(USA 15) — 17.15; Ciemna strona Wenus (pol. 15) — 19.
WARSZAWA — dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) — 15; Titanic (USA 12) — 17; Wydział pościgowy (UA 15) — 20.30.
WRZOS (Zamojskiego 50): przerwa urlopowa do 27 sierpnia.
PARADOX (Krowoderska 8): przerwa urlopowa do 17 sierpnia.

WAWEL

KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., pt. 9.30-16.30, śr. — wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 9 zł. i 4 zł. ulg.):
• „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł. i 3 zł. ulg. wraz z usługą przewodnicką)
MUZEL ZAGINIONY (pn., śr. — wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15. Bilety 4 zł. i 2 zł. ulg.)
SKARBIEC KORONNY (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł. i 3,50 zł. ulg.)
ZBROJOWNIA (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł. i 3,50 zł. ulg.)
KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)
SMOCZA JAMA (codz. 10-17. Bilety 2 zł. i 1,50 zł. ulg.)

MUZEJA, WYSTAWY

NARODOWE
GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny):
• Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)
• Przestrzeń i czas — kobierce wschodnie ze zbiorów Muzeum Narodowego (możliwość zwiedzania wystawy z przewodnikiem, rezerwacje grup należy zgłaszać tel. 634-33-77, 632-05-19, wystawa czynna do 31.08)
• Witkacy — Głogowski. Portrety wzajemne (do 31.08)
SUKIENNIC (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
• Sztuka polska od XIV do XVIII w.
XX CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17):
• Galeria rzemiosła europejskiego
ARSENAT (Pijarska 8): (codziennie 10-17):

DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18):
• Z paletą wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki (do 30.09)
• Takie były początki (do 30.09)
DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicza 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie — kolekcja Feliksa Jasieńskiego
• Wystawa jedwabnych zwojów i japońskich kimon z kolekcji Teruo Tamury z Kioto
• Fotografie Takuyi Tsukahary „Ocean jako fantazja” (do 23.08)
ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 +9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
• Starożytny Egipt
• Starożytność i średniowiecze Małopolski
• Pradzieje Nowej Huty
• Kraków przed 1000 lat
• Dziejów tkanie. Od plecionki do tkaniny artystycznej
• Świat szkła
• (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-16):
• „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”
ARCHIDIECZJALNE (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):
• Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30) • Maciej z Miechowa 1457-1523
ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14):
• Koronka na wsi polskiej (do 31.08)
(Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 — wst. wolny):
• Walończy z Liège i okolic (do 3.08)
GEOLOGICZNE (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14) (nieczynne do 31.08)
HISTORYCZNE
KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wystawa stała nieczynna do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

Artyści ukraińscy — absolwenci krakowskiej ASP (do 31.08)
DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):
• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
• Joanna Braun — scenografia
KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
• Ogrody Krakowa (do 31.08)
STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
• Wycinanki Marty Gołąb (do 31.08)
DOM ŚLAŃSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945”
• „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18): • Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
ZWIERZYŃCIEK SALON ARTYSTYCZNY (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14):
• Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Paśtuły
• Wiesław Nowak — malarstwo
• Halina Cieślińska-Brzeska — Wystawa autorska (do 31.08)
PRZYRODNICZE (Sebastiana 9, tel. 22-59-59) (nieczynne do 31.08)
ZOOLOGICZNE UJ (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14) (przerwa wakacyjna do 31.08)
HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16):
• Rodowód polskiej nafty (do 31.08)
HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):
• „Pejzaże oksfordzkie” (Terence Wright)
MŁODEJ POLSKI — RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz.15-19) (urlap do 18.08)
DWOREK JANA MATEJKI (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
PALAC SZTUKI (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20):
• Wystawa malarstwa „École de Paris” Artystów polscy żydowskiego pochodzenia z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 30.08)
LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
STAREGO TEATRU (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem):
• 200 lat Starego Teatru

UBEZPIECZEŃ (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny):
• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
WIELICZKA
MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16):
• Dzieje Wieliczki • Solniczki
• 400 lat Kościoła Świętego Sebastiana w Wieliczce
• Moja przygoda w Muzeum (do 31.08)
EKSPozyCJA PODZIEMNA — III poziom kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18.30, wt. 10-16)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze
• Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w iknografii (do 31.12)
• KOPALNIA SOLI "WIELICZKA" (Daniłowicza 10) (8-16)
• Podziemna trasa turystyczna poziom I-III; Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; Jezioro Solankowe: E. Barącz. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
NIEPOŁOMICE — ZAMEK (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

ANDRZEJA MLECZKI (św. Jana 14); (pn.-pt. 11-17, sb. 11-15, nd. nieczynne)
• Rysunki, plakaty, kartki
ARTEMIS (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15) • Kolekcja galerii — malarstwo, rzeźba, grafika
BRONISŁAWA CHROMEGO (Park Decjusza) (śr.-pt. 12-18, sb., nd. 11-18):
• Ekspozycja stała
CRICOTEKA (Kanonicza 5); (wt.-nd. 10-14)
• Tadeusz Kantor - Dziennik z podróży 1984-1990
(Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu):
• „Malarstwo Tadeusza Kantora — Czasy Akademii 1934-1939”
CKZ (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14):
• Joanna Budyn-Kamykowska — „Ogród wewnętrzny” — pastele (do 18.08)
CENTRUM (Al. Jana Pawła II 232) (pon.-pt. 8-21, sob., nd. 10-18):
• Przegląd prac plastycznych powstałych na kursach organizowanych w NCK, w pracowniach Marzeny Szmielińskiej i Ryszarda Makówki (do 30.08)

FOTO GALERIA (Al. Jana Pawła II 232) (pon.-sob. 9-21):
• „Barwy natury” — zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych (do 15.08)
GROTE NOBILE (Rynek Gł. 33, i p.) (wt.-pt. 11-18, sb. 11-14) • Malarstwo i rzeźba
KANONICZA 1”: (Kanonicza 1); (codz. 10-18):
• Wystawa z Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych: Leszek Zajac — malarstwo (do 15.08)
KRYPTA U PIJARÓW (Pijarska 2) (wt.-sb. 13-17): • In Continuo — sztuka z inspiracji religijnych (do 26.09)
PIWNICA (Floriańska 53) (codz. 9-20):
• Średniowieczne narzędzia tortur
PRYZMAT (Łobzowska 3); (pn.-pt. 9-15.30): • Marian Szulc (1922-1996) Retrospektywa
REKAWKA (Limanowskiego 13); (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15):
• „VII Salon Wakacyjny” — malarstwo, grafika, tkanina artystyczna, biżuteria artystyczna, szkło artystyczne, witraże, ceramika, rzeźba (do 25.08)
SUMA (Hotel Polonia, Basztowa 25/Pawia2); (codz. 7-22): • Wystawa akwarel Kazimierza Masłowskiego
TEMPORARY CONTEMPORARY (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18):
• Ekspozycja stała
GALERIA ZPAP (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
• Kolekcja własna Galerii
SZTUKI UKRAIŃSKIEJ (Kanonicza 15) (cz.-nd. 12-16):
• Cerkiew wg proj. prof. J. Nowosielskiego
• Ikony z XVI-XX w. z Eparchii Przemyskiej
• Galeria Współczesnej Sztuki Ukraińskiej, wystawa — sprzedaż, malarstwo, rzeźba, hułska ceramika i biżuteria
KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA (Krakowska 30); (pn.-pt. 9-15)
• Wystawa z okazji X-lecia Galerii
LISZKI: GMINNY OŚRODEK KULTURY:
• Fotogramy ze zbiorów ambasady ChRL w Warszawie dotyczące „Opery pekińskiej” i „Dziejów kostiumów w Chinach” (do 31.08)

INNE

OGRÓD ZOOLOGICZNY: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.
OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27): (szklarnie 10-14, pt. niecz.); Bilety: szklarnia — 3, ulg. 1.50.

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)
DYŻURY SZPITALI
KRAKÓW
• chirurgii ogólnej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05), chirurgii urazowej, laryngologicznej, urologicznej, okulistycznej (Złota Jesień 1, tel. 647-66-66, 647-09-04), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11).
• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71
BIELSKO-BIAŁA
• Wyzwolenia 18 — 400-61, Wyspiańskiego 21 — 320-15, Sobieskiego 83 — 359-04, E. Plater 17 — 270-11
• OŚWIECIM • Wysokie Brzegi 2 — 42-20-11
• SUCHA BESKIDZKA • Szpitalna 6 — 74-38-55
WADOWICE • Karmelicka 34 — 330-21
ŻYWIĆ • Sienkiewicza 30 — 40-51
DYŻURNE POGOTOWIA
KRAKÓW
• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala telefoniczna — 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnicko Balice — 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Goliana 6) — 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice — 999
• Jerzmanowice — 389-50-99
• Iwanowice — 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99
• Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99

Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wypadki 644-49-99 i 644-42-91
Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-61-10, 636-46-11
Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99 (całodobowe)
PROSZOWICE — alarm. 999, zachorowania i przewozy — 386-21-35
MYŚLENICE — 999, 272-01-80,
NIEPOŁOMICE — miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
NIEPOŁOMICE — miejski 811-999, alarmowy 999
SŁOMNIKI — 388-19-99 (całą dobę)
DYŻURNE APTEKI
KRAKÓW
• Mogilska 21 — 411-01-26, Św. Gertrudy 24 — 422-75-70, Centrum A bl 3 — 644-17-36, Sieroszewskiego 66 — 644-06-96, Balicka 18 (Bronowicka) — 423-73-63, Urzędnicza 38 — 633-78-04, Ks. J. Popiełuszki 35 — 659-05-39, Kalwaryjska 94 — 656-18-50.
SKAWINA — Głównickiego 7
KRZESZOWICE — Legionów Polskich 30
MYŚLENICE — 3 Maja 14a
PROSZOWICE — 3 Maja 7
WIELICZKA — Powstania Warszawskiego 12

CZŁOWIEK W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
KRAKÓW
• ogólny — 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet — 422-47-50 (pon., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)
• dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57 (pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pon.-pt. w godz. 20-23 — 657-02-64)
• młodzieżowy — 988 (od 14 do 18 bez niedziel)
• dla narkomanów — 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• inf. o AIDS — 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12)

dla osób przeżywających kryzysy osobiste — 656-51-77 (wt. śr., pt. 16-19)
dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)
dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
SKAWINA
• Dla ludzi uzależnionych — 276-17-44 (cz-pt 16-19)
• SUCHA BESKIDZKA — 986

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

LECZNICE DLA ZWIERZĄT
KRAKÓW
• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki — pomoc całodobowa)
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pon.-pt. 10-14 i 15-20, sob. 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
• Centralna 41, tel. 643-53-08 (pn.-sb. 10-13 i 16-20, nd. 9-13)
• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady i Gwiżdża, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pon., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)
• Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.
• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)
• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14)
• Słomiana 17 (pon.-sob. 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30)

Woronica 16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12)
os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyżury 10-16)
os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn-pt 16-20, sb 9-14, wizyty domowe po godzinie 20)
WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
AMBULATORIA WETERYNARYJNE
KRAKÓW
• Kasprzowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codziennie 8-22)
• Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pon.-pt. 16.30-19, sob. 9-13, wizyty domowe)
• Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 (pon.-pt. 16-19, wizyty domowe po godzinie 19)
• Na Wierchowinach 19, tel. 425-11-28 (pon., śr., pt., sob. 16-20, wt., cz. 9-15)
GABINETY WETERYNARYJNE
KRAKÓW:
• os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pon.-pt. 11-19, sob. 9-13)
• Orlich Gniazdo 22, tel. 635-16-28 (pon.-sob. 16-19)
• Sokołowskiego 23, tel. 413-12-14 (pon.-pt. 15-20)
TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI
KRAKÓW (Floriańska 53) — 421-77-72; podatki: pon., śr., czw., pt. 9-15, wt. 11-17.
WADOWICE — 633-35-97

AWARIA W DOMU

POGOTOWIE GAZOWE
KRAKÓW — 992, 656-50-36
BIELSKO-BIAŁA — 992
OŚWIECIM — 992
WADOWICE — 326-02
ANDRYCHÓW — 75-42-20
POGOTOWIE ENERGETYCZNE
KRAKÓW:
• Śródmieście — 421-27-49
• Krowodrza — 633-06-97
• Nowa Huta — 644-12-10
• Podgórze — 656-21-55
• ANDRYCHÓW — 75-29-29

BIELSKO-BIAŁA — 991
OŚWIECIM — 42-35-35
WADOWICE — 339-34
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE
KRAKÓW:
• Krowodrza — 422-92-05
• Nowa Huta — 648-28-61
• Podgórze — 655-53-98
• Śródmieście — 422-92-05
• ANDRYCHÓW — 75-26-40
• WADOWICE — 356-28
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
KRAKÓW — 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61
OŚWIECIM 42-22-45
POGOTOWIE SZKLARSKIE
KRAKÓW — 421-85-48,
POGOTOWIE DŹWIGOWE
KRAKÓW — 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08
POGOTOWIE ELEKTRYCZNE
KRAKÓW:
• Ciepłe MPEC — 993
• Nowa Huta — 644-19-69

KŁOPOT Z AUTEM

POMOC DROGOWA
KRAKÓW
• Całodobowa — 9631
• PZU — 421-58-61; PZMot — 981;
• Inne: 411-86-96, 643-76-89; 421-18-21; 421-18-21, 423-41-45, 636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (całodobowa, autoplatforma).

SŁUŻBY

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA
KRAKÓW (Mogilska 109) — 410-79-43 (całodobowy)
ŻANDARMERIA WOJSKOWA
KRAKÓW — 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA
KRAKÓW:
• Śródmieście — tel. 411-00-45 (całodobowy)
• Krowodrza — tel. 636-02-99 (6-22)
• Nowa Huta — tel. 644-17-81 (6-22)
• Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22)

ZGUBIŁEŚ COŚ?

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (al. Słowackiego 20) — 34-42-66 w. 518, 33-65-26 w. 518, 7.30-15.30.
BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH UMK (al. Powst. Warszawskiego 10) — 11-87-33 w. 509, pon. 9.30 — 16.30, wt.-pt. 8 — 15.
Co zrobić z wieczorem
CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ (Św. Jana 2) — 21-77-87 (pon.-pt. 10-19, sob. 11-19, niedz. nieczynne).

RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

Jeśli jesteś bezrobotny, a rejonowy urząd pracy nie ma dla Ciebie propozycji zatrudnienia, możesz skorzystać z innego rodzaju pomocy – szkolenia. Za udział

otrzyma z RUP skierowanie na szkolenie, którego ukończenie zapewni później zatrudnienie. W takim przypadku „pośredniak” pokryje koszty szkolenia, ale nie mo-

sadnione programem nauki w danym zawodzie, może trwać maksymalnie dwanaście miesięcy. W trakcie szkolenia bezrobotnemu przysługuje dodatek, który

czenia jest protokół opisujący okoliczności i przyczyn wypadku, a sporządzony przez specjalny zespół wypadkowy organizującego szkolenie bądź stwierdzenie

Jeśli nie ma dla ciebie pracy – idź na szkolenie

Kursantom łatwiej

w szkoleniu dostaniesz jeszcze pieniądze.

Bezrobotny może sam wskazać rodzaj szkolenia i „pośredniak” wyda stosowne skierowanie, pod warunkiem jednak, że: – zainteresowany ma kłopoty ze znalezieniem pracy, ponieważ brakuje mu kwalifikacji zawodowych, – musi je zmienić, ponieważ nie znajduje pracy zgodnej z dotychczasowym wykształceniem czy zawodem bądź – utracił zdolność do wykonywania pracy w dotychczas wykonywanym zawodzie.

Jeśli więc bezrobotny spełnia przynajmniej jeden z tych warunków, wtedy

gą być one wyższe niż dwukrotne przeciętne wynagrodzenie. Jeśli „kursant” przezwie z własnej winy szkolenie, musi zwrócić jego koszt, unika tego w sytuacji, gdy powodem przerwania kursu jest podjęcie pracy.

Skierowanie na szkolenie może być poprzedzone rozmową z doradcą zawodowym RUP, który określi dyspozycje do wykonywania zawodu, jaki bezrobotny uzyska po kursie. W uzasadnionych przypadkach konieczne mogą być też specjalistyczne badania lekarskie.

Kurs nie trwa na ogół dłużej niż sześć miesięcy, natomiast wtedy, gdy jest to uza-

miesięcznie wynosi 20 proc. zasiłku dla bezrobotnych (zasiłek wynosi obecnie 370,40 zł). Jeśli w tym czasie osoba taka otrzymuje jednocześnie zasiłek, wówczas przysługują mu – na zasadach przewidzianych dla pracowników – świadczenia z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych powstałych w związku ze szkoleniem oraz w drodze do i z miejsca, w którym szkolenie się odbywa. Świadczenia te (z wyjątkiem renty inwalidzkiej lub rodzinnej) wypłaca rejonowy urząd pracy na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej ds. inwalidztwa i zatrudnienia. Podstawą wydania takiego orze-

choroby zawodowej przez państwowego inspektora sanitarnego. Jeśli zaś w trakcie szkolenia bezrobotny nie otrzymuje zasiłku, to przysługuje mu odszkodowanie z ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków powstałych w związku ze szkoleniem oraz w drodze do i z miejsca kursu. Jego organizator powinien ubezpieczyć „kursantów” od NNW.

RUP może też sfinansować w całości lub w części szkolenia dla osób, które są w okresie wypowiedzenia, gdyż będą zwolnione z przyczyn zakładu pracy.

(ECe)

DAM PRACĘ

- * wychowawca internatu - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie średnie
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel przysposobienia obronnego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie wyższe
- * Zespół Szkół Zawodowych w Krośniku zatrudni nauczycieli w przedmiotach: matematyka z elementami informatyki, języka angielskiego i niemieckiego, geografii, wychowania fizycznego, praktycznej nauki zawodu w zawodzie gastronom
- * nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe
- * nauczyciel technologii żywienia - wykształcenie wyższe
- * elektryk - wykształcenie zawodowe, uprawnienia SEP do 15KW lub wysokościowe
- * masarz - wykształcenie zawodowe, wynagrodzenie 600zł
- * księgowy - wykształcenie zawodowe, wynagrodzenie 700zł, 2 lata stażu pracy w księgowości

technik żywienia - wykształcenie średnie

Rejonowy Urząd Pracy w Zakopanem ul. Księża Słarlarczyka 14, tel. 20-15-061, 20-15-479

* inżynier budowlany - wykształcenie wyższe, wynagrodzenie do uzgodnienia

* inżynier geodeta - wykształcenie wyższe, wynagrodzenie do uzgodnienia, może być absolwent

BANK KADR „TEST” Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego Rekrutacja, Selekcja, Szkolenia Pracowników dla Firm, ul. Smoleńsk 29, III, tel/fax 421-87-50, 422-93-42 E-MAIL:bankkadr@krakow.pl Poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska

* logistyk - biegly angielski

* specjalista d/s kontroli jakości - biegly angielski, wykształcenie chemiczne, towaroznawstwo

* programista znający SQL, DELPHI

* inżynier technolog narzędziowiec - angielski lub francuski - biernie, doświadczenie w produkcji

* specjalista d/s handlowych - zintegrowane systemy teleinformatyczne, wykształcenie wyższe techniczne lub informatyczne, praktyka

* specjalista d/s handlu zagranicznego - praktyka w handlu zagranicznym, biegly niemiecki

* kierownik handlowy - stolarka okienna, praktyka handlowa

* menadżer d/s finansów i administracji - firma konsultingowa

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie zawiadamia, iż na dzień dzisiejszy (dzień przekazania ofert do gazety) tj. 30.07.1998 r. dysponuje 700 miejscami pracy dla osób w różnych zawodach, w tym dla osób z wykształceniem średnim i wyższym 250 miejscami pracy. Oto niektóre oferty pracy zgłoszone w naszym Urzędzie:

* 4 miejsca pracy dla: przedstawiciela handlowego, wykształcenie średnie, wynagrodzenie 800 zł, prowizja, znajomość materiałów budowlanych, pozyskiwanie nowych klientów (nr oferty: 253430 praca stała). Firma: Formaty S.A. Skład Materiałów Budowlanych, Kraków, ul. Przewóz 21, tel. 656-23-06

* 1 miejsce pracy dla osoby: bez zawodu, praca przy wyrobie sałatek, hodogów, wykształcenie podstawowe, wynagrodzenie 500 zł (nr oferty: 31120/Z umowa zlecenie)Firma: Pablo's Pizza Paweł LUBERDA, KRAKÓW UL. WROCŁAWSKA 62 TEL 632-37-02.

Stanowiska Pośrednictwa Pracy realizują zgłoszone przez Pracodawców oferty pracy oraz służą pomocą każdej osobie w znalezieniu pracy codziennie od godz. 8-14. Stanowiska te mieszczą się na I piętrze: pok. 209, 210, 211. Oferty pracy przyjmowane są codziennie od godz. 8-15 pod numerami telefonów bezpośrednich na Stanowisku Marketingu Usług Urzędu: 645-11-62, 645-18-12 lub pod numerami telefonów wewnętrznych: 644-36-99 (centrala) wew. 207, 206

DAM PRACĘ

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie, ul. Wozowa 34 zaprasza do współpracy pracodawców, którzy w ramach prac interwencyjnych zatrudnią bezrobotnych na następujących stanowiskach:

- * referent administracyjno-biuroowy (osób)
- * pomoc księgowej (16 osób)
- * agent ubezpieczeniowy (4 osoby)
- * specjalista ds. marketingu i handlu (osób)
- * specjalista ds. osobowych – kadry (osób)
- * samodzielna księgowa (1 osoba)
- * pracownik banku (2 osoby)

Dotyczy to osób w wieku 30-40 roku życia. Wszelkie informacje na temat refundacji kosztów zatrudnienia w/wym. osób bezrobotnych uzyskacie Państwo pod numerem: tel. 645-18-12 lub w pok. 206 budynku Urzędu od poniedziałku do piątku w godz. do 15.

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie, ul. Wązowa 34 zaprasza pracodawców do zgłaszania wolnych miejsc dla bezrobotnych przeszkolonych na kursach:

* specjalista ds. finansowych – 22 osoby z wyk. średnim i wyższym – poprowadzą rachunkowość przedsiębiorstw i spółek

* specjalista ds. marketingu i handlu (ze znajomością języka angielskiego) – 15 osób z wykształceniem średnim i wyższym – poprowadzą negocjacje handlowe, zaprezentują towary, pozyskają nowych klientów. Oferty pracy przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godz. 8 do 15 pod nr tel. 645-18-12, 645-11-62 lub osobiście w pok. 206.

Rejonowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 21-47-28, 21-48-36

* główny księgowy - wykształcenie min. średnie, znajomość komputera oraz min. 3 lata stażu na tym stanowisku.

* szef zespołu ds. produkcji - wykształcenie wyższe: mechanik, elektryk lub ekonomista organizator produkcji, wymagana znajomość zasad biznesu oraz j. angielskiego,

* dekarz - wykształcenie zawodowe, staż pracy min. 3 lata. Wiek 25-30 lat. Mile widziane prawo jazdy kat.BC. Praca na terenie kraju,

* spawacz argonowo-tlenowy -wymagane uprawnienia na argon i tlen oraz badania wysokościowe. Praca na terenie całej Polski,

* pracownik administracyjno - biurowy - wymagana znajomość podstaw księgowości, przepisów ZUS, kosztorysowania i obsługi komputera.

Rejonowy Urząd Pracy w Dębicy, ul. Cmentarna 20. tel. 70-28-26, 81-08-81

* kierownik ośrodka szkolenia - wyszt. min. średnie, wymagane aktualne uprawnienia wykładowcy i instruktora nauki jazdy oraz staż pracy min. 5 lat w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym.

* ekonomista - wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz staż pracy co najmniej 4-5 lat w zawodzie. Zatrudnienie w ramach konkursu.

* inspektor nadzoru - wymagane wykształcenie wyższe techniczne o specjalności automatyka przemysłowa sterowanie procesami chemicznymi oraz 3 letni staż pracy w zawodzie,

* kierownik zespołu paszowego - wymagane wyszt. wyższe zootechniczne lub weterynaryjne, staż pracy min. 2 lata, prawo jazdy, kat.B oraz własny samochód. Mile widziane doświadczenie w hodowli drobiu. Praca w terenie.

Rejonowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Kazimierza Wlk. 33, tel. (014)61-220-59, 61-220-53

* technolog żywności + laborant + kontroler jakości, wykształcenie wyższe lub średnie kierunkowe z 5 letnim stażem pracy,

* lakiernik samochodowy - wymagane wykształcenie zawodowe kierunkowe, staż pracy ok. 2 lata, osoba po odbyciu zasadniczej służby wojskowej.

POSZUKUJE PRACY

KIEROWCA A,B,C, E świadectwo kwalifikacyjne, paszport (0-18) 471-4555

NAUCZYCIEL j.francuskiego. (0-18) 442-20-56.

PODEJMĘ prowadzenie pełnej księgowości lub książki przychodów i rozchodów (0-18)442-67-61 po godz. 17.

RENCISTA lat 39, wykształcenie średnie, prawo jazdy AB, dyspozycyjny, wygadany (0-18)441-49-11

ROZNIESIEMY ulotki, materiały reklamowe, faktury VAT. (012)421-81-55, 0602-75-45-75- zapraszamy.

PRACA

DAM PRACĘ

110 złotych dziennie będziesz zarabiał wykonując proste chałupnictwo biurowe. Informacje bezpłatnie. Koperta zwrotna przyspieszy odpowiedź. GKD box 39, 34-700 Rabka.

ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu - informacje listownie lub telefonicznie. Waryńskiego 8/11, 00-631 Warszawa, (0-22) 8256957, 0601 359 617, 0601 359 618.

ADRESOWANIE, składanie długopisów, wyrób kopert - zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatnie, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MENAGER” 99-300 Kutno box: 107

ANKIETERÓW z terenu Tarnowa i Krakowa zatrudnimy. Tel. (090)688-577.

PRZYJMOWANIE telefonów, adresowanie kopert - zlecimy. Cały kraj. Informacje bezpłatnie, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „Tele-Top” 99-300 Kutno box 85

CHCESZ być niezależny finansowo, skorzystaj z szansy. (012)645-43-70

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738.

FIRMA zatrudni pracowników do robót wykończeniowych (suche tynki, flizy, malowanie, montaż mebli i urządzeń). Wymagany wiek do 35 lat, dyspozycyjność. Informacje tel. (0-14)22-46-92, 27-25-79, w godz. 8.00 -17.00.

3.000 zł

każdemu za testowanie próbek produktów, urządzeń lub artykułów chemiczno-kosmetycznych.

Towary po przetestowaniu pozostaną Państwa własnością.

Informacje: Agencja Pośrednictwa Reklamy 01-421 Warszawa 28 box 85

FIRMA komputerowa zatrudni pracownika do pracy w serwisie w Krakowie i okolicy. Wymagania: znajomość budowy komputera, systemów operacyjnych DOS, Windows; prawo jazdy kat. B. Mile widziana znajomość systemu Novell. Tel. (0-33) 16-04-26, 090 68 16 75.

HERBALIFE - współpraca, konsultant - Stanisław Rażny (012)266-20-00

HURTOWNIA odzieży zatrudni przedstawiciela handlowego. Stała praca, wysokie zarobki, wymagany samochód osobowy, tel./fax (0-18)443-79-35

HURTOWNIA Piwa i Napojów zatrudni pracowników do akwizycji. Tel. (0-14)21-96-62.

KRAKOWSKI teatrzyk „SKRZAT” zatrudni aktorów. Tel. (012)647-49-72

DAM PRACĘ

MAGAZYNIERA - może być rencista - zatrudnię. Zgłoszenia: Krynica, ul. Kraszewskiego 159. Tel.(018)471-52-53, 8.00- 15.30

MIĘDZYNARODOWA Firma Handlowa przyjmie do pracy na stanowisko przedstawicieli handlowych z terenu: Krynica, Nowy Targ, Rabka, Nowy Sącz, Grybów, Gorlice. Wymagane: komunikatywność, przedsiębiorczość, dyspozycyjność, odpowiedzialność. Warunek: telefon +samochód. Tel. 35-26-339 od 9.00 -15.00

NAJBOGATSZA oferta pracy chałupniczej, gwarantowane wysokie zarobki plus premia. R. Czachor, 32-800 Brzesko 1, Box 15 9koper-ta + znaczek 65gr.)

RUPOL

Izolacje - Polska Sp. z o.o.

pilnie zatrudni:

- monterów lekkiej obudowy
- blacharzy
- dekarzy
- ślusarzy budowlanych i w zawodach pokrewnych.

N.Sącz 0-601-330-163 (p.Dobrzański) lub Warszawa (022)757-78-06/07.

POSZUKUJĘ samodzielnego cukiernika, dogodne warunki pracy. Kazimierza Wielka, Armii Krajowej 1. Tel. (041)35-21-948 od 8.00 do 17.00

POTRZEBNYCH 7 osób na stałe do pracy w Olkuszu. Zgłoszenia telefoniczne pod nr 643-02-28 wew.102. Proponujemy godziwe zarobki i uczymy nowego zawodu -ankieter.

POSZUKUJĘ osób uczciwych i ambitnych do współpracy- konsultant Barbara Uniejewska (032)255-19-86

WYDAWNICTWO poszukuje regionalnego przedstawiciela handlowego (042)655-34-93

ZATRUDNIMY pracownika, wykształcenie techniczne, rozliczenia powypadkowe blacharsko-lakiernicze, podania, zyciorys. Kraków, al Powstańców Śląskich 24

PRACA w kraju i za granicą czasopismo POSADA. Pytaj w kioskach.

DAM PRACĘ

PRACA Niemcy (szklnia), wiek min. 22 lata 0603-231-645

PRACA dochodowa od zaraz (012)423-44-27

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRZYJMĘ osobę do prowadzenia pełnej księgowości plus kadry ze stażem min. 4 lata. (0-18)446-08-66 po 16.

PRACA dla osób mających doświadczenie w naborze pracowników z woj. tarnowskiego i krakowskiego. Ofertę pisemnie:2232 „Gazeta Krakowska” 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 12.

PRZEDSTAWICIELI handlowych z okolic Tarnowa i Krakowa. Tel. (090)688-577.

PRACA sezonowa Szwecja, Hiszpania 6-12 tygodni. Działamy od 1989r., wyjechało z nami 4 tys. osób. Oferta całoroczna 35 miejsc dla regionu co kwartał. Organizacja Międzynarodowa „Interregion” Grunwaldzka 516, 80-320 Gdańsk, tel./fax 058/522-45-82.

PRACA jest wszędzie, trzeba tylko chcieć pracować- oferuję pracę chałupniczą- napisz. K. Serebnicka skr. poczt. 42, 32-800 Brzesko + koperta zwrotna.

REKOMENDOWANA firma handlowa zatrudni na korzystnych warunkach sekretarkę. Wymagania: wykształcenie średnie, prencja, dyspozycyjność, obsługa kasy fiskalnej, wiek 20-25 lat. (0-18) 443-79-35.

STOLARZY samodzielnich zatrudnię (0-18)471-12-11

SZKOŁA „Albion” zatrudni nauczycieli j.angielskiego. (0-18)443-09-13.

TARNÓW dla aktywnych. Tel. (0602)281-540, (9-16).

SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH

Z UPRAWNIENIAMI Praca w Europie Zachodniej

zatrudni Spółka „BUDEH”

Tel. 0-14/66-305-47

ZATRUDNIĘ woźnicę i do obsługi koni. (012) 282-49-68, 282-43-72.

ZATRUDNIMY 2 osoby na stanowisko ankietera w N.Sączu. BBR, Borelowskiego 27, tel.444-27-18. Oczekujemy od kandydata średniego wykształcenia i wieku do 30 lat.

POLONIA Warszawa 1 WISŁA Kraków 3

Dołowanie Widzewa

Do czego to doszło – czerwoną latarnią tabeli – i to po dwóch ligowych kolejkach – jest łódzki Widzew. Tak słabego startu w ekstraklasie zespół ten nie miał od lata 1989 roku. Tylko, że sezon 89/90 zakończył się degradacją dwukrotnego wtedy mistrza Polski. Wierzmy, że aktualny czterokrotny triumfator ekstraklasy tym razem w miarę szybko się pozbiera. Tym bardziej, że pracę przy al. Piłsudskiego podjął trener Wojciech „Baryła” Łazarek.

W Widzewie więc smutek, za to ogromna radość pod Wawelem. Wszak Wisła została liderem tabeli! Tak na początek to nawet jakoś dziwnie to wygląda... Ale chyba konkurenci będą się musieli przyzwyczaić do przodownictwa „Białej Gwiazdy”...

W drugiej kolejce, w ośmiu meczach, padły 23 gole. Była to runda gości, którzy odnieśli cztery zwycięstwa. Gospodarze zdołali tylko w jednym orzypadku wywalczyć trzy punkty (Lech w pojedynku z Katowicami). Na trybunach zasiadło jednak tylko 35 tysięcy kibiców, którzy przy okazji zobaczyli jak w 22 przypadkach sędziowie wyciągają żółte kartki. Czerwonych – na szczęście – tym razem nie było.

A w najbliższy weekend rozegrana zostanie trzecia kolejka. Pary: Wisła – Zagłębie, Amica – Widzew, Katowice – Ruch Radzionków, Legia – Lech, Bełchatów – Stomil, Ruch Chorzów – Polonia, ŁKS – Odra, Górnik – Pogoń.

(BAT)



Szczegóły na str. 2 i 3

W akcji Jakub Wierchowski i Emmanuel Olisadebe. Pierwszy przyszedł do Wisły, drugi zaś nie przeszedł pozytywnie testów przy ulicy Reymonta

I liga

POLONIA Warszawa - WISŁA Kraków 1:3 (0:1)
STOMIL Olsztyn - LEGIA Warszawa 1:2 (1:1)
WIDZEW Łódź - GÓRNIK Zabrze 0:1 (0:1)
ODRA Wodzisław - RUCH Chorzów 2:2 (2:1)
ZAGŁĘBIE Lubin - BEŁCHATÓW 1:2 (1:1)
LECH Poznań - KATOWICE 3:1 (2:1)
RUCH Radzionków - AMICA Wronki 1:1 (0:0)
POGOŃ Szczecin - ŁKS Łódź 1:1 (1:0)

1. WISŁA Kraków	2	6	5:2
2. Ruch Radzionków	2	4	6:1
3. Amica Wronki	2	4	3:2
Górnik Zabrze	2	4	3:2
Legia Warszawa	2	4	3:2
6. Lech Poznań	2	3	4:3
7. Bełchatów	2	3	2:2
8. Katowice	2	3	2:3
Polonia Warszawa	2	3	2:3
10. ŁKS Łódź	2	2	3:3
11. Ruch Chorzów	1	1	2:2
12. Pogoń Szczecin	1	1	1:1
13. Odra Wodzisław	2	1	3:4
14. Zagłębie Lubin	2	1	2:3
15. Stomil Olsztyn	2	0	1:3
16. Widzew Łódź	2	0	0:6

Strzelcy ekstraklasy

2 gole – Tomasz Fornalik, Marian Janoszka (obaj Ruch Radzionków), Dariusz Jackiewicz (Amica Wronki), Arkadiusz Kampka (Górnik Zabrze), Marcin Mićciel (Legia Warszawa), Mariusz Śrutwa (Ruch Chorzów), Robert Wilk (Lech Poznań).

1 gol – m.in. Tomasz Frankowski Tomasz Kulawik Grzegorz Niciński, Grzegorz Pater (wszyscy Wisła), samobójcza: Marcin Jalocho (Polonia Warszawa) w meczu z Wisłą.

Zdaniem kibica...

Po meczu Cracovia – Orleń



Grzegorz Wałek

Od dziecka chodzę na mecze Cracovii, staram się nie opuszczać żadnego spotkania. Niestety

teraz znów po trzech latach przyszło oglądać ją w meczach III ligi. Drużyna prezentuje słabszy poziom, niż w ostatnich latach, znacznie zmienił się przecież skład. Dzisiaj zaimponowała skutecznością, ale przeciwnik był bardzo słaby, więc nie trudno było Cracovii wykażać swą wyższość. Nie ma się co upajać ośmioma bram-

kami. Jeśli wszystkie zespoły w tej grupie będą się tak prezentować – to piłkarze „pasów” powinni sobie z nimi także poradzić. Między II a III ligą nie zauważam znacznych różnic – mecze właściwie nie różnią się od siebie, poziomem nie mogą zachwycić. Pozostaje liczyć, że przy ul. Kałuży znów niedługo zagrości II liga.

...zawodnika

Po meczu Wisłoka – Górnik



Tomasz Kwedyczenko (Górnik)

– W konfrontacji z Wisłoką grało mi się zupełnie dobrze.

Jestem więc zadowolony ze swojej postawy. Inaczej, niż z wyniku. Wydało mi się, że gdyby szczęście było przy nas do końca pierwszej połowy, to wywalczylibyśmy ten punkt... Na pewno brakuje nam sprawdzianów z wymagającymi przeciwnikami. W lipcu graliśmy tylko ze słabszymi od nas i teraz przystępowaliśmy do walki trochę w

ciemno, jeżeli chodzi o rozeznanie własnych możliwości. Puściłem gola, ale nie nie mogłem zrobić. Szkoda, że sędzia nie zauważył zagrania piłki ręką przez gracza Wisłoki, który wykonał potem dokładne dośrodkowanie... Najbardziej jestem zadowolony z interwencji, po której odbiłem piłkę i ta uderzyła w poprzeczkę.

...trenera

Po meczu Górnik – Hutnik



Waldemar Kocień

– Oba zespoły czuły przed meczem ogromny respekt dla siebie nawzajem. Dlatego

nie było zbyt wielu sytuacji pod bramkami. Nastawiliśmy się na grę z kontry. Brakowało jednak precyzji w prostopadłych podaniach do napastników. Stanek zagrał słabiej na przedpolu, ale miał utrudnione zadanie. Górnik miał przewagę w powietrzu. Szkoda, że sędzia nie doliczył nic do regulaminowego czasu gry. Przerw w grze przecież nie brakowało. Uzbierało by się kilka minut. Poza tym przerywał każdą naszą akcję ofensywną w zarożku. Liczę bardzo, że dojdzie Moskale, a zostanie Romuzga, choć nie ja o tym będę decydował. Jest jeszcze Gruchała i Zięba. Myślę więc, że nie należy robić tragedii z tej porażki.

Dzień debiutantów

POLONIA Warszawa — WISŁA Kraków 1:3 (0:1)



Bamki: Venceviciusz 87 — Jalocho 13 samobójcza, Niciński 72, Frankowski 77. Sędziował: S. Grzesiczek z Katowic. Żółta kartka: Węgrzyn. Widzów 1000.

POLONIA: Szczęsny — Kalisz, Gałuszka, Michał Żewłakow — Bartczak, Jalocho (79. Wdowczyk), Bąk (66. Venceviciusz), Moskal (46. Wędrzyński), Dąbrowski — Mikulenasa, Olisadebe.

WISŁA: Wierchowski — Matyja, B. Zajac, Węgrzyn — Pater, Sunday, Czerwiec (85. Adamczyk), Kulawik, Kaliciak (66. Bukalski) — Niciński, Dubicki.

Jeśli popatrzeć się na stadiony Wisły i Polonii, to krakowianie nie mają się czego wstydzić. Odrapane ściany elewacji obiektu warszaw-

skiego robią przygnębiające wrażenie. Kibiców też tutaj bardzo mało. Aż trudno było uwierzyć, że grają druga z trzecią drużyną ubiegłego sezonu. Trzeba jednak przyznać, że ci, którzy przychodzą na Konwiktorską, to ludzie bez cienia szowinizmu. Kibicują oczywiście „Czarnym Koszulem”, ale potrafią też docenić klasę rywala.

Wiślacy rozpoczęli bez kontuzjowanych Kałużnego, Marka Zajacę i Sarnatę. W bramce stanął debiutant Jakub Wierchowski, ale od samego początku nie było wi-

dać po nim cienia tremy. Zaczęło się od optycznej przewagi Polonii w środku pola. Wiślacy jakby badali na ile warszawianie są mocni. Okazało się, że nie stanowią oni zbyt dużego zagrożenia dla bramki „Białej Gwiazdy”. Strzał byłego wiślaka, Marcina Jalochoy z 20 metrów oraz niezbyt przekonująca akcja Olisadebe, to było wszystko co początkowo pokazali gospodarze.

Wisła zaatakowała w 13 minucie, ale od razu był to atak skuteczny. Dubicki, który dopadł piłkę w polu karnym, takich okazji nie marnuje. Tym razem po jego strzale piłka odbiła się jeszcze od słupka oraz pechowca Jalochoy i zna-

lała drogę do siatki. O dziwo, Polonia nie rzuciła się do oszalałych ataków. To goście nadal dyktowali warunki. Mimo tej przewagi, Polonia miała wysmienitą okazję do zdobycia gola. W 33 minucie Olisadebe nie potrafił jednak pokonać Wierchowskiego. Ze strony krakowskiej okazję do zdobycia gola mieli m.in. Węgrzyn, Pater i Kulawik, ale do przerwy wynik nie uległ zmianie.

W drugiej części meczu się wyrównał. Polonia nie mając nic do stracenia ruszyła do ataku. Na dobrą sprawę nie jednak z tego nie wychodziło, aż do 60 min. Wtedy to Matyja podciął w polu karnym Mikulenasa i sędzia wskazał na „wapno”. Bąk uderzył z 11 metrów mocno, ale trafił w słupek. To podcięło nieco skrzydła warszawiakom, a Wisła ruszyła do przodu. W 72 min Sunday wyprowadził atak z własnej połowy, zagrał do Nicińskiego, a temu nie pozostało nic innego, jak skierować piłkę do bramki. Na tym nie koniec. W 77 min wprowadzony chwilę wcześniej na boisko debiutant Frankowski otrzymał podanie w tzw. uliczkę od Kulawika. Zachował się w tym momencie jak stary wyga. Położył Szczęsnego i spokojnie skierował piłkę do pustej bramki. Było po meczu!

Tak się przynajmniej wydawało piłkarzom „Białej Gwiazdy”, bo Polonia grała dalej. W 87 min, po akcji dwóch Litwinów, Venceviciusz zdobył bramkę dla gospodarzy. Mogło być 3:2, ale w ostatniej minucie Mikulenasa strzelając drugiego karnego nie zdołał pokonać Wierchowskiego, który obronił w brawurowy sposób. W sumie więc zasłużone zwycięstwo Wisły, w dniu, w którym w rolach głównych wystąpili debiutanci. Oby tak dalej...

Bartosz KARCZ

Jakub Wierchowski

Wymarzony mecz!

Na taki dzień czeka każdy piłkarz. Jakub Wierchowski zadebiutował w niedzielny meczu z Polonią w I lidze. Obronić karnego w momencie, kiedy rozgrywa się swój pierwszy to wspaniała sprawa.



— Jestem bardzo szczęśliwy — powiedział piłkarz. — Zagrałem dzisiaj pierwszy mecz i od razu obroniłem karnego, a przy tym wygraliśmy. Przy pierwszej jedenastce miałem trochę szczęścia. Jestem bardzo szczęśliwy. Długo czekałem na ten moment.

— Czy to oznacza, że na dłużej wejdzie do bramki?

— Ciężko powiedzieć. Myślę, że trener będzie pamiętał o dzisiejszym meczu, ale i tak zadecyduje praca na treningach. Zresztą u nas jest

w tej chwili ogromna dyscyplina na treningach, każdy ostro pracuje i liczy na swoją szansę.

— Co czułeś przed spotkaniem?

— Na pewno bardzo się denerwowałem, ale pomogli mi koledzy, którzy podtrzymywali mnie na duchu, dodawali mi odwagi.

— Przy bramce dla Polonii miałeś dużo do powiedzenia obrońcom.

— Tak, trochę się zdenerwowałem, że piłkarz Polonii miał tyle miejsca do oddania strzału. Najważniejsze, że wygraliśmy.

(bk)

1 do 90 minuty

6' — Jalocho, z woleja, z ok. 25 m. strzela prosto w Wierchowskiego.

12' — W polu karnym szarżuje Olisadebe, w końcowym stadium strzela niecelnie.

13' — Akcję rozpoczyna Czerwiec, któryś z obrońców Polonii próbuje wybić piłkę, ale trafia ona pod nogi Dubickiego, ten strzela i po odbiciu od słupka futbolówka uderza jeszcze w Jalocho i wpada do bramki. 0:1!

15' — Czerwiec strzela z 25 m. Prosto w Szczęsnego.

26' — Indywidualna akcja Patera zakończona strzałem z 20 m. Szczęsny broni pewnie.

28' — Bąk strzela z pierwszej piłki, z odległości 20 m. Bardzo niecelnie.

33' — Z boku „szesnastki” próbuje strzelać Dąbrowski. Odbitą od Matyji piłkę przejmują Olisadebe, uderza, ale Wierchowski pewnie broni.

38' — Z rzutu wolnego Czerwiec wrzuca piłkę na pole karne. Strzela Węgrzyn, ale obrońcy blokują piłkę. Dobitkę Patera Szczęsny wybiją na róg.

40' — Akcja w trójkącie Dubicki—Pater—Kulawik. Ten ostatni strzela z pierwszej piłki, minimalnie nad poprzeczką.

43' — Dubicki strzela z 25 m, nad poprzeczką.

44' — Indywidualna akcja Patera, który podaje do Kulawika. Spalony.

45' — Czerwiec zagrywa na lewą stronę do Sundaya. Ten wrzuca piłkę na pole karne, gdzie do „główki” dochodzi Niciński. Jego strzał zostaje jednak zablokowany przez obrońcę.

52' — Dynamiczna akcja prawą stroną Olisadebe. Jego strzał przechodzi wzdłuż linii bramkowej Wisły.

57' — Czerwiec strzela z narożnika „szesnastki” po tzw. długim rogu. Minimalnie niecelnie.

60' — Matyja podcina w polu karnym Mikulenasa. Bąk z jedenastu metrów strzela w słupek. Próbę dobitki Olisadebe blokuje Wierchowski.

63' — W polu karnym faulowany jest Pater. Sędzia nakazuje grać dalej...

72' — Typowa kontra. Sunday zagrał na czyste pole do Nicińskiego, a ten bez problemów zdobył drugą bramkę. 0:2!

77' — Kulawik zagrał do Frankowskiego. Ten położył bramkarza i spokojnie strzelił do pustej bramki. 0:3!

87' — Mikulenasa podał do Venceviciusza. Ten z bliska strzelił celnie. 1:3.

90' — Wbiegającego w pole karne Olisadebe faulował Wierchowski. Strzelił z „jedenastki” Mikulenasa, ale Wierchowski kapitalnie obronił!

Bogdan Zajac

Trzeba jeszcze sporo poprawić

Bogdan Zajac po meczu miał założony lód na obolałe kolano. Spytałśmy piłkarza co się stało?

— Któryś z zawodników Polonii tracił mnie w kolano. Myślę jednak, że to nie będzie nic poważnego.

— Czy jesteście w pełni zadowoleni z dzisiejszego meczu?

— Zadowoleni jesteśmy z wyniku, ale mankamenty w naszej grze są jeszcze widoczne i będzie trzeba jeszcze sporo poprawić.

— Pierwszy raz graliście z Jakubem Wierchowskim w bramce. Jak wam obrońcom współpracowało się z nim?

— Wszystko było widać. Nie trzeba chyba tego komentować. Na pewno Artek będzie miał bardzo dobrego konkurenta, ale to obojgu wyjdzie na dobre.

— Spodziewaliście się, że wygracie tutaj tak wysoko?

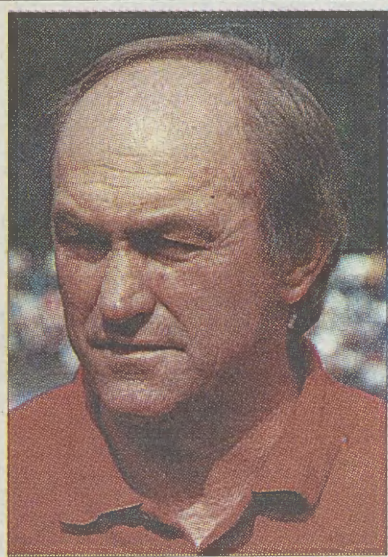
— Na pewno przyjechaliśmy tutaj po zwycięstwo.

(bk)



Przez większą część spotkania graliśmy konsekwentnie i to przyniosło korzystny rezultat. W końcówce wkradło się w nasze poczynania sporo rozluźnienia, ale najważniejsze, że wygraliśmy.

Zdaniem trenerów



Franciszek Smuda (Wisła): — Powtórzył się wynik z ubiegłej wiosny, kiedy wygrała tutaj z Widzewem. Nie jestem jednak tak zadowolony jak wtedy. Przy ustawionym już wyniku za bardzo się rozluźniłyśmy i stąd słabsza gra w końcówce i stracona bramka oraz rzut karny. Frankowskiego znalazł prezes Ziutek. Ja słyszałem już o nim dawno i myślę, że się przyda. Z taką grą jak dzisiaj byłoby kłopoty z pokonaniem Trabzonsporu. Jeśli chodzi o bramkarzy, to Sarnat już za tydzień powinien być zdrowy. Wierchowski bronił jednak dzisiaj nieźle i wcale nie jest powiedziane, że nie będzie bronił dalej.

Zdzisław Podedworny (Polonia):

— W pierwszej połowie zagraлиście beznadziejnie. W drugiej było już trochę lepiej, ale nie strzelony rzut karny ustawił to spotkanie. Wisła wygrała zasłużenie. Wędrzyński nie grał od początku, gdyż nie błyszczał ostatnio. Co do Szczęsnego musimy zobaczyć ten mecz jeszcze raz i wtedy zadecyduję czy będzie grał dalej.

Grzegorz Niciński:

Nie ma wątpliwości

Grzegorz Niciński był bardzo zadowolony po zakończeniu spotkania. Drużyna wygrała, a on się walczył do tego przyczynił, zdobywając drugiego gola.



— Owszem, trafiłem do siatki, strzelałem wewnętrzną częścią stopy — oświadczył „Nitka” — Wypada jednak główną zasługę oddać Sundayowi. Przeprowadził przecież świetną akcję, podał mi piłkę idealnie i ja tylko dokładałem nogę.

— Czy w trakcie meczu mieliście świadomość, że spotykają

się druga i trzecia drużyna ubiegłego sezonu?

— Oczywiście. Przy okazji pokazaliśmy kto jest leprzy. Już wiosną bezproblemowo pokonaliśmy Polonię, a teraz tylko potwierdziliśmy naszą dominację. Nikt już chyba nie ma wątpliwości, że jesteśmy lepszym zespołem od Polonii! Wiem też, że objęliśmy prowadzenie w tabeli. Wierzę, że nie oddamy go już do końca rozgrywek, do czerwca przyszłego roku! (bk)

Zatrudniony dzięki... finałom MŚ

To był gol!

Debiut Tomasza Frankowskiego zaskoczył niemal wszystkich. Najwyraźniej wiślacy działacze wykazali się niezłymi umiejętnościami konspiracyjnymi, skoro „bomba” wybuchła dopiero wczoraj, na stadionie przy Konwiktorskiej w Warszawie.

— Jestem wychowankiem białostockiej Jagiellonii, a przez ostatnie pięć lat występowałem we Francji — mówi Frankowski — Grałem w Strasbourgu i Martiques. Skąd zaś znalazłem się w Wiśle? Moim menedżerem jest pan Tadeusz Fogiel. Podczas ostatnich mistrzostw świata skontaktował się z panem

Stanisławem Ziętkiem. Pojechałem więc z Wisłą na obóz do Niemiec i tam starałem się przekonać do siebie trenera Franciszka Smudę.

— Na jak długo związał się Pan z Wisłą?

— Zaproponowano mi roczny kontrakt i to mi bar-

dzo odpowiada. A teraz cieszę się z debiutu. Zdobyłem gola po pierwszym kontakcie z piłką. Coś takiego można sobie tylko wymarzyć.

— Czy można się spodziewać do powrotu na boisko dawnego składu „Jagi” w osobach Citki i Frankowskiego?

— Nie mam nic przeciwko takiemu rozwiązaniu. (BK)

Nieprawdopodobne — Wisła liderem!

Bardzo dawno temu...

Wisła została liderem piłkarskiej ekstraklasy! Kiedy ostatni raz zajmowała to także eksponowane miejsce? Bardzo dawno temu. Minęło od tego czasu ponad siedem lat...

W rundzie wiosennej sezonu 1990/91, w XXI kolejce, pokonała Zawiszę Bydgoszcz 3:0 i objęła prowadzenie ekstraklasowej stawki. Liderowała raptem do następnej, XXII kolejki, ale za to przez dwa tygodnie (była przerwa dla potrzeb reprezentacji). 4 maja uległa bowiem z Lubinie tamtejszemu Zagłębiu 1:3 i straciła przodownictwo. A po mistrzowski tytuł sięgnęli właśnie lubinianie.

Przez inaugurację bieżącego sezonu wielu wymieniało „Białą Gwiazdę” jako głównego pretendenta do wywalczenia złotego medalu. Od wczoraj znajduje się Wisła na czele ligowej stawki. Zapewne kibice nie mieliby przeciwko temu, aby prowadzenia nie oddała już do ostatniej, trzydziestej kolejki (włącznie oczywiście...). Jeśli tak by się stało, to mielibyśmy powtórkę osiągnięcia wiślaków z sezonu 1977/78. Wówczas usadowił się na fotelu lidera właśnie po drugiej kolejce (wyjazdowe 3:2 z Górnikiem Zabrze) i już nie pozwolili się przegonić. Może więc w czerwcu przyszłego roku, byłoby to pod 21 latami, będzie podobnie? (BAT)

Zdrowie jest najważniejsze

Przerwa do wiosny?

Radosław Kałużny przeszedł już operację w klinice w niemieckim Freiburgu. Lekarze twierdzą, że zabieg się udał. Niestety, rokowania co do powrotu zawodnika na boisko nie są nazbyt optymistyczne.

Cóż, uraz zerwania więzadeł w stawie kolanowym jest bowiem bardzo poważną kontuzją i wszystko wskazuje na to, że w rundzie jesiennej kibice nie zobaczą reprezentanta Pol-

ski na boisku. Z drugiej strony jednak lepiej, aby Kałużny był zdrowy na sto procent. To jest przecież najważniejsze. A wtedy można być pewnym, że szybko wróci do swojej nor-

malnej dyspozycji czyli wysokiej formy sportowej.

W dalszym zaś ciągu trwają negocjacje z przedstawicielami HSV Hamburg w sprawie transferu Pawła Wojtali. Ponoć rozmowy zmierzają do szczęśliwego finału i ten defensor zawita wreszcie pod Wawel.

(Sulim)

I liga — wyniki

WIDZEW Łódź — GÓRNIK Z. 0:1 (0:1)

Bramka: Kampka 13. Sędziował: S. Żyjewski z Leszna. Żółte kartki: Terlecki, Gula, Zajac — Gierczak, Agafon. Widzów 3 tys.

WIDZEW: Olszewski — Gula (77. Chimeze), Łapiński, Siadaczka — Chalaśkiewicz (66. Michalczyk), Gęsior, Michalski (46. Szemoński), Szymkowiak, Terlecki — Wichniarek, Zajac.

GÓRNIK: Bledzewski — Wiśniewski (77. Włoka), Lekki, Kosowski — Matejko (64. Slatinschek), Brosz, Kompała, Dźwigala, Agafon — Gierczak (56. Gacek), Kampka.

Doszło więc do trenerkiej wymiany na linii Wisła — Widzew... Pod wawel przywodził Franciszek Smudę, do Łodzi trafił Wojciech Łazarek. W sobotę debiutował jako opiekun Widzewa, a po meczu powiedział, że jego drużyna jest koszmarnie przygotowana do sezonu pod względem cech motorycznych. Ale jako że rozpoczyna pracę w Widzewie, to o szczegółach mówić nie będzie. Pewne jest to, że Górnik przebiegł dwa razy więcej kilometrów niż widzewiacy i to zadecydowało o zwycięstwie gości. W 13 min Brosz zagrał do Kampki i przy biernej postawie Guli i Chalaśkiewicza napastnik Górnika zdobył jedynego gola w tym spotkaniu.

RUCH Radz. — AMICA Wronki 1:1 (0:0)

Bramki: Fornalik 74 — Jakubiewicz 90. Sędziował: G. Gilewski (Radom). Żółte kartki: Żymaniuk — Kryszalowicz, Bajor. Widzów 7 tys.

RUCH: Klytta — Wrzesniewski, Wróblewski, Szymiński — Mysior, Bonk (67. Kosela), Fornalik, Janoszka, Sierka — Żymaniuk (57. Galeja), Jarosz (81. Cegiłka).

AMICA: Stróżyński — Kościelniak, Malachowski, Bajor — Dawidowski (70. Kalita), Bosacki, Biliński (38. Motyka), Jackiewicz, Mallak — Sobociński (75. Król), Kryszalowicz.

Sekundy dzieliły beniaminka od sprawienia kolejnej niespodzianki. Ale w ostatniej minucie, po centrze Motyki, precyzyjną „główką” popisał się Jackiewicz. Wcześniej Fornalik, uderzeniem z blisko 30 metrów, zdołał pokonać Stróżyńskiego. Poza tym mecz był interesujący, a Amica zaprezentowała się o wiele lepiej, niż rozgromiony w Radzionkowie Łódź Widzew. Na pewno więc nie zasłużyła na porażkę. A beniaminek? Walczył, starał się, choć tym razem słabiej (z powodu kontuzji) spał się as atutowy radzionkowiec, Janoszka.

ODRA Wodzisław — RUCH Chorzów 2:2 (2:1)

Bramki: Jegor 5 karny, Nosal 36 — Śrutwa 36 i 59. Sędziował: K. Słupik z Tarnowa. Żółte kartki: Nylec — Śrutwa, Bizacki, Wleciałowski, Nawrocki. Widzów ok. 4,5 tys.

ODRA: Bęben — M. Staniek, Malinowski, Sowisz (57. Szwaga) — Nylec (57. Sibik), Kryger, Jegor, R. Staniek (71. Policht), Woś — Nosal, Paluch.

RUCH: Lech — Gęsior, Mizia, Baszczyński — Bizacki (72. Molek), Wleciałowski, Surma, Jamróz (83. Jaworski), Kwieciński (72. Nawrocki) — Żaba, Śrutwa.



W rundzie wiosennej Odra „powiozła” Ruch wyikiem 5:0, a kanonada zaczęła się prawie równo z pierwszym gwizdkiem arbitra. Teraz początek był jakby podobny. Z tym, że koniec już inny, zespoły musiały zadowolić remis. Ale także w sobotę mecz był ciekawy. Krótka historia goli: 1:0 — karny po faulu na Wosiu i precyzyjny strzał Jegora. 1:1 — strzał Śrutwy z ok. 20 metrów. 2:1 — po 46 sekundach (!) centra Nylca i „główka” Nosal. 2:2 — Żaba nie wykorzystał sytuacji sam na sam, ale na odbitą piłkę czekał Śrutwa i trafił. W Odrze zadebiutował były gracz Okocimskiego Brzesko, Rafał Policht — pod koniec meczu trafił piłką w poprzeczkę.

LECH Poznań — KATOWICE 3:1 (2:1)

Bramki: Wilk 19 i 60, Reiss 7 — Muszalik 40. Sędziował: Z. Ziober z Przemysła. Żółte kartki: Mandziejewicz, Pęczak. Widzów 3 tys.

LECH: Kokoszane — Głowacki, Urbaniak, Augustyniak — Piskula (46. Zawadzki), Scherfchen, Majewski, Araszkiewicz (55. Bykowski), Wilk — Reiss (71. Drame), Żurawski.

KATOWICE: Tkocz — Adamus, Mandziejewicz, Szala — Owczarek (22. Florek), Widuch, Pęczak, Andruseczak (80. Plewnia), Szymczyk (64. Kucz) — Muszalik, Kubisz.

Owacyjnie witany przez poznańską publiczność minister sportu Jacek Dębski przyniósł szczęście Lechowi. Od początku Lech miał przewagę i po niespełna 20 minutach prowadził 2:0. Druga połowa wyraźnie pod dyktando Lecha. Goście mogą być zadowoleni, że stracili jeszcze tylko jedną bramkę. Bardzo dobre okazje do zmiany wyniku zaprzeczili: w 65 min Bykowski, w 82 i 89 Zawadzki, a w 90 Żurawski.

ZAGŁĘBIE Lubin — Bělchatów 1:2 (1:1)

Bramki: Molongo 26 — Dariusz Patalan 30, Cheda 62. Sędziował: M. Ryszka z Warszawy. Żółte kartki: Manuszewski — Przerywacz, Prana-gal. Widzów ok. 1,5 tys.

ZAGŁĘBIE: Banaszyński — Cecot, Żuraw, Krzyżanowski (80. Lewandowski), Manuszewski — Szczypkowski, Lizak, Górski, Molongo — Piotrowski, Grzybowski.

BělCHATÓW: Krupski — Konkiewicz, Wagner (53. Szkudlarek), Przerywacz, Hinc — Kalkowski (46. Prana-gal), Sobczyński, Krzynówek, Rzeźniczek — Patalan, Cheda (70. Jakubczak).

Niespodzianka? Z pewnością. Wszak po remisie Zagłębia w Warszawie z Legią lubinianie byli zdecydowanym faworytem w konfrontacji z bělchatowskim beniaminkiem. Ale na boisku okazało się, że

to Bělchatów zaprezentował wyższe umiejętności, grę bardziej poukładaną i zasłużył na zaskiegował trzy punkty.

POGOŃ Szczecin — ŁKS Łódź 1:1 (1:0)

Bramki: Sikorski 42 — Żuberek 69. Sędziował: G. Kasperkowiak z Poznania. Żółte kartki: Rycak, Kaczmarek — Krysiak. Widzów ok. 4 tys.

POGOŃ: Majdan — Lewandowski, Kaczmarek, Stolarczyk — Piotrowski, Walburg, Mandryś, Faltyński (85. Drumlak), Rycak (75. Pokladowski) — Burlikowski, Sikorski (75. Noga).

ŁKS: Wyparło — Pawlak, Bendkowski, Krysiak — Jakubowski (46. Żuberek), Kos, Niżnik (89. Paszulewicz), Wyciskiewicz, Cebula — Bugaj (46. Matyszek), Wieszczycki.

Mistrz Polski dosyć szczęśliwie zremisował pod Włocławkiem z Chrobrego. W dalszym ciągu łodzianie dalecy są od formy prezentowanej w rundzie jesiennej. A przecież już niebawem zagrają z Manchesterem United, zespołem trochę lepszym od Pogoni.

STOMIL Olsztyn — LEGIA Warszawa 1:2 (1:1)

Bramki: Chańko 36 — Czereszewski 26, Mięciel 89. Sędziował: Z. Marczyk (Piła). Widzów ok. 8,5 tys.

STOMIL: Wylupski — Jurkowski, Januszewski, Kwiatkowski (79. Szwed) — Orliński, Chańko, Szulik, Holc, Preksaitis — Lawal (58. Dołęga), Maśnik (72. Kowalczyk).

LEGIA: Szamotulski — Murawski, Nowak, Mosór — Bednarz, Janiak (71. Magiera), Wiechowski, Czereszewski, Karwan — Solnica (46. Włodarczyk), Mięciel.

Sam mecz był przeciętnym widowiskiem. Walczono głównie w środkowej strefie murawy. Niespodziewanie więc legia uzyskała prowadzenie — Czereszewski przymierzył z ok. 25 metrów. Gospodarze wyrównali po rzucie wolnym (tuż przed linią „szesnastki”), podyktowanam za faul Mosóru na Maśniku. Po pauzie lekka przewaga miała legia, ale wygrała nader szczęśliwie. W 89 min debiutant Holc stracił piłkę na rzecz Mięciela, a ten w sytuacji sam na sam pokonał Wylupskiego.

Niestety, po spotkaniu wdošlo — na trybunach stadionu i poza nim — do starć kibiców obu zespołów z olsztyńską policją. Bójkę tuż po zakończeniu spotkania rozpoczęli fani Legii, później do starć doszło także między policją, a kibicami Stomilu. Podczas „zadymy” rannych zostało siedmiu policjantów. Pobity został także fotoreporter „Gazety Olsztyńskiej”. Policjanci siłą odebrali mu aparat, wyjęli z niego film ze zdjęciami bójki i przeświecili negatyw.

Nie stój! Nie czekaj!

Strach ma ceramiczne oczy

CERAMIKA Opoczno — UNIA Tarnów 2:1 (1:0)

Bramki: Brytan 9 min, Kowalczyk 61 min — Brożek 78 min. Sędziował: P. Kotos z Wrocławia. Żółte kartki: Brytan — Brożek. Widzów 2,5 tys.

UNIA: Stawarz — Dzieciolowski, Dariusz Popiela, Tchiekoura — Radliński (30. Szczepański), J. Popiela, Wstępniak (73. Wójcik), Jasiak, Brożek — Prokop (64. Czerwica), Palej.

Stosy już nie płoną, można więc zacząć od stwierdzenia, które wielu wyda się herezją — Unia nie jest zespołem gorszym od mierzącej w ekstraklasę Ceramiki. To nie piłkarskich umiejętności zabrakło tarnowianom na gruntownie wyremontowanym stadionie w Opocznie. Czego więc nie stało? Na liście figuruje tylko jedna pozycja — odwaga. Gospodarze do walki o pierwszą ligę przygotowali się solidnie, w kadrze pojawiło się czterech graczy z przeszłością w tej klasie, a do nich doliczyć trzeba przecież Myślińskiego i Bogusią. Gdy do rachunku doda się jeszcze wypełnione, żyjące trybuny z bębniami, trąbkami i im podobnymi akcesoriami, nogi mogą się ugiąć. Nie powinny jednak, bo przecież Unia to nie jakaś tak „znajda” w drugoligowym towarzystwie.

Zbyt prostymi środkami zdobywali gospodarze teren, za łatwo przejmowali piłkę w środkowej strefie, mieli za dużo miejsca na przyjęcie futbolów, precyzyjne podanie, strzał. Unii zabrakło agresywności, gry bez piłki i piłka, wreszcie zadziorności pozwalającej na „doskok” wymusze-

nie błędu, przejęcie piłki i wyjście w przewadze. Tarnowianie dali się niestety w Opocznie terroryzować, chwilami brutalnie grającym piłkarzom Ceramiki (inna sprawa, że arbiter na te wejścia reagował w sposób niezwykle łagodny).

Na co ją naprawdę stać Unia pokazała w ostatnich kwadransach pierwszej i drugiej połowy. Brakowało centymetrów, ale jak trafnie zauważył udanie debiutujący w Unii Tomasz Szczepański, „aż” centymetrów. Przez pół godziny drugiej odsłony goście mogli się z kolei uczyć na czym polega pressing, mając poważne kłopoty ze skutecznym sforsowaniem połowy boiska.

Podstawowym wnioskiem z występu w Opocznie jest przekonanie, że postawa w meczu przeciwko Koronie nie była przypadkowa. Unia jest dobrze przygotowana do sezonu i stać ją na miejsce w górnej połowie tabeli. Aby tak się jednak stało muszą do zespołu jak najszybciej powrócić piłkarze potrafiący grać w defensywie, jeżeli klubu nie stać na zakupy „awaryjne”. Wiadomo, co determinuje pracę krawca. Tymczasem nie można grać przeciwko takim zespołom jak Ceramika i to na ich boisku, gdy w składzie przeważają gracze którym jakby bliżej do bramki przeciwnika niż własnej. Jeżeli nie przesuniecie akcentu na obronę, to przynajmniej równowaga musi być zachowana. I wniosek trzeci, porządkowy — chyląc głowę przed klasą Prokopa i Jasiaka — najlepszym napastnikiem tarnowskiej

Unii jest dziś Krzysztof Palej. Mógł wyrównać i nie wyrównał. To prawda. Czysta pozycja „czystej” pozycji jednak nie równa. Przy wchodzącej piłce, w biegu, z obrońcą na karku nie ma miejsca na milimetrową chociaż pomyłkę, a wykluczyć się jej przecież nie da.

Prawda jest jednak taka, że wyłączyć tarnowskiego napastnika z gry się nie da, że nogi nie cofnie i strach mu w oczy nie zajrzy. Były chwile, gdy borykać się przychodziło z myślą „jak Palej nie wyrówna, to nie wyrówna nikt”.

Dariusz NIEDOJADŁO

Od 1 do 90 minuty

* 3 — po dośrodkowaniu Wstępniaka, obrońca sprowadza, w polu karnym, Radlińskiego do parteru. Grać dalej!

* 9 — pierwszy rzut różny dla Unii. Gospodarze wychodzą z kontrą. Majewski wrzuca na pole karne, Brytan z 10 metrów z woleja trafia w okienko — 1:0.

* 20 — akcja Radliński — Prokop — Dzieciolowski, ten ostatni podciąga na 16. metr. Podanie do Paleja pada łupem bramkarza Łukiewicza.

* 22 — Majewski ograł Dzieciolowskiego i Brożka, ale Brytan mija się z piłką posłaną wzdłuż bramki

* 24 — po krótko rozegranym kornierze uderzenie Jasiaka z 17 metrów broni bramkarz.

* 27 — akcja Majewski — Brytan i strzał tego drugiego z 6 metrów ląduje na słupku. Z linii bramkowej piłkę wybija D. Popiela.

* 30 — faul na Szczepańskim. Wolny J. Popiela z 23 metrów paruje przed siebie Łukiewicza

* 43 — centra Wstępniaka mija bramkarza, ale Paleja ubiega obrońca

* 44 — wolej Brożka z 20 m z trudem broni bramkarz

* 45 — rzut wolny Bogusią z 20 metrów. Zmierzającą obok słupka piłkę Stawarz ekspediuje na róg

* 51 — Tchiekoura w ostatniej chwili blokuje Chwałkowskiego, sposobiącego się do strzału z 10 metrów

* 54 — Brytan w sytuacji sam na sam, zwleka jednak ze strzałem i wracający J. Popiela wybija piłkę na róg.

* 61 — Stawarz efektownie broni „bombę” Kupca z 30 metrów. Za krótko jednak wykupuje piłkę. Podanie Chwałkowskiego do Kowalczyka, uderzenie w krótki róg i 2:0

* 77 — zamieszanie na polu karnym gospodarzy, Palej na spółkę z obrońcą posyła piłkę na słupek

* 78 — prawym skrzydłem wchodzi Wójcik, precyzyjnie centruje do nadbiegającego z przeciwnej strony boiska Brożka, mierzony strzał głową i 2:1

* 86 — wymiana piłki pomiędzy J. Popielą i Jasiakiem, podanie do Paleja, który na 14. metrze uwalnia się od obrońców, strzał w krótki róg mija słupek o centymetry.

Piotr Brożek:

Nie do końca wierzyliśmy...

— W poprzednich sezonach Unia przegrywała w Opocznie 3:0 i 2:0. Pan „odczarował” wreszcie bramkę Ceramiki, ale nie wystarczyło to do zdobycia chociażby punktu...

— Wielka szkoda, że po tym голу nie zrobiło się 1:1 lub 2:1 dla nas. Moja satysfakcja byłaby o wiele większa. Mecz ułożył się jednak tak, a nie inaczej. Chyba nie do końca uwierzyliśmy, że stać nas na dobry wynik. Po bramce nadzieje się odrodziły, tym bardziej, że gospodarze wyraźnie się pogubili. Szkoda, że nie poszliśmy za ciosem. Okazuje do tego były.

— Brak wiary? Nie pojechaliście chyba do Opoczna, aby po prostu zaliczyć mecz?

— To nie tak. Ceramika mierzy w pierwszą ligę. To widać analizując jej skład i obserwując gorącą atmosferę na stadionie. W takich warunkach łatwo się nie gra. Do tego bardzo szybko straciliśmy bramkę, która dodatkowo podcięła nam skrzydła. Odrobić bramkę z takim przeciwnikiem, na jego boisku dla żadnej drużyny nie jest prostą sprawą. Myślę, że kluczem do wygranej było utrzymanie wyniku bezbramkowego do przerwy i zmuszenie gospodarzy do odkrycia się. Nie udało się tego niestety zrobić. To my musimy atakować.

— Przychodząc do Tarnowa, marzył Pan o miejscu w ataku.



Wyszło na to, że Piotr Brożek gra na „nie chętej” pozycji skrajnego pomocnika...

— Czy nie chętej? Gra jedenastu ludzi i z reguły tylko dwóch w ataku. Po przyjściu Tomka Prokopa rywalizacja jest bardzo ostra. Przychodząc do Tarnowa myślałem, szczerze mówiąc, o napadzie, liczyłem że potrafię się do niego przebić. Rzeczywistość okazała się niestety inna. Trzeba się jednak z tym pogodzić i cieszyć się iż w ogóle mam miejsce w podstawowej jedenastce. Będę o nie walczył, niezależnie od pozycji, poza tym — grając w ataku Unii zdobyłem jedną bramkę, w roli pomocnika — cztery. (dnie)

II liga — grupa 1

Elana Toruń — Aluminium Konin 1:1 (1:0), Lechia Zielona G. — Varta Namysłów 0:4 (0:1), Jelenia Góra — Groclin Grodzisk Wlkp. 2:4 (2:1), Grunwald Ruda Śl. — Odra Szczecin 0:0, Naprzód Rydułtowy — Polonia/Szombierki Bytom 1:1 (1:0), Lechia/Polonia Gdańsk i Śląsk Wrocław pauzowały.

1. Groclin	2	6	6:2
2. Varta	2	4	4:0
3. Aluminium	2	4	2:1
Grunwald	2	4	2:1
5. Lechia/Pol.	1	3	2:1
6. Raków	1	3	1:0
7. KemBud	2	3	3:4
8. Śląsk	1	1	0:0
9. Naprzód	2	1	2:3
Polonia/Sz.	2	1	2:3
11. Odra	2	1	0:1
12. Elana	2	1	1:3
13. Krisbut	1	0	0:1
14. Lechia	2	0	0:5

II liga — grupa 2

Stal St. W. — Stal Sanok 4:1 (1:0), KSZO Ostrowiec — Avia Świdnik 7:0 (4:0), Hetman Zamość — Korona Kielce 2:1 (0:0), Petrochemia — Jeziorak Iława 4:2 (3:1), Radomsko — Piotrcovia 2:0 (2:0). Pauzował Wawel.

1. Petrochemia	2	6	5:2
2. Ceramika	2	6	4:1
3. Górnik	2	6	3:1
4. Radomsko	2	4	2:0
5. Hetman	2	4	2:1
6. KSZO	2	3	8:2
7. Stal S.W.	1	3	4:1
8. Unia	2	3	4:2
9. Jeziorak	2	3	5:4
10. Hutnik	2	3	2:2
11. Piotrcovia	2	0	0:3
Wawel	1	0	0:3
13. Stal S.	2	0	2:6
14. Korona	2	0	1:5
15. Avia	2	0	0:9

Jarosław Dzieciolowski:

Zabrakło sił

— Ponownie powrócił Pan na pozycję kryjącego. Gdzie ostatecznie w składzie Unii jest miejsce dla Jarosława Dzieciolowskiego?

— Trener przesunął mnie do obrony po kontuzji Piotra Mikolajczaka. Muszę przyznać, że czuję się na tej pozycji lepiej niż w pomocy. To przekwalifikowanie było zresztą także wymuszone. Wszedł do drużyny Ousmane Tchiekoura, pokazał się z dobrej strony i trzeba było znaleźć dla niego miejsce. Powodowałem więc do przodu.

— Czego w Opocznie zabrakło?

— Przede wszystkim sił. Ciężko pracowaliśmy w ubiegłym tygodniu. Myślę, że trener to zauważył i nieco „odpuścił”, z KSZO zagraliśmy „na świeżości” i będzie lepiej.

— Mimo braku sił, zarówno końcówka pierwszej połowy, jak i całego meczu należała jednak do Was...

— To prawda. Wydaje mi się jednak, że wynikało to z taktyki gospodarzy i rozwoju sytuacji na boisku. Szybko zdobyli prowadzenie, pograli kilkanaście minut i w ostatnim kwadransie pierwszej połowy myśleli o dowiezieniu tego prowadzenia do przerwy. Później podwyższyli, próbowali kontrolować grę, ale udało się nam zdobyć kontaktowego gola i złapaliśmy „drugi oddech”. Poczuliśmy wiatr w plecy. Ceramika zaczęła się gubić. My nie



Fot. TK

mieliśmy już nie do stracenia — do końca pozostawało kilkanaście minut. Przejechaliśmy inicjatywę. Potrzebna była jednak agresywność, pressing, walka na całej szerokości boiska, powinniśmy byli na nich „usiąść”. A na to nie było nas stać. Nie mieliśmy sił.

— Trudno myśleć o zwycięstwie, gdy popełnia się takie błędy w defensywie...

— Niestety nie ustrzegaliśmy się tego. Przy pierwszym голу muszę uderzyć się w pierś. Pozwoliłem „mojemu” zawodnikowi na dośrodkowanie, Ousmane był za daleko od Brytana i stało się. Inna sprawa, że napastnikowi Ceramiki wyszedł strzał życia. Okienko z takiej pozycji nie zdarza się często. Przy drugim голу za blisko wybił piłkę Mariusz Stawarz, zaskoczony Darek Popiela spóźnił się z interwencją i zrobiło się 2:0. (dnie)

Tomasz Szczepański:

Stresy widać na... głowie

— Tomasz Szczepański był już jedną nogą w Multivicie, tymczasem przyjechał do Opoczna bronić barw Unii Tarnów...

— Unia była szybsza. Jej działacze doszli do porozumienia z prezesem Baranem i Multivita była bez szans.

— Panu jest wszystko jedno, czy gra w II czy w IV lidze?

— Mój kontrakt z Okocimskim był ważny do przyszłego roku i przez ten czas chciałem grać w II lidze. Teraz jedyną szansą na występy w tej klasie jest Unia. Mieszkam w Nowym Sączu i nie chcę się przeprowadzać. To już nie ten wiek. Do Multivity czuję natomiast sentyment. Chciałbym kiedyś w niej zagrać. Tam występuje mój brat i wielu przyjaciół z Sandecji, którzy rozjechali się po świecie, a teraz spotkali się ponownie w Krynicy.

— Tomasz Szczepański myśli już o emeryturze?

— Powoli muszę o niej myśleć. To prawda, że nawet w I lidze grają zawodnicy mający 37, 38 lat. Na mojej pozycji jest to jednak wykluczone. W środku pola trzeba biegać, a biologii oszukać się nie da.

— Dlaczego dziś nie zagrał Pan od pierwszej minuty?

— To była decyzja trenera i ja ją szanuję. Jestem nowym piłkarzem w zespole i muszę się w niego wkomponować. Trudno mieć jakiegokolwiek

pretensje, że pojawiając się „za pięć dwunastą” nie gra się od pierwszych minut.

— Jak wychodzi porównanie gry Okocimskiego i Unii?

— Styl jest podobny, poziom również. W Tarnowie jest więcej młodych piłkarzy, czuje się większy zapal do pracy. Okocimski w pewnym momencie się zatrzymał, przyszła stagnacja. Miał za to szczęśliwie grających napastników niż Unia. Widać to było w Opocznie. Nie mieliśmy może wielu dogodnych sytuacji, ale były takie. Brakowało centymetrów, ale niestety „aż” centymetrów.

— Mimo wspomnianej stagnacji, żal kresu Okocimskiego...

— Oczywiście, że stała się wielka szkoda. W Brzesku — jak określił to trener Brożniak — zostawiliśmy krew, pot i łzy. Tego odwrócić się już nie da, a na sentymenty w tym zawodzie nie ma miejsca. Okocimski nie istnieje. Ja gram dla Unii. Pozostaje mi tylko podziękować działaczom z Brzeska, że nie robili żadnych trudności przy zmianie barw.

— Łatwiej wkomponować się w jedenastkę Unii, której trzon od lat pozostaje stały, czy w Okocimskiego, tworzonego w głównej mierze przez „armię zaciężną”.

— Gdy ja przychodziłem, Okocimski był inny. Później zaczęli się pojawiać ludzie z całej Polski. Najlepszy zespół



powstał w okresie, gdy trenerem był Witold Mroziwski. Przyszedł trener Adamus i zrobiło się bardzo głośno wokół drużyny. Zaczęto mówić o ekstraklasie, obiecywać ją kibicom. A oni w to uwierzyli. Po dwóch-trzech niepowodzeniach ludzie poczuli się oszukani. Zaczęły się ruchy na trybunach, transparenty, plakaty. Nikt nie zwracał uwagi, że przy składzie jaki mieliśmy I liga była nierealna. Nie było nas na nią stać, byliśmy za słabi. Wytworzona wtedy atmosfera była początkiem końca.

— Z sezonu na sezon walczył Pan o utrzymanie się. Nie jest to męczące?

— O to samo pyta mnie żona. Tylko przez dwa lata był względny spokój, a później walka o przetrwanie. Cóż mogę powiedzieć? Stresy widać na mojej głowie. (dnie)

Pierwsze zwycięstwo Górnika

Każda passa musi się skończyć

GÓRNIK Łączna – HUTNIK Kraków 1:0 (0:0)

Bramka: Szczawiński 83 min. Sędziował Z. Bakaluk z Olsztyna. Żółte kartki: Sadlak, Kowalski – Prokop. Widzów 2000.

HUTNIK: Stanek – Duda, Prokop, Ziółkowski – Ozimek, Romuzga, Sosin, Kloc (66 Stolarz), Bernas – Wawrów, Strojek (74 Krupa).

Szczawiński, rezerwowy napastnik Górnika „celną główką” w 83 minucie za jednym zamachem przerwał dwie znakomite serie drużyny Hutnika. W dotychczasowych czterech spotkaniach obu drużyn w II lidze zawsze górą byli krakowianie... Druga passa wiąże się z osobami szkoleniowców Hutnika. Waldemar Kocoń i Bogdan Ciućmański prowadzili zespół z Suchych Stawów po raz dziesiąty, ale dopiero po raz pierwszy przegrali.

Trzeba przyznać, że podopieczni Władysława Łacha dyktowali warunki na boisku przez 83 minuty. Był to ich setny występ w II lidze i uczuli go niezłą grą, i co dla nich najważniejsze zwycięstwem. Hutnicy, mimo posiadania pięciu zawodników w pomocy, oddali środek pola czwórce gospodarzy. Górnicy przeprowadzali szybkie akcje zwłaszcza prawym skrzydłem. Ziółkowski z Bernasem nie bardzo mogli sobie poradzić z dwójkowymi zagraniami pary Jaroszyński – Jarzyna. Ten drugi już w 1 minucie mógł wpisać się na listę strzelców, ale jego strzał głową po dośrodkowaniu z rzutu różnego był minimalnie niecelny. W 8 minucie Jaroszyński dokładnie dośrodkował na pole bramkowe Stanka do Czernickiego, który jednak uderzył piłkę bardzo lekko i prosto w górkę Hutnika. Gospodarze wciąż atakowali, ale nie potrafili stworzyć klarownej sytuacji bramkowej. Natomiast dość niemrawe akcje hutników bez



Zdzisław Strojek (na zdjęciu po prawej, w meczu z KSZO), nie otrzymał w łącznej podania od kolegów, które umożliwiłyby mu zdobycie gola

problemów przerywali defensorzy gospodarzy. Długimi prostopadłymi podaniami próbował zasilac Wawrowa i Strojka, Romuzga – grający wciąż ze statusem amatora – ale brakowało tym zagraniam precyzji niezbędnej do powodzenia w tego typu akcjach. Pod bramką Stanka zrobiło się gorąco w 30 minucie po znakomitym podaniu Wójcika. Na szczęście dla gości, Sadlak stojący kilka metrów od bramki Hutnika nie opanował piłki. W 39 minucie Jarzyna wygrał kolejny pojedynek główkowy – tym razem nie tylko z obrońcami krakowskimi, ale i ze Stankiem, lecz piłka po jego strzale minęła o centymetry słupki. Największe kłopoty mieli krakowscy defensorzy przy stałych fragmentach gry – nawet przy wrzutach z autu, które w wykonaniu Czernickiego niczym nie odbiegały od rzutów różnego.

Po przerwie pierwszy okazję do zdobycia gola stworzyli goście. Niestety w 52 minucie

Ozimek zbyt późno wystartował do podania Wawrowa w polu karnym Górnika i nie zdołał oddać celnego strzału. Gospodarze wciąż mieli przewagę, ale nie z niej nie wynikało. W 72 minucie Czernicki strzelił mocno z 18 metrów, jednak piłka przeszła obok słupka. Trzy minuty później Szczawiński zostawił z tyłu obrońców Hutnika, ale z ostrego kąta lewą nogą strzelił w boczną siatkę. W 78 minucie Wójcik w podbramkowym zamieszaniu bardzo długo się namyślał, czy oddać strzał i Ziółkowski zdołał zablokować piłkę. W 83 minucie górnicy rozegrali decydującą akcję. Po odebraniu piłki hutnikom w środku boiska Jaroszyński zagrał do Rybaka, który z prawej strony dośrodkował na pole karne do nieobstawionego Szczawińskiego. Piłka uderzona głową przez rezerwowego napastnika Górnika wpadła w sam róg bramki obok zdeorientowanego Stanka. Hutnicy wreszcie postawili na atak, spy-

chając do głębokiej defensywy gospodarzy, ale brakło im czasu na wyrównanie, choć Krupa po zagranii Romuzgi znalazł się pięć metrów przed bramką Mańki. Nie zdecydował się na uderzenie z pierwszej piłki i obrońcy zablokowali strzał. Szkoda, że podopieczni Waldemara Koconia tak późno na serio zaczęli myśleć o zdobyciu gola. Jest to przecież zespół na tyle silny, że nie musi ograniczać się do gry z kontry.

Kibice Hutnika, którzy w sile jednego autokaru pojawili się w Łącznej, z pełną kulturą dopingowali krakowian – w tym także Władysława Łacha. Mają oni nadzieję, że po dojeździe do składu zdrowych Stolarza (grał 20 minut – ze statusem amatora), Zięby oraz Gruchały i Moskala hutnicy włączą się do rywalizacji o awans. Wszyscy wiążą duże nadzieje z dzisiejszym walnym zgromadzeniem sprawozdawczo-wyborczym klubu.

Janusz NOWIŃSKI

Dariusz Romuzga

Amator na umowie... dżentelmeńskiej

Dariusz Romuzga wciąż nie wie, w jakim klubie spędzi ten sezon. Najlepszy gracz Hutnika nie podpisał jeszcze umowy z tym klubem, choć Waldemar Kocoń uważa, że jest niezbędnie potrzebny drużynie, którą opuścili przed sezonem Kaliszan i Jamróż. Sam piłkarz nie wykluczył pozostania na Suchych Stawach, ale czeka na wiadomości z Turcji.

– Z Górnikiem nie zagrał Pan najlepiej. Prostopadłe podania do napastników były za mało precyzyjne...

– Zgadza się. Nie czułem się tak dobrze na boisku, jak tydzień temu w spotkaniu z KSZO. Szkoda, że straciliśmy punkty w tym meczu, gdyż uważam, że Łączna grała w nim gorzej niż w ubiegłym sezonie, a wtedy przecież ich pokonaliśmy.

– Czy nie przyjęliście zbyt defensywnej taktyki?

– Zakładaliśmy atak Górnika. Liczyliśmy na kontry. Ruszyliśmy do przodu, gdy mieliśmy już na gardle. Brakło je dnak czasu. Najbardziej mi żal sytuacji Grzeska Krupy z ostatnich minut. Uważam, że powinien przepuszczać piłkę

Hutnik gra w tym sezonie w częściowo zmienionym składzie. Uważa Pan, że możecie się włączyć do rywalizacji o pierwsze miejsce?

– Zdecydowanie tak. Mecz z KSZO pokazał, że jesteśmy w stanie wygrać z najlepszymi drużynami tej grupy. Przecież oni byli faworytem. Gdy dojdą Moskal i Gruchała to będzie ciekawy zespół.

– Bramka, którą Pan zdobył, to był strzał życia?



– Kiedyś bardzo podobną zdobyłem w Zabrzu w meczu z Górnikiem. Mam więc nadzieję, że gol z KSZO nie jest ostatnim w mojej karierze zdobytym w takich okolicznościach.

– Kibice krakowscy mają nadzieję, że wciąż będzie Pan gole zdobywał dla Hutnika...

– Nadal tego nie wiem. Na razie gram jako amator, wierząc, że gdyby przydarzyła mi się jakaś kontuzja na boisku władze Hutnika wywiążą się z dżentelmeńskiej umowy, jaką zawarliśmy.

– Czy Pański wyjazd do Turcji na testy jest już pewny?

– Nie, to wciąż nie jest nic konkretnego, ale nawet gdyby ten wyjazd nie doszedł do skutku mój menedżer może mi przedstawić inne propozycje.

(now)

Robert Stanek

Nie miałem szans

Robert Stanek rozpoczął drugi sezon gry w Hutniku. Nie miał łatwych początków. Przed nim grał przecież na pozycji bramkarza Sergiej Szypowski, bardzo ceniony przez kibiców. Na dodatk w pierwszych spotkaniach w hutniczych barwach Stanek bronił niepewnie i wydawało się, że będzie słabym punktem drużyny. W kolejnych meczach spisywał się coraz lepiej i w rundzie wiosennej należał do najlepszych zawodników Hutnika. Jest wychowankiem Zagłębia Sosnowiec. Grał w Śląsku Wrocław, Pogoni Szczecin, Stilonie Gorzów.



szans obronić. To nawet nie był zamierzony strzał. Piłka odbiła mu się zaskakująco od głowy. Wiedzieliśmy, że będzie to ciężki mecz, ale chcieliśmy go wygrać. Zresztą do każdego spotkania podchodzimy z myślą o zwycięstwie.

– Nie miał Pan łatwych początków w Hutniku...

– Przed przyjeściem do Hutnika liczyłem się z tym, że początkowo kibice będą przeciwko mnie. Ale z każdym spotkaniem było lepiej. W drużynie jest znakomita atmosfera. Bardzo dobrze się czuję w tym klubie. Mimo że codziennie dojeżdżam na treningi z Sosnowca nie myślę na razie o innym klubie. Mam zresztą kontrakt ważny do czerwca przyszłego roku. Z porażki z Górnikiem nie można robić tragedii. Wciąż mamy pełne szanse na awans. (N)

– Trener Kocoń uważa, że z Górnikiem grał Pan niepewnie na przedpolu...

– Nie uważam, że zagrałem źle w tym meczu. Górnicy mieli doskonale opanowane stałe fragmenty gry i znakomicie walczyli w powietrzu. W tych elementach górowali nad nami. Stąd dużo było zamieszania przed moją bramką. Gola jednak w tych sytuacjach nie strzelili. Uderzenia Szczawińskiego nie miałem

Artur Prokop

Umiem się ustawić

Artur Prokop już trzeci sezon występuje w Hutniku. Zaczynał w pomocy, by wylądować w końcu jako ostatni obrońca. Na Suchych Stawach znalazł się za sprawą Piotra Kocęba, choć już po jego odejściu ze stanowiska trenera Hutnika.



– Gracie w obronie w innym składzie...

– Z Krzyśkiem Dudą gram dłuższy czas. Doszedł tylko Robert Ziółkowski. Coraz lepiej się rozumiemy z Robertem Stankiem.

– Ostatni obrońca jest z reguły bardzo wysokim zawodnikiem...

– Może brakuje mi centymetrów, ale nadrabiam to umiejętnością przewidywania sytuacji na boisku, wiem gdzie się ustawić. Mam też dobry wyskok. Czasami ciągnię mnie jednak do przodu.

– Ma Pan większy talent niż brat Tomasz, który ostanio robi furorę w II lidze, choć przez lata grał w Tarnowie?

– Brat gra na pozycji napastnika. A ci są zawsze bardziej cenieni od obrońców. Trudno nas porównywać. Tomek miał wcześniej propozycje z Okocimskiego, Unii, ale nie były zbyt konkretne. (n)

– Kto zawałił bramkę? Szczawiński był zupełnie nieobstawiony na polu karnym...

– Nie można obciążać jednego zawodnika. Zawaliła cała obrona, gdyż dopuściliśmy do dośrodkowania. Straciliśmy piłkę w środku pola i nie zdążyliśmy się zorganizować. Górnicy mieli bardzo dobrze opracowane stałe fragmenty, a zwłaszcza wrzuty z autu. Szkoda, że nie udało się utrzymać do końca bezbramkowego remisu, choć przed meczem nigdy nie zakładamy gry tylko o jeden punkt.

Władysław Łach

Hutnik ma zespół

Władysław Łach nie ukrywał zadowolenia po meczu z Hutnikiem. Prowadzony przez niego zespół zasłużył na pokonaniu drużyny z Suchych Stawów, z którą wiąże go tyle wspomnień.



O meczu

– Hutnik nie stworzył w całym spotkaniu ani jednej sytuacji do zdobycia gola. Górnicy już do przerwy mieli ich przynajmniej trzy, a w drugiej połowie jeszcze dwie kolejne. Nie wykorzystaliśmy ich, bo w liniach ofensywnych brakowało skutecznego napastnika. Grałszy bez kilku podstawowych zawodników: Feliksiaka, Nazaruha, czy Góry. Byłoby wielce niesprawiedliwe, gdybyśmy dzisiaj stracili choćby jeden punkt. Mam nadzieję, że zauważyliście, że zagrał w tym meczu po raz pierwszy czwórka obrońców ustawionych w jednej linii. Akcje były bardziej płynne.

O perspektywach obu drużyn

– Władze klubu nie stawiały przed nami żadnych celów,

np. konieczności awansu. Staraliśmy się grać jak najlepiej. Górnicy nie mają jednak drużyny na pierwszą ligę. Dlatego cieszę się, że pokonaliśmy Hutnika, który taki zespół posiada. To wyrafinowana drużyna z kilkoma zawodnikami o naprawdę dużych możliwościach.

O przeszłości

– Rozstałem się z Hutnikiem w pełnej zgodzie, o czym najlepiej świadczą reakcje kibiców krakowskich na dzisiejszym meczu. Żałuję oczywiście, że nie udało mi się przed dwoma laty utrzymać tej drużyny w ekstraklasie, do której ją wprowadziłem. Może inaczej by to wyglądało, gdybym otrzymał możliwość pracy przed rozpoczęciem rundy wiosennej, a nie w jej trakcie. (N)

Na początek szczególnego sezonu

Mógł tylko lobować...

WISŁOKA Dębica — GÓRNIK Wieliczka 1:0 (1:0)

Bramka: Kukowski 45 min. **Sędziował:** J. Klimek z Rzeszowa. **Żółte kartki:** Gromala — Mrowiec, Błaś. **Widzów ok. 800.** **Obserwator:** R. Bednarz z Przemyśla.



Tomasz Kukowski — strzelec zwycięskiego gola

WISŁOKA: W. Piątek — Łukaczyński, Tomanek, Stach — Wolański, Kędzior, Gromala (81 Mosior), Kukowski, Urban (34 Stalec) — Tchekoura, Kasprzyk.

GÓRNIK: Kwedyczenko — Hiller, Burmer, Mrowiec — Kleczyński (68. Pajor), Żołądz (72. Zaborowski), Wojtyga (46. Wrześniak), Poskrobko, Stokłosa (46. Błaś) — Szczygieł, Kolański.

W sobotnie popołudnie, o godzinie 17, rozpoczął się — dla obu zespołów — szczególny sezon. Wisłoka jesienią obchodzić będzie bowiem jubileusz 90-lecia działalności na niwie sportowej (centralne uroczystości zaplanowano na pierwszy weekend października). Kibice uważają więc, że drużyna piłkarska tak szanowanego klubu winna przynależeć do czołowych w małopolskiej grupie III ligi. Z kolei dla Górnika występ w Dębicy był debiutem na tak wysokim (ligowym) szczeblu. I

od razu wielicki beniaminek rzucony został na głęboką wodę — wszak kiedy Wisłoka nie występuje w lidze drugiej, to zazwyczaj liczy się w rywalizacji na trzecim froncie. Nic więc dziwnego, że podopiecznych trenera Lucjana Franczaka najwyraźniej „zjadła” trema.

Owszem, Górnik nastawił się na pilne strzeżenie własnego przedpoja, ale miał też kontratakować. Cóż jednak z tego, w ofensywie ambitni piłkarze z Wieliczki właściwie nie zaistnieli. Starali się, ale akcje nie miały należytego tempa, rwały się, były też nader przejrzyste. W tej sytuacji powyższe stwierdzenia mogą być odpowiedzią na pytanie dlaczego „górnicy” nie zagrozili (choćby raz) bramce W. Piątka... Sympatycy Wisłoki mogli się odrobinę niepokoić na początku II połowy, kiedy to goście — po wcześniejszym „otrzymaniu” klasycznego gola do szatni — mieli szczer

zamiar zaatakowania gospodarzy. Stosunkowo szybko jednak dębiczanie zwarli szyki, spokojnie przyjmowali rywali na własnej połowie i raz po raz inicjowali kontry, które właściwie za każdym razem nosiły w sobie zarodek gola. Czyli tak przed, jak i po przerwie, warunki gry dyktowała Wisłoka i jej jednobramkowa wygrana jest, najmniejszym z możliwych, odzwierciedleniem posiadanej przewagi. Z drugiej strony jednak — o ironio — przy odrobinie szczęścia mógł Górnik utrzymać satysfakcjonujące go 0:0. Bramka dla gospodarzy padła bowiem w cokolwiek przypadkowych okolicznościach...

W 45 min, po rzucie rżnym, piłkę stracił jeden z wielickich zawodników (przy linii bocznej na lewym skrzydle). Futbolówkę przejął Kasprzyk, zacentrował i to na tyle dokładnie, że spadła ona idealnie na głowę Kukowskiego. Doświadczony dębiczanie mógł tylko lobować Kwedyczenkę i tak też uczynił. Sytuację próbował ratować Poskrobko, ale nie zdołał wybić piłki i stało się. Wcześniej, mimo wyraźnej dominacji, gospodarze tylko dwukrotnie zagrozili beniaminkowi. W 18 min próbował szczęścia Wolański, a w 41 min Kukowski (ładne uderzenie z wolnego). Po pauzie szczęście sprzyjało Górnikowi m.in. w minutach 53 i 58. Najpierw z ponad 20 metrów, z wolnego, strzelił Stalec i piłka po odbiciu się od Kwedyczenki trafiła w poprzeczkę. Za drugim razem zaś — po akcji Staleca z Tchekourą i Kasprzykiem — ten ostatni uderzył z lewej strony po tzw. długim rogu i piłka odbiła się od słupka. Dębiczanie mieli też kilka innych okazji strzeleckich, ale nie zaimponowali precyzją. A Górnik zaś nie miał pomysłu i chyba także możliwości na uratowanie remis.

Wojciech BATKO

Pierwszy sprawdzian

Na stojąco i z ukrycia

Obaj szkoleniowcy bardzo przeżywali grę swoich podopiecznych. Opiekun gospodarzy cały czas stał przy ławce rezerwowych. Z kolei trener gości głośno strofował swoich zawodników, ale „z ukrycia” czyli z zacienionego boksu dla zmienników.



Ryszard KUŹMA (Wisłoka)

— Uważam, że było to ciekawe widowisko. Nie zabrakło twardej walki, sytuacji podbramkowych, pojedynków jeden na jeden. Nie mówię tego przez kurtuazję, ale Górnik naprawdę mile mnie zaskoczył; przecież dla tych chłopaków był to debiut w trzeciej lidze. Cokolwiek by jednak powie-

dzieć, to moja drużyna dyktowała warunki na murawie. Stworzyła szereg dobrych pozycji snajperskich, ale niestety w tych decydujących momentach zabrakło opanowania, precyzji, szczęścia. Przewaga nie została udokumentowana golami i pod koniec meczu zrobiło się nerwowo. Nie dlatego, że straciliśmy inicjatywę. Po prostu chłopcy wiedzieli, że zdeterminowanemu przeciwnikowi może wyjść jedna akcja i będzie można pożegnać się ze zwycięstwem. Ale właśnie tak bywa często w premierowych meczach, tak to się układa.

Lucjan FRANCZAK (Górnik)

— Nie ukrywam, że bardzo obawialiśmy się tego meczu. Wiadomo, debiut. Chłopcy na pewno nie zagrali rewelacyjnie, ale przynajmniej walczyli do końca. Straconego gola uważam za przypadkowego, ale cóż, takie też niestety pada-

ją... Dla nas spotkanie z Wisłoką było w zasadzie pierwszym poważnym... sprawdzianem możliwości. Nie wyjechaliśmy przecież do Czech, gdzie mielibyśmy zagrać z tamtejszymi trześciolowcami i musieliśmy sporaować z dużo słabszymi rywalami. To trochę zaciemniło obraz. Weźmy choćby naszych napastników. Wiedli prym w czwartej lidze, są rówieśnikami chłopaków z Wisłoki, ale teraz na boisku doskonale widać było większe ograniczenia gospodarzy, ich niezaprzeczone doświadczenie ligowe.

(BAT)



Bogusław SZCZECINA (trener Sandecji)

— Cieszę się ze zwycięstwa i zainkasowania trzech punktów. Chcieliśmy rozpocząć sezon od zwycięstwa i to się nam udało. Był to ciężki pojedynek. Typowy mecz walki. Gra toczyła się do ostatnich sekund.

Szkoda, że na początku spotkania doskonałych sytuacji nie wykorzystali Krupa, który trafił piłką w słupek, oraz Dorula. Wówczas grałoby się spokojniej. Znakomitą okazję miał

Pomocnicy w roli napastników

Potrzebowali sekund

SANDECJA Nowy Sącz — POLONIA Przemyśl 1:0 (1:0)

Bramka: Fałowski 1 min. **Sędziował:** Wojciech Geldner z Krośna. **Widzów ok. 1500.** **Żółte kartki:** Baszczyn, Fałowski, Korcz oraz Bernacki, Sierżęga, Jaroch.

SANDECJA: Bodziony — Miłkojczyk, Łętocha, Zagórski (27 Baszczyn) — Kamiński (90 Kalinowski), Gródek (85 Ulucki), Tomczak, Fałowski, Krupa — Dorula, Montsko (87 Korcz).

Bardzo udanie, od zwycięstwa rozpoczęli nowy sezon piłkarze Sandecji. Szybko zdobyte prowadzenie już w 50 sekundzie spotkania zaskoczyło wszystkich. Przypadkiem pod bramką Polonii zachował się Fałowski, który skierował piłkę do siatki po strzale Doruli. Pierwsze minuty meczu należały do gospodarzy. Dużo zamieszania pod bramką rywali stwarzała dwójka napastników Montsko i Dorula. Obaj zadebiutowali na tej pozycji. Przeważnie występowali w pomocy, otwierając znakomitymi podaniami drogę do bramki przeciwnika, kolegów z ataku.

Montsko lubiący zaskakiwać bramkarzy strzałami z dystansu próbki swoich umiejętności zaprezentował w sobotę już w 4 min. Piłka otarła się jednak o nogę

obrońcy Polonii i wyszła na rzut rżny. Po jego wykonaniu Krupa z ok. 5 m trafił w słupek.

Goście w pierwszych minutach odpowiedzieli groźnie tylko raz, kiedy to w 7 min Jaroch z rzutu wolnego posłał piłkę obok bramki.

W drużynie Polonii nie wystąpił awizowany wcześniej Załoga, który przebywał w Stomilu Olsztyn. Umowa pomiędzy tymi klubami nie została jeszcze podpisana i działacze z Przemyśla mieli nadzieję, że Załoga wzmocni drużynę przeciwko Sandecji. Piłkarz nie przyjechał jednak na mecz.

W 20 min po raz kolejny w tym spotkaniu Dorula ograł pilnującego go Kościelniaka, ale wychodząc na dobrą pozycję został w okolicach 20 m sfaulowany.

Sześć minut później bardzo ładny kontratak przeprowadzili Montsko i Dorula. Ten ostatni znalazł się w sytuacji sam na sam z Abramem, prze-rzucił piłkę nad wybiegającym bramkarzem, ale ta minęła cel.

Ostatnie 20 minut spotkania należało do gości. Sandecja cofnęła głęboko decydowała się tylko na kontrataki. Akcje Polonii przypominały jednak przysłowiowe bicie głową w mur i kończyły się na pewno grającym Łętosze. Najbliższy uzyskania wyrównującego gola był Jaroch. W 76 min z ok. 18 m wykonał rzut wolny, mocno uderzona piłka otarła się o słupek bramki Sandecji i wyszła na aut.

Kiedy kibice spoglądali nerwowo na zegarki domagając się zakończenia meczu, Ulucki przejął piłkę na własnej połowie i pognął z nią prawym skrzydłem. Widząc nadbiegającego Krupę dośrodkował mu futbolówkę. Krupa uderzył ją głową, piłka skozłowała przed Abramem i wyszła za bramkę.

Był to typowy mecz walki. Piłkarze grali momentami ostro. Pod koniec spotkania nie wytrzymał nerwowo Jaroch, brutalnie faulując Dorulę. Otrzymał za to przewinienie żółty kartonik. Szybko zakończył udział w mecz Zagórski. Już w 27 min został odwieziony do szpitala z urazem stawu skokowego.

Dariusz GRZYB



Piłka w bramce Polonii po strzale Fałowskiego

Opinie po meczu

Poprawić skuteczność



Stanisław Bodziony (bramkarz)

w ostatniej minucie ponownie Krupa, ale nie potrafił jej wykorzystać.

— Pojedynek był bardzo ciężki. Na szczęście szybko zdobyliśmy bramkę i utrzymaliśmy korzystny wynik do końca meczu. Bardzo cieszymy się ze zwycięstwa. Polonia jest dla nas bardzo niewygodnym przeciwnikiem zwłaszcza kiedy gramy z nią u siebie. Mam nadzieję, że to zwycięstwo to dobry prognostyk na przyszłość.

— W tym spotkaniu nie miałem jednak wiele pracy. Spodziewałem się zapewne, że będziesz musiał włożyć więcej wysiłku w pojedynek?

— Oczywiście. Dzięki bardzo dobrej grze kolegów, którzy nie pozwolili piłkarzom Polonii poważniegrozić bramce, nie miałem zbyt wielu okazji do

obrony. Tylko raz po rzucie wolnym Jarocha zrobiło się gorąco pod naszą bramką, ale piłka trafiła w słupek. Mogliśmy ten mecz wygrać w wyższych rozmiarach, co zabrakło precyzji po uderzeniach Krupy i Doruli. Zwłaszcza kiedy Andrzej znalazł się w dogodnej sytuacji i oddał strzał wydawało mi się, że piłka zmierza do bramki. Podniosłem z radości nawet ręce do góry. Piłka minęła jednak cel.

(DG)



Jastrzębie i orłątka

CRACOVIA — ORLETA Łuków 8:0 (5:0)



Paweł Zegarek strzela trzeciego gola

Bramki: Zegarek 7, 16, 32, Hrapkowicz 14, 69, 86, Baster 37, Mróz 53. Sędziował G. Szymański z Tarnowa. Żółta kartka: Depa. Widzów 700.

CRACOVIA: Kwiatkowski (72 Paluch) — Walankiewicz, Mróz, Siemieniec (80 Bagnicki) — Węgiel (65 Góra), Kowalik, Polak (82 Leksa), Depa, Baster — Hrapkowicz, Zegarek.

Orly to dumne i groźne ptaki, ale dopiero dorosłe osobniki. Pisklęta są bezbronne. Wczoraj piłkarze gości przypominali właśnie takie małe orły, nie będąc nawet podraśniętymi orlętami, jak głosi ich nazwa. Cracovia wystąpiła zaś w roli napastników — szybkich i niebezpiecznych jastrzębi, które porwiją i rozszarpują ofiarę. Ale dość tych ornitologicznych skojarzeń. Zespół gości w niczym nie przypominał drużyny, która zwyciężyła w III lidze kielecko-lubelskiej i walczyła w barażach ze Stalą Sanok. Teraz z tamtego składu ubyłoby wielu zawodników, a w Krakowie zaprezentowali się głównie juniorzy. Z tego faktu postanowili w całej pełni skorzystać gospodarze. Jeśli ktoś miał obawy jak spisze się zespół osłabiony kadrowo w stosunku do wiosny, a przede wszy-

stkim jak prezentować się będzie linia napadu, wyzbył się ich po kilku minutach. Bramkową serię zapoczątkował ruchliwy jak żywe srebro **Paweł Zegarek**. Wbiegł z lewej strony pola karnego i posłał piłkę po ziemi między nogami obrońcy, w długi róg bramki. Golkeeper gości — **Wiacek**, był kompletnie zaskoczony. Gorąco pod jego bramką było minutę wcześniej, gdy szarżował z drugiej strony boiska **Marek Węgiel**. Ograł obrońców i mając przed sobą wychodzącego bramkarza, zagrał piłkę do partnerów do środka, nikt jednak nie doszedł do tego podania i piłka wyszła na aut bramkowy. Po chwili Zegarek strzelał z tego samego miejsca, z którego zdobył gola, lecz tym razem pomylił się nieco i piłka przeszła obok słupka. Ale po 2 minutach dostrzegł dobrze ustawionego przed bramką **Hrapkowicza**, który „główką” zdobył drugą bramkę. **Wiacek** próbował ratować wybiegiem sytuację przy kolejnym wejściu w pole karne Zegarka, ale musnął tylko piłkę, która wpadła do bramki

trzeci raz. Napastnik Cracovii nie spoczął na laurach, majstersztykiem było jego kolejne zagranie gdy kopnął piłkę tak, że przeleciała obok wybiegającego bezradnie bramkarza i zatrzepotała w siatce. Dobrą grę, szczególnie udane centry z lewej strony, udokumentował bramką debutant **Marek Baster**, który w 37 min pokonał z bliska bramkarza mocnym strzałem pod poprzeczkę.

Nikt nie uwierzy, że goście starali się prowadzić do przerwy jakąś grę obronną, ale w drugiej połowie było jeszcze gorzej. Może dwa czy trzy razy przekroczyli linię środkową boiska. Przy większej skuteczności piłkarzy Cracovii mogli stracić drugie tyle bramek, ale i tak rezerwowi bramkarz — **Rabek** wyjmował piłkę trzy razy z siatki. Efektowny był „szczupak” **Jacka Mroza**, któremu dobrze podawał Zegarek. A Hrapkowicz poprawił swój bilans znów celnie „główkując” a potem strzelając z dystansu. Tak oto Cracovia gromiła rywala. Prawdziwa wartość zespołu wyjdzie jednak w meczach z bardziej wymagającymi rywalami.

Jacek ŻUKOWSKI

Grzegorz Kmita

— Zwycięstwo przyszło łatwiej, niż można się było tego spodziewać. Widać wyraźnie, że różnie wiedzie się klubom w nowych warunkach, przy nieubłaganej gospodarce rynkowej. Przykładem tego był nasz przeciwnik. Podobno ze składu w którym grali w barażach o wejście do drugiej, zostało jedynie trzech zawodników. Moi piłka-

rze zaimponowali skutecznością. Przed sezonem mówiłem, że chciałbym bardzo dotrzeć do Hrapkowicza, sprawić, by znów zaczął strzelać bramki, przecież tego się nie zapomina. Myślę, że właśnie w tym meczu Marcin wreszcie się przełamał. Trzeba wykorzystywać szansę w każdym meczu i tak się dzisiaj stało. Udanie zadebiutował Baster. Widać było, że jest trochę zdenerwowany i nie zawsze znaj-

duje wspólny język z kolegami, ale wypadł bardzo dobrze i strzelił ładną bramkę. Kilka jego akcji mogło się podobać. Ustawienie w dzisiejszym meczu Walankiewicza na pozycji kryjącego obrońcy nie było jakimś eksperymentem kadrowym. Tak po prostu wyszło z gry. On i Mróz to doświadczeni zawodnicy i zdecydowali podczas meczu, że Jacek zagrał na stoperze, a Leszek na boku. (Żuk)

Wyjazd daleki, ale udany

Ten remis cieszy

AZS-PODLASIE Biała Podlaska — DALIN Myślenice 1:1 (1:0)

Bramki: Majkowski 1 min — Rudzki 59 min. Sędziował M. Posuniak z Radomia. Żółte kartki: Malina, Bierówka, Mistrz. Widzów 1000.

DALIN: Blak — Malina, Nowak, Szaporów, Mistrz — Wyroba (69 Olczykowski), Bierówka, Stoch, Cygan (85 Dąbrosz) — Rudzki, Czajczyk (80 Włodarczyk).

Początek spotkania nie zapowiadał szczęśliwego końca dla podopiecznych Wiesława Bańkosza. Studenci z Białej Podlaskiej już w czwartej minucie zdobyli gola. Z samego rogu pola karnego celnie strzelił Majkowski. Blak nie zdołał nawet interweniować. W 7 mi-

nucie wynik mógł brzmieć już 2:0. Buraczewski przyszedł ze środka pola karnego, ale na szczęście dla myśleniczana piłka minęła słupki bramki Dalinu. Gdy goście rozpoznali siły AZS sami przeszli do energicznych ataków. W 27 minucie debiutujący w Dalinie Czajczyk (transfer z Raby Dobczyce) ostro strzelił i bramkarz AZS Nosowski musiał się namęczyć, żeby obronić.

Po przerwie znowu inicjatywa przeszła w ręce, a raczej

w nogi gospodarzy. Ponownie Buraczewski próbował z 15 metrów sprawdzić umiejętności Blaka i znowu minimalnie chybił. Po kilku minutach zawodnicy Dalinu otrząsnęli się z przewagi studentów i zdobyli wyrównanie. W 59 minucie Rudzki zdobył gola mocnym strzałem pod poprzeczkę z 9 metrów. Myśleniczanie zadowoleni z tego wyniku skoncentrowali się na jego obronie. Mogli się przeliżyć, gdyż w tuż przed końcem spotkania Kitliński w doskonałej sytuacji skisował i piłka minęła o centymetry słupki bramki Blaka. (Amm)

Marek Baster

Gol debutanta

Trzeciroligowy debiut zanotował w barwach Cracovii **Marek Baster**. Przyszedł z IV-ligowej Pogoni Miechów i w pierwszym występie w nowych barwach zdobył gola. Zaskarbił sobie od razu sympatię widzów, popisując się bardzo dobrymi zagraniami — jego centry z lewej strony mogły się podobać. Po jednej z nich **Marcin Hrapkowicz** zdobył gola.



— Jestem krakowianinem, wychowankiem Wisły, w której to grałem w trampkarzach — mówi **Marek Baster**. Potem grałem w A-klasowym Trampwaju i także w B-klasie. Później występowałem w Sparcie Kazimierza Wielkiego i Pogoni Miechów. Stąd dzięki panu Góreckiemu, który zajmował się moim przejściem do Krakowa, trafiłem do Cracovii. Nie wiem na jakich zasadach odbył się ten transfer, ale chyba jest to wypożyczenie na pół roku.

— Wprowadziłeś się do drużyny nieźle, już w pierwszym meczu strzelając bramkę. Czy zawsze grałeś w pomocy?

— W tej formacji występowałem w Pogoni, ale w środ-

ku drugiej linii. W Cracovii trener Kmita ustawił mnie na skrzydle i ta pozycja również mi odpowiada. Cieszę się ze zdobytej bramki, gdyż do łowców goli raczej nie należę.

— Czy były kłopoty z grą w wyższej klasie rozgrywkowej?

— Nie widziałem właściwie różnicy między meczem IV i III-ligowym. Dobrze mi się grało i liczę, że będę występował w pierwszym składzie.

— Nie bałeś się wejścia do nowego klubu, który dodatkowo nekają finansowe kłopoty?

— Pojawiała się propozycja ze strony mocniejszego klubu, więc się zdecydowałem. Chciałem grać wyżej niż w IV lidze. Liczę na to, że tu się wybiję.

— Jak oceniasz nowy zespół?

— Po dzisiejszym meczu jeszcze nie konkretnego nie mogę powiedzieć. Zobaczymy, co będzie po następnych, choćby meczu z Lublinianką za tydzień, gdyż dzisiaj przeciwnicy byli słabi, więc nie postawili nam zbyt wysokich wymagań.

(Żuk)

Lublinianka — Błękitni Kielce 2:1 (1:0). Bramki: Wieleba 26, Bielak 65 — Cieślowski 84. Karpaty Krosno — Spartakus Daleszyce 0:0. Pogoń Leżajsk — Szydłowiec 0:1 (0:0). Branka: Kaczmarczyk 88. Czuwaj Przemyśl — Alit Ożarów 4:2 (3:0). Bramki: Błażkowski 11, 20, Strzałkowski 22, Baran 64 — Smolak 51, Sajdak 89. Siarka Tarnobrzeg — Tłoki Gorzyce 2:1 (0:0). Bramki: Samiec 48, Barnak 69 — Karasiński 50 karny.

reusch

SPORT Market

(0 22) 62-02-413

(0 14) 22-33-35

1. Cracovia	1	3	8:0
2. Czuwaj	1	3	4:2
3. Lublinianka	1	3	2:1
Siarka	1	3	2:1
5. Sandecja	1	3	1:0
Szydłowiec	1	3	1:0
Wisłoka	1	3	1:0
8. AZS-Podlasie	1	1	1:1
Dalin	1	1	1:1
10. Karpaty	1	1	0:0
Spartakus	1	1	0:0
12. Błękitni	1	0	1:2
Tłoki	1	0	1:2
14. Górnik	1	0	0:1
Pogoń	1	0	0:1
Polonia	1	0	0:1
17. Alit	1	0	2:4
18. Orłęta	1	0	0:8

Hurtownia tkanin

TEX DERBY

Kraków, ul. Przemysłowa
12 tel. (0-90) 278-571

Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki

I liga



Ibrahim Sunday (Wisła)

Jak tak dalej pójdzie, to nie można wykluczyć, że zawodnik ten zrobi naprawdę sporą karierę. Ten 18-latek rozwija się bowiem z podziwu godną konsekwencją. Z wolna też

wyrasta na czołowego gracza podstawowej „jedenastki” z ulicy Reymonta.

Nieźle zaprezentował się w meczu z Odrą, interesując w konfrontacji z Walińczykami z Newtown, a wczoraj był wyróżniającą się postacią konfrontacji z wicemistrzowską, stołeczną Polonią. Jak zwykle Sunday imponował wyszkoleniem technicznym, zmysłem taktycznym, umiejętnościami gry zespołowej, a także widowskowskością. Raz po raz inicjował ataki na bramkę Szczesnego. Potrafił dokładnie podawać, wygrywać pojedynki jeden na jeden. Jest też współautorem gola numer dwa dla „Białej Gwiazdy”. Zaslugi Sundaya podkreślił zresztą Grzegorz Niciński. Po prostu nie mógł nie wykorzystać tej okazji!

II liga



Krzysztof Palej (Unia)

Czy można wyróżnić zawodnika, nominalnego napastnika, po meczu, w którym nie strzelił gola? Okazuje się, że tak. Wcale nie czynimy tego li

tylko z sympatii do tego piłkarza (choć jej nie kryjemy). Po prostu Palej i tak stanowią w sobotę największe zagrożenie dla bramki Ceramiki. Wielka szkoda jednak, że nie miał należytego wsparcia w kolegach. Ale i tak zawodnicy ekipy gospodarzy musieli bez przerwy mieć się na baczności. Pilnowali Paleja bardzo pieczołowicie, ale i tak kilkakrotnie tarnowianin mocno zamieszał na przedpolu bramki gospodarzy.

Nie więc dziwnego, że na trybunach komplementowano tarnowskiego napastnika i chyba nikt w Opocznie nie miałby nic przeciwko temu, aby Palej zagrał w barwach Ceramiki. Jednakże kibice „jaskółek” mogą spać spokojnie — zawodnik nie zamierza nigdzie się przeprowadzać.

III liga



Marcin Hrapkowicz (Cracovia)

Wszystkich kibiców Cracovii musiał ucieszyć wczorajszy występ i forma ich ulubieńców. Dodatkowo można radość się z innego faktu —

wreszcie przełamał się Marcin Hrapkowicz. Coś dziwnego działo się z tym piłkarzem przez dwa sezony II-ligowe. Pierwszy, w którym Cracovia grała na drugim froncie miał rewelacyjny, będąc najlepszym napastnikiem drużyny, potem coś się zacięło, nie mógł w ogóle pokonać bramkarzy rywali.

Nowy sezon zaczął od hat-tricku. I choć przeciwnik nie stwarzał wielu problemów, nie można nie docenić tego faktu. Może jest to zapowiedź lepszych dni dla Marcina? Znakomicie współpracował ze swoim partnerem z ataku Pawłem Zegarkiem (który również trzy razy wpisał się na listę strzelców). Jeśli będzie tak dalej, to wynikną z tego same korzyści dla drużyny.

Szombierki wyeliminowały już kiedyś Trabzonspor...

Czy „coś” się zacznie na nowo?

W rundzie wstępnej piłkarskiego Pucharu UEFA krakowska Wisła skonfrontuje swe siły z trzecim zespołem ekstraklasy Turcji, ekipą Trabzonsporu. Pierwsze spotkanie rozegrane zostanie przy ulicy Reymonta, we wtorek 11 sierpnia; początek o godzinie 17. Rewanż — już na tureckiej ziemi — zaplanowano na wtorek 25 bm.

Dla „Białej Gwiazdy” dwumecz z Trabzonsporem będzie pierwszym pucharowym kontaktem z tureckim futbolem. Ale przecież nie dziewiątą próbą sił dla polskich klubów. Do tej pory nasze drużyny spotykały się z tureckimi w europejskich pucharach dziesięciokrotnie, rozgrywając 21 meczów. Sześciokrotnie byliśmy górą, cztery razy do dalszych zmagania awans uzyskiwały zespoły z Turcji.

Pucharowa rywalizacja polsko-turecka zaczęła się w listopadzie 1962 roku. Wtedy to, w 1/8 Pucharu Europy, bytomska Polonia wylosowała Galatasaray Stambuł. Wydawało się, że mistrzowie Polski z Szymkowiakiem, Grzegorzkiem, Kempnym i rodzimym Pele czyli Liberdą uporają się z trochę egzotycznym rywalem. Niestety, złudzenia rozwiane zostały już w pierwszym meczu, w Stambule. Drużyna Galatasaray wygrała 4:1, a trzy gole zdobył napastnik Metin. W rewanżu, na chorzowskim „stutysięczniku” Polonia wygrała tylko 1:0...

Pomściła bytomian stołeczna Legia, która zagrała z Galatasaray w 1/8 Pucharu Zdobywców Pucharów sezonu 1964/65. Walczono od listopada do grudnia 64., gdyż musiano rozegrać aż trzy mecze. W Warszawie Legia wygrała 2:1, w rewanżu przegrała 0:1 (nie liczył się jeszcze gola na wyjeździe; oba trafienia dla Turków były dziełem Metina). Doszło więc do trzeciego meczu, na neutralnym terenie w Bukareszcie, gdzie „wojskowi” zwyciężyli 1:0 po голу Apostela.

Najwyraźniej miała Legia patent na Galatasaray, gdyż



Prezydent Trabzonsporu Sedat Sengul i prezes Wisły, Ludwik Miętta-Mikołajewicz

triumfowała w kolejnej konfrontacji, tym razem w ćwierćfinale PE w sezonie 1969/70. W Stambule było 1:1, w Warszawie 2:0, a wszystkie trzy gole dla mistrzów Polski strzelił „Kici” Brychczy. Kiedy zdobył prowadzenie dla „wojskowych” podczas meczu w Stambule 40 tysięcy żywiołowych fanów dosłownie zamarło.

Jesienią 1970 roku, tym razem w 1/8 PZP, z ekipą Goztepe Izmir zmierzył się Górnik Zabrze. Sportowo nie mieli Polacy większych problemów — 1:0 na wyjeździe i 3:0 u siebie. Ale akurat wtedy szalała w Turcji epidemia cholery. Zabranie poddali się więc specjalistycznym szczepieniom i

udali się do Izmiru samolotem czarterowym. Otoczonym zresztą troskliwą opieką (m.in. w Sofii, gdzie były międzylądowania). Z kolei po wylądowa-

niu w Pyrzowicach „górnicy” wsadzeni zostali do autokaru i przewiezieni do... szpitala w Lublińcu na kwarantannę. Spędzili tam 8 dni, mając jednak dobre warunki także do treningu. Natomiast Turcy, kiedy przebywali w Katowicach, nie mogli się kontaktować z nikim innym, jak tylko z wyznaczonymi do tego osobami. Nie licząc, w trakcie meczu, piłkarzy Górnika...

Po krótkim oddechu od drużyn z Turcji kolejne konfrontacje toczył chorzowski Ruch; dwukrotnie z Fenerbahce Stambuł. W 1/32 Pucharu UEFA w sezonie 1972/73 „niebiescy” wygrali u siebie 3:0 i przegrali w rewan-

żu 0:1. Natomiast w 1/8 PE w sezonie 1974/75 Ruch zwyciężył przy Cichej tylko 2:1, ale na wyjeździe spokojnie 2:0.

Przyszła jesień 1980 roku, a bytomskie Szombierki wylosowały właśnie Trabzonspor, w 1/16 PE. Wprawdzie na tureckiej ziemi gospodarze wygrali 2:1, ale podopieczni trenera Huberta Kostki byli spokojni. Twierdzili, że w rewanżu bezproblemowo pokonają tureckich mistrzów. I słowa się spełniły — „Szombry” wygrały 3:0, sprawnie dowodzeni przez świetnego snajpera Ogażę. Wtedy trudno było przypuszczać, że we wszystkich kolejnych (trzech do tej pory) pucharowych konfrontacjach polsko-tureckich górą nie będą już Polacy...

Czas się jednak zmieniają. W sezonie 1985/86, w 1/16 PZP, z Galatasaray grał Władysław Łódź. Na wyjeździe przegrał 0:1, ale u siebie zwyciężył tylko 2:1. Drużyna ze stambulskiej dzielnicy Galata okazała się także lepsza od Katowic w 1/32 P. UEFA w sezonie 1992/93. Przy Bukowej było 0:0, a nad Bosforem 2:1 dla Turków. Katowiczanie twierdzili potem, że wyraźnie skrzywdził ich sędzia... I wreszcie w 1/16 P. UEFA w sezonie 1996/97 z Besiktasem Stambuł walczyła Legia. Przy Łazienkowskiej zremisowała 1:1, by przegrać w rewanżu 1:2. Te dwa gole dla Besiktasu zdobyli... Nigeryjczyk Amokachi i Bułgar Jankow.

Niebawem zobaczymy jak w próbie sił z Trabzonsporem zaprezentuje się Wisła. Czy zdoła przełamać paszę pucharowych niepowodzeń naszych zespołów? Wprawdzie, teoretycznie, turecka drużyna wydaje się faworytem, ale przecież akurat na Trabzonsporze coś się skończyło; może więc teraz to „coś” zacznie się na nowo...

Piotr SULIMA

Prokom Polish Open '98

Triumf słowacko-czeski

Na kortach Sopotkiego Klubu Tenisowego zakończył się wczoraj międzynarodowy turniej tenisowy kobiet, Prokom Polish Open '98. Pula nagród była wcale wysoka — wynosiła 107,5 tys. dolarów.

Faworytką zmagania była reprezentantka Słowacji, klasyfikowana na 22 miejscu na liście rankingowej WTA, 19-letnia Henrietta Nagyova. Słowaczka nie zawiodła. W pięknym stylu dotarła do finałowej rozgrywki, a w niej uporała się z reprezentantką Niemiec (z pochodzenia Bułgarką), klasyfikowaną na 82 miejscu na liście WTA, Eleną Wagner. Tenistka ze Słowacji triumfowała w trzech setach, 6:3, 5:7, 6:1.

Spotkanie to okazało się niewątpliwie najciekawszym i stojącym na najlepszym poziomie pojedynkiem podczas sopockiego turnieju. Zdecydowaną faworytką była Nagyova i dlatego spodziewano się jednostronnego widowiska i łatwego jej zwycięstwa. Na szczęście Wagner nie zamierzała padać na kolana i dzięki temu komplet publiczności doświadczył ogromnych emocji.

W pierwszym secie, trwającym 50 min, Wagner objęła

przewagę 2:0 lecz Nagyova systematycznie odrabiała straty demonstrując coraz bardziej wszechstronny tenis. Popisywała się m.in. wieloma wspaniałymi zagraniami, w tym wolejami. Początek drugiej partii to szybkie prowadzenie Słowaczki 3:0 ale później także seria jej prostych błędów. Wagner jakby uwierzyła w swoje siły i niespodziewanie przełamała opór Słowaczki, a w konsekwencji wygrała seta! Jednakże decydująca partia była już formalnością i trwała niespełna trzydzieści minut. Wagner dysponując bardzo słabym serwisem nie była już w stanie stawiać czoła przeciwniczce, która kontrolowała przebieg wydarzeń.

Z kolei w finale gry podwójnej Czeszki Kvestoslava Hrdlickova i Helena Vildova zmierzyły się z dupletem Asa Carlsson (Szwecja)/Seda Norlander (Holandia) i bezproblemowo wygrały 6:3, 6:2.

(Oprac. bat)

Podczas zmagania w IV ME Złote akrobacje

W Ostrowie Wielkopolskim odbyły się IV mistrzostwa Europy w akrobacji szybcowej. Swoją niezaprzeczalną klasę potwierdził nasz reprezentant Jerzy Makula, zdobywając tytuł mistrzowski.

Pracujący na co dzień w PLL LOT Jerzy Makula uzbierał 8363.3 pkt i dzięki temu wyprzedził reprezentanta Rosji Georgija Kamińskiego (8326.6 pkt) oraz kolejnego reprezentanta Polski, Adama Michałowskiego (8146.6 pkt). Warto dodać, że na 6 miejscu w klasyfikacji generalnej uplasowała się nasza pilotka, Małgorzata Margańska (8036.5 pkt). W klasyfikacji drużynowej Polska wyprzedziła ekipy Rosji i Czech.

(Oprac. sulim)

Kandydatura, której nie wolno lekceważyć

Poprad ma czym przekonywać

(Korespondencja własna ze Słowacji)

W przyszłym roku Międzynarodowy Komitet Olimpijski ogłosi miasto, które otrzyma prawo organizacji Igrzysk Zimowych w 2006 roku. W gronie kandydatów jest nasze Zakopane. Mówi się, że obok włoskiego Turynu i szwajcarskiego Sionu ma największe szanse na taskawość notabli z MKOl. Radziłbym jednak nie lekceważyć słowackiego Popradu, oddzielnego od Zakopanego raptem przez Tatry. Albowiem Słowacy bardzo poważnie podchodzą do swojej kandydatury do otrzymania prawa organizacji Igrzysk w 2006 roku. Nie tylko od strony propagandowej.

Wprawdzie najbardziej widoczne są reklamy obwieszczające starania Popradu, ale przecież na tym się nie kończy. Chcąc jednak zaobserwować coś bardziej konkretnego trzeba udać się na konkretne obiekty sportowe.

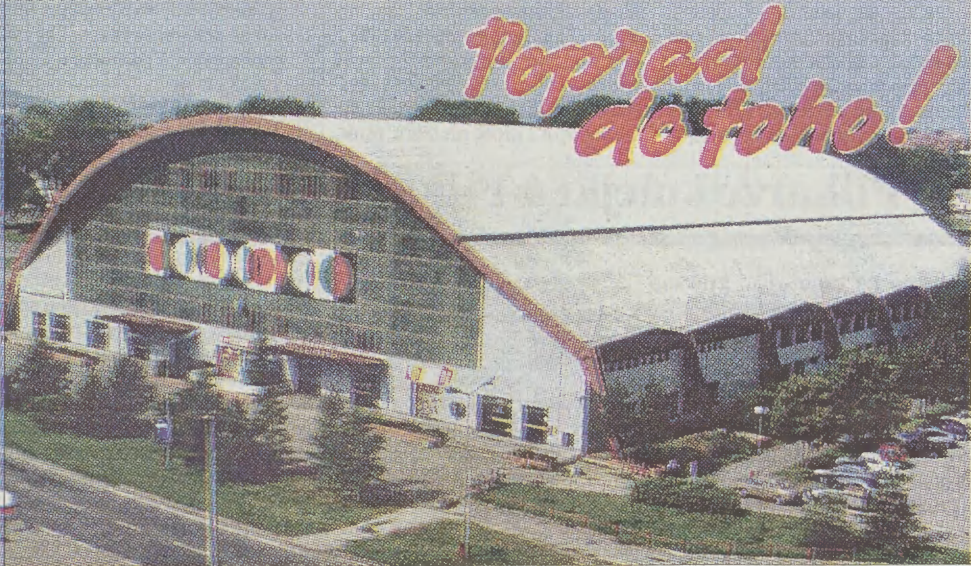
Szczyrbskie Jezioro

Skocznie narciarskie — duża i średnia — pozostają w pamięci kibiców od 1970 roku, czyli od rozegranych wtedy w tej przepięknej górskiej miejscowości (najwyżej położonej w paśmie Wysokich Tatr) mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym. Teraz jednak zmieniają swoje oblicze. Prowadzone są intensywne prace budowlane, aby obiekty te spełniały wszelkie wymogi nowoczesności, funkcjonalności i bezpieczeństwa. Roboty rozpoczęto od skoczni śre-

dniej. Reguluje się zeskok, zmienia trochę jego profil, pogłębia. Potem przyjdzie czas na remont skoczni dużej. Na końcu zaś całego zaplecza. Tak, aby z tego słowa nie mogli powiedzieć sportowcy, kibice czy dziennikarze. Aktualnie pracuje się pod kątem przyszłorocznej Uniwersjady, ale celem głównym i dalekosiężnym są oczywiście Igrzyska Olimpijskie. W dobrym stanie znajdują się trasy biegowe, ale Słowacy również je planują zmodernizować. Jeżdżąc po śniegu potrafią podpatrywać, chcą też korzystać z dobrych i sprawdzonych wzorów. Nie wstydzą się tego, że są na doboru; niektórzy mówią nawet o raczkowaniu...

Chopok

Drugi co do wielkości szczyt pasma Niskich Tatr



(2024 m) to prawdziwy raj dla narciarzy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby stał się też rajem dla alpejczyków, czy też specjalistów od narciarstwa figurowego albo tzw. muldżarzy. Plany przebudowy istniejących tras slalomowych czy zjazdowych są już gotowe. Niejako czeka się tylko na sygnał, że można ruszać. Co ciekawe, Chopok znajduje się w centrum Parku

Narodowego, ale ekolodzy jakoś specjalnie się nie burzą słysząc o ambitnych, olimpijskich planach...

Poprad

Dziś to centralne miasto Spisza ma tylko jeden obiekt, który po przeprowadzeniu niezbędnych prac remontowo-modernizacyjnych mógłby służyć olimpijczykom. Chodzi oczywiście o lodowisko, na którym bez przerwy coś się zmienia, coś unowocześnia, coś naprawia. Słowacy są jednak spokojni... Akurat pomiędzy dzielnicą Spiska Sobota, a zespołem dworca kolejowego istnieje pasmo nieużytków gotowych do zagospodarowania. I właśnie na nich — oczywiście jeśli MKOl popatrzy łaskawie w słowacką stronę — miałyby powstać cały supernowoczesny kom-

pleks olimpijski. Składałby się m.in. z hal lodowych (dla potrzeb hokeja, łyżwiarstwa figurowego, łyżwiarstwa szybkiego, short tracku i curlingu), stadionu zimowego i całego niezbędnego zaplecza. Zapewniano mnie, że podobnie jak w kwestii inwestycji na Chopoku, plany i projekty są już od dawna gotowe...

Hotele, drogi, lotnisko

Już teraz cały ten rejon nie może narzekać na brak miejsc noclegowych. O różnicowanym standardzie. Planuje się jednak dalszą rozbudowę bazy noclegowo-gastronomicznej. Na pewno atutem Słowaków mogą być drogi. Przede wszystkim o bardzo dobrej lub dobrej nawierzchni. Za dwa, góra trzy lata do Popradu winna dotrzeć autostrada. Aktualnie prowadzi ona z Bratysławy do okolic Żyliny. A przecież z Żyliny do Popradu jest niespełna 150 km... I jeszcze jedno — 4 km od centrum Popradu znajduje się międzynarodowe lotnisko; najwyżej położone (710 metrów n.p.m.) w Europie...

Wojciech BATKO

Puchar Polski

Rozgrywki na szczeblu okręgu krakowskiego

Kilka niespodzianek



Rezerwy Kabla, w których wystąpili najlepsi zawodnicy klubu bez problemu rozprawili się z czołowym zespołem krakowskiej klasy okręgowej — Borkiem

W rozegranych wczoraj spotkaniach pierwszej rundy Pucharu Polski na szczeblu KOZPN, było kilka niespodzianek. Nie można do takich zaliczyć porażki Kabla z B klasową Płaszowianką. Po prostu pod tą nazwą wystąpiły rezerwy IV-ligowe, podczas gdy pierwsza drużyna pod nazwą Kaba II zagrała przeciw Borkowi. Odpadły również Karpaty Siepraw, przegrywając ze Skalnikiem Trzemesznią, ale IV-ligowcy ponieśli poważne straty kadrowe po spadku z III ligi.

Pozostali IV ligowcy w komplecie wywalczyli awans do drugiej rundy. Z zespołów klasy okręgowej odpadł Prokocim, po dogrywce z Bieżanowianką oraz Nadwiślanką Nowe Brzesko przegrywając z Zjednoczonymi w Branicach.

KABEL II — BOREK 7:1 (1:0). Bramki: Koźmik 44 i 87 karny, Kapusta 56, 62 i 70, Bała 51, Rajtar 73 — Pachacz 66. Sędziował: P. Dominiak. Widzów: 50.

KABEL II: Grzybek — M. Giza, Klaput, Chachłowski, Bzukała (57 Zalas) — Koźmik, P. Giza, Rajtar, Jelonek — Myślewski (30 Bała), Kapusta.

BOREK: Strączek — Czop, Łazarczyk, Bartosz (25 Śmiałek), Pachota — Sałach, Wańczura, Bała (69 Żmuda), Pawlik — Mamczur, Pachacz.

Gospodarze wystawiając pierwszą drużynę przeciw Borkowi liczyli, że będzie to dobry sprawdzian przed startującymi za tydzień rozgrywkami IV ligi. Tak też było, ale tylko przez pierwsze 45 minut, dopóki gościom starczyło sił.

W pierwszej połowie przewaga należała do miejscowych, ale strzały Rajtara i Kapusty były niecelne. Kilka kontr Borku było bardzo groźnych. W 12 minucie uderzenie Mamczura trafiło w słup. W 38 min Wańczura za długo zwlekał ze strzałem i trafił w obronę. Tuż przed końcem połowy Mamczur przedarł się lewą stroną, ładnie uderzył, ale jeszcze efektowniejszą interwencją popisał się Grzybek. W odpowiedzi Jelonek dalekim podaniem uruchomił Koźmika, a przy jego strzale w długi róg, Strączek był bezradny.

Po przerwie na boisku istniała już tylko jedna drużyna. Pomysłowe i szybko przeprowadzane akcje gospodarzy przyniosły niemal natychmiast efekt. W 51 min koronkowa akcja Koźmika, Kapusty i Bały zakończyła się celnym

trafieniem tego ostatniego. Po chwili było już 3:0. Młody Czop nie upilnował Kapusty, i ten spokojnie pokonał Strączka. W 62 min na rajd lewą stroną zdecydował się Marcin Giza, celnie dośrodkował, a formalności dopełnił ponownie Kapusta. Jeden z niewielu ataków Borku w tej połowie zakończył się lobem Pachacza, który zaskoczył Grzybka. Ta akcja nie zmieniła obrazu końcówki spotkania, w której gospodarze zdobyli jeszcze trzy gole, z których szczególnie efektywny był szósty, po ładnej akcji Jelonka i Kapusty.

Rekordowy wynik padł w Woli Batorskiej, gdzie miejscowy zespół Batory występujący w klasie C, przegrał z Wiślaną Grabie (klasa okręgowa) 1:11, a 7 bramek strzelił Rafał Kmak o którego stara się Cracovia. Mecz Opatkowianka z Orłem Piaski Wielkie nie doszedł do skutku, chociaż drużyna Orła pojechała do Opatkowic. Ale gospodarze w tym czasie znaleźli się w Piaskach Wielkich, gdyż jak twierdzili wysłali pismo do KOZPN, że z powodu remontu boiska nie mogą grać u siebie. Nie było również arbitra, który wyjechał do Kobierzyna, gdyż tam drużyna Opatkowianki rozgrywała mecze w poprzednim sezonie na Kobierzynie miał wypisaną delegację.

W innych spotkaniach: Skalnik Trzemesznie — Karpaty Siepraw 1:0 (0:0)

Płaszowianka — Kabel Kraków 3:2 (3:0)

Niedźwiedź II — Wisła II Kraków 1:9

Nadwiślanka Okleśna — Świt Krzeszowice 2:10

Bibiczanka — Proszowianka 1:8 (0:5)

Tęcza Piekary — Wieczysta Kraków 2:3 (1:2)

Pasternik Ochajno — Raba Dobczyce 0:4 (0:2)

Bieżanowianka Kraków — Prokocim Kraków 3:1 (1:1, 0:1)

Iskra Zakrzów — Węgrzanka Węgrzce Wielkie 1:8 (1:2)

Naprzód Ochmanów — Strażak Kokotów 1:4

Zjednoczeni Branice — Nadwiślanka Nowe Brzesko 2:1 (1:0),

Iskra Brzeczowice — Gdovia Gdów 2:4 (1:1)

Błękitni Modlnica — Cracovia II 0:2 (0:1)

Partyzant Dojazdów — Niedźwiedź 1:5 (0:2)

Tonianka — Clepardia Kraków 2:7 (2:4)

TS Węgrzce — Skalanica Skala 0:3 (0:2)

Zryw Facimiech — Podgórze Kraków 1:7 (0:2)

Wiślanie Jaśkowice — Pogoń Skotniki 1:4 (0:2)

Batory Wola Batorska — Wiślanica Grabie 1:11 (0:5)

Tęcza Tenczynek — Dzwiarz/Cypis Tyniec 3:1

Niegoszowianka — Wawel II Kraków 3:9

Radziszowianka — Armatura Kraków 4:5

Wolanka Wola Filipowska — Zwierzyniecki Kraków 0:1 (0:1)

Hejnał Krzyszkowice — Krakus Swoszowice 0:7

Tramwaj Kraków — Dąbski Kraków 0:1

Borek II Kraków — Krak/Gamma Kraków 5:3 (1:0)

Sęp Droginia — Staw Polanka 1:3

Jutrzenka Giebułtów — Wisła Czernichów 3:0

Orleńta Rudawa — Nadwiślan Kraków 2:3 (1:2)

Wróblowianka — Podgórze II Kraków 5:2 (1:2), Spartak Wielkanoc/Golcza — Zieleniczanka 2:1

Błyskawica Wyciąże — Sparta Skrzyszowice 1:3

Sparta Przeginia Duchowna — Garbarnia II Kraków 1:4 (0:3)

Dąb Zabierzów Bocheński — Puszcza Niepołomice 2:10,

Zwierzyniecki II Kraków — Lotnik Kryspinów 1:6

Polanowice — Słomniczan-ka 3:2

Dziecanovia Dziekanowice — Tempo Rzeszotary 0:8.

Mecze Opatkowianka — Orzeł Piaski Wielkie i Nadwiślan Rusocice — Zryw Szarów nie odbyły się.

Dwa spotkania: Orzeł II Piaski Wielkie (A) — Garbarnia Kraków (IV) i Bronowianka Kraków (A) — Alwernia (IV), zostały przełożone na środę 5.08.

Paweł GUGA

Piotr Nowak gwiazdą amerykańskiej ligi MLS

Taki piłkarski Jordan...

W jednym z lipcowych numerów najpopularniejszego dziennika amerykańskiego „USA Today” ukazała się informacja o drużynie piłkarskiej Chicago Fire, w której występują trzej Polacy: Piotr Nowak, Jerzy Podbrożny i Roman Kosecki.

Chicago Fire to mieszanka rutyny z młodością. Starszymi zawodnikami są właśnie Polacy, a wśród nich gwiazdą jest Piotr Nowak, kandydujący do miana MVP (najlepszego zawodnika ligi). Trener zespołu Bob Bradley bardzo chwali Polaka podkreślając, że jest to gracz znakomity. Pokładał w nim duże nadzieje przed jego przejściem z Bundesligi i nadzieje te Nowak spełnia. *To był nasz najlepszy nabytek* — stwierdza trener. Dobra gra Nowaka i kolegów (11 meczów bez porażki) sprawiła, że na mecze Fire przychodzi przeszło 18 tysięcy widzów. Jest to również nie bez znaczenia dla licznej polskiej społeczności mieszkającej w Chicago.

Świetnie ocenia Nowaka także zastępca prezesa ligi MLS Sunil Gulati podkreślając jego profesjonalizm oraz patriotyzm. To on właśnie wprowadził do zespołu byłych reprezentantów Polski: Romana Koseckiego i Jerzego Podbrożnego. Miał też udział w aklimatyzacji w zespole Lubośa Kubika — obrońcy z Czech. Z Europejczyków tylko Nowak swobodnie włada angielskim i oni mają w nim oparcie. Nowak — zdaniem trenera — jest mózgiem i duszą drużyny, jest tym, czym Michael Jordan dla Chicago Bulls.

Drużyna Chicago Fire zyskała więc dwóch znakomi-

tych graczy ofensywnych i dwóch defensywnych, są ni-

mi Piotr, Roman, Jerzy i Luboś. Nowak i jego koledzy często goszczą na łamach gazet wydawanych w języku polskim i angielskim w Chicago.

Gerard ŻEBEREK



Piotr Nowak w walce o piłkę z Adrianem Paz z Colorado Rapids

MŚ koszykarzy

Australijskie zaskoczenie

W sobotę koszykarze na mistrzostwach Świata w Grecji mieli dzień przerwy. We wczorajszych meczach Jugosławia, jeden z pretendentów do złotego medalu, pokonała kolejną przeszkodę, wysoko zwyciężając Kanadę 95:55. W innym interesującym spotkaniu, po raz pierwszy w imprezie, zanotowano porażkę drużyny ze Starego Kontynentu w konfrontacji z „Resztą Świata”. Litwa uległa Australii 61:71.

Jugosławia pierwszą połowę wygrała 44:23. Okres gry bezpośrednio po przerwie podopieczni trenera Zeljko Obradovica rozstrzygnęli na swoją korzyść 19:2 definitywnie pozbawiając złudzeń ry-

wali. Wysokie prowadzenie zezwoliło drużynie „plawich” na wypróbowanie rezerwowych. Australia, wygrywając z dwukrotnym brązowym medalistą Igrzysk Olimpijskich, Litwą, uratowała swe szanse

na występ w ćwierćfinałach. „Aussies” drogę do sukcesu upatrywali w ograniczeniu poczyną Arturasa Karnisovasa (przeciętna w turnieju 22,7 pkt). Zamiary się powiodły i najlepszy koszykarz Europy w 1997 r. uzyskał tym razem tylko 10 pkt. O wygranej drużynie z „Rainy Kangurów” zdecydowała świetna gra w defensywie. Nie tylko Karnisovas nie mógł znaleźć dla siebie miejsca do rzutu. Amerykanie pewnie pokonali Argentynę, prowadząc od pierwszych minut, cały czas zachowując bezpieczną przewagę punktową. Włosi stawiali opór Rosjanom tylko przez pierwsze 20 minut. Po przerwie akcje Babkowa i Tichonienki zupełnie rozmontowały włoską defensywę.

Wyniki drugiej fazy: o miejsca 13 —16: Nigeria — Korea Pld. 89:65 (45:36), Japonia — Senegal 60:55 (27:29).

Grupa E: Jugosławia — Kanada 95:55 (44:23). Najwięcej punktów zdobyli: Beric 13 i Obradovic 11; Newton 14 i Meeks 11. Rosja — Włochy 71:55 (30:30). Najwięcej punktów: Babkow 26 i Karasiew 10; Fucka 15 i Chiagic 12.

Grupa F: Australia — Litwa 71:61 (35:37). Najwięcej punktów: Gaze 24, Shane Heal 11, Chris Anstey 11; Stombergas 17 i Karnisovas 10. USA — Argentyna 87:74 (47:38). Najwięcej punktów: Alexis 20 i Oliver 18; Nicola 26 i Oberto 18. (PG)



Mistrzostwa Polski w wioślarstwie

AZS pierwszy i drugi

Na torze regatowym Malta w Poznaniu odbyły się młodzieżowe mistrzostwa Polski w wioślarstwie. Była to ostatnia ważna impreza w tej kategorii wiekowej w obecnym sezonie. Odbyła się w tydzień po nieoficjalnych MMS, czyli regatach o Puchar Narodów w greckiej Janinie, w których polskie wioślarstwo sześciokrotnie było reprezentowane w finałach a dwie osady: czwórka podwójna kobiet i czwórka ze sternikiem mężczyzn wywalczyły srebrne medale.

W Poznaniu w 21 finałach nie zanotowano niespodzianek. Zwycięzali faworyci, głównie kadrowicze. Za pewną niespodziankę można jedynie uznać trzecie miejsce w jedynce wagi lekkiej Moniki Kawulskiej z WTW Warszawa, która uległa Hannie Chalińskiej (Budowlani Toruń) i Magdalenie Nowak (AZS AWF Kraków).

Kilka dobrych rezultatów zanotowali reprezentanci Krakowa. W jedynkach wagi lekkiej druga była Magdalena Nowak (AZS AWF) z czasem 8.16,88 która uległa Hannie Chalińskiej z TKS-T Budowlani Toruń — 8.14,91, a wyprze-

dziła Monikę Kawulską z WTW Warszawa — 8.18,29. Natomiast w dwójkach podwójnych wagi lekkiej osada AZS AWF Kraków: Beata Malinowska i Magdalena Nowak zwyciężyły rezultatem 7.30,72. na drugim miejscu uplasował się WTW Warszawa (Monika Kawulska, Aldona Was) — 7.39,08, a trzecim TKS-T Budowlani Toruń (Agnieszka Żuralska, Hanna Chalińska) — 7.51,04.

W ogólnej punktacji klubowej raz jeszcze swój prymat potwierdziła Bydgoszcz Kabel — 379 pkt., która wyprzedziła WTW Warszawa — 186 i Zawieszę Bydgoszcz — 181 pkt.

Żeglarskie mistrzostwa świata

Zbierski wicemistrzem

Jacek Zbierski, 23-letni zawodnik Pocztownia Poznań zdobył srebrny medal żeglarskich mistrzostw świata w klasie Europa. Złoty wywalczył Duńczyk Soeren Johnsen, a brązowy Holender Wouter van Catz.

Na wodach u wybrzeży niemieckiej miejscowości Travemuende startowało 112 zawodników z 33 krajów. Pozostała szóstka naszych reprezentantów rywalizowała w trzech grupach o miejsca 36-112.

W przeciwieństwie do kobiet, klasa Europa mężczyzn nie jest klasą olimpijską. Końcowa klasyfikacja mi-

strzostw świata w klasie Europa (po 11. wyścigach): grupa złota (miejsca 1-35) 1. Soeren Johnsen (Dania) 30 pkt., 2. Jacek Zbierski 45, 3. Wouter van Catz (Holandia) 57, 4. Claus Hastrup (Dania) 58, 5. Daniel Wallberg (Szwecja) 78, 6. Toni Rivas (Hiszpania) 79; grupa srebrna (miejsca 36-70): 18. Paweł Suchocki 194.

Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce

Trzy medale juniorów

Z trzema medalami lekkoatletycznych mistrzostw świata juniorów wróci z francuskiej miejscowości Annecy nasza reprezentacja. Srebrny w skoku o tyczce zdobyła Monika Pyrek (Warszawianka), a brązowe wywalczyli: w rzucie młotem Wojciech Kondratowicz (AZS Gorzów) i w ostatnim dniu Robert Witt (Zryw Toruń) w biegu na 1500 m.

W sumie wręczono 132 medale reprezentantom 38 krajów. W tej klasyfikacji Polska uplasowała się na 25 pozycji. Najwięcej — zarówno łącznie (16) jak i złotych (7) — wywalczyli Chińczycy. — Występ naszych młodych lekkoatletów uważam za udany — powiedział szef szkolenia PZLA Jerzy Skucha. Zakładaliśmy zdobycie jednego, dwóch medali. Są trzy. Tylko sześć osób nie zdołało zakwalifikować się do finałów.

Większość poprawiła rekordy życiowe. Jedenastu juniorów i junierek plus sztafeta dziewcząt 4 razy 100 m została sklasyfikowana na miejscach 4-8, natomiast sześciu lekkoatletów na pozycjach 9-12. Przypomnijmy, że dwa lata temu w Sydney dwa medale mistrzostw świata juniorów wywalczyli: złoty — Maciej Pałyszko w rzucie młotem i srebrny — Tomasz Ściżgaczewski w biegu na 110 m przez płotki.

Kolarski puchar Mazowsza

Triumf Kłoczki

Tomasz Kłoczko z klubu Weltpol Policjny KS Katowice wygrał pięcioletni Międzynarodowy Wyścig kolarski Dookoła Mazowsza. Kłoczko wyprzedził o 20 sekund Cezarego Zamanę z ekipy Mróz i o 31 sek. Zbigniewa Piątkę z PEKAESU Irena Zepter.

W ostatnim dniu odbyły się dwa etapy. Przedpołudniowy ze startu wspólnego, z Ciechanowa do Wyszki, długości 200 km wygrał Jarosław Chojnacki (Sprandi Wulkan Kolarz Częstochowa). Triumfa-

torem wieczornej jazdy na czas w Wyszki (5 km) został Piotr Chmielewski (PEKAES Irena Zepter). Te rozstrzygnięcia nie wpłynęły na końcowe rezultaty na czołowych miejscach.

Kielecka przegrana

Nie powiodło się naszym siatkarzom, podopiecznym trenera Ireneusza Mazura, w kolejnej konfrontacji z reprezentacyjnym zespołem siatkarzy Stanów Zjednoczonych.

W czwartym sparingu, rozegranym tym razem w Kielcach, Polska uległa USA 1:3 (6:15, 12:15, 17:15, 14:16).

W mistrzostwach Niemiec Formuły 3

Kolejne punkty Wierczuka

Bardzo dobrze zaprezentował się młody polski kierowca — Jarosław Wierczuk w kolejnej eliminacji wyścigowych mistrzostw Niemiec w Formule 3. W niedzielę Polak ukończył wyścig na 10. pozycji. Na bardzo szybkim torze w Wunstorf, zlokalizowanym na płycie lotniska, Wierczuk już w sobotę pojechał bardzo dobrze, przez większą część dystansu zajmując ósmą pozycję.

Wysoką lokatę odebrał mu jednak błąd sędziów. Uznali oni, że Polak popełnił fałstart i został ukarany tzw. "stop and go", a więc zatrzymaniem się w boksie na 10 sekund. — Samochód może rzeczywiście lekko drgnąć gdy wrzucam pierwszy bieg — powiedział po wyścigu — ale nie ruszył się ze swego pola na starcie.

Niestety, od decyzji jury nie ma odwołania i choć większość obserwatorów, a także zapis filmowy potwierdzał, że fałstartu nie było, kara została wyegzekwowana i zepchnęło to Wierczuka na dalsze miejsce. Pogorszyło to sytuację Polaka w niedzielnym wyścigu, gdzie zawodnicy startowali według miejsc zajętych w sobotę. Młody kierowca walczył jednak ambitnie, z każdym okrążeniem wyprzedzając kolejnych rywali i awansował na punktowane, 10 miejsce. Na dalszy awans nie było już czasu, bowiem wyścig rozgrywany był „jedynie” na 16. okrążeniach. Było to drugie punkto-

wane miejsce Jarosława Wierczuka w tegorocznych mistrzostwach Niemiec Formuły 3.

Wyniki wyścigów mistrzostw Niemiec, 11. eliminacja (16 okrążeń — 80,500 km): 1. Thomas Jaeger (Niemcy) Opel Martini — 26.53,921 (przeciętna 182,36 km/godz), 2. Wolf Henzler (Niemcy) Opel Martini strata 0,679 s., 3. Steffen Widmann (Niemcy) Opel Dallara — 1,967.

12. eliminacja (16 okrążeń — 80,500 km): 1. Pierre Kaffer (Niemcy) Opel Martini 26.47,692 (przeciętna: 182,91 km/godz), 2. Wolf Henzler Opel Martini strata — 3,199 s., 3. Steffen Widmann Opel Dallara 4,781...10. Jarosław Wierczuk (Polska) Opel Dallara — 35,827

Czołówka klasyfikacji mistrzostw Niemiec po 12. wyścigach

1. Bas Leinders (Holandia) Opel Dallara 113 pkt, 2. Wolf Henzler (Niemcy) 111, 3. Robert Lechner (Austria) 95. (opr. jż)

Zakłady specjalne

8 — 20 — 22 — 28 — 30

Multilotek

10 — 15 — 18 — 19 — 21
22 — 27 — 33 — 35 — 40
44 — 56 — 57 — 63 — 69
70 — 72 — 74 — 78 — 79

Twój szczęśliwy numer

7
17 — 18 — 22 — 30

Duży lotek

17 — 19 — 22 — 23 — 26 — 46

AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA
GOSPODARSTWO
ADMINISTRACYJNO-HANDLOWE ZWRSP
W TARNOWIE

informuje, że ogłoszono

publiczny przetarg ustny (licytację)

NA SPRZEDAŻ DZIAŁKI 113/1

o pow. 0,41 ha, obręb Bobrowa,
gmina Żyraków, woj. tarnowskie
zabudowanej

niedokończonym stanem zerowym budynku
mieszkalnego, wielorodzinnego
o pow. zabudowy 550 m², wykonanym w 1989 r.

Cena wywoławcza 29.500 zł

(słownie: dwadzieścia dziewięć tysięcy pięćset złotych).

Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie Gospodarstwa Administracyjno-Handlowego ZWRSP w Tarnowie.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu zawierają ogłoszenia wywieszone w Urzędzie Rejonowym w Dębicy, Urzędzie Gminy w Żyrakowie, Oddziale Terenowym AWRSP w Rzeszowie i Gospodarstwie Administracyjno-Handlowym ZWRSP w Tarnowie, tel. 0-14/26-11-06 lub 26-24-23.

T/V/ 2274

MIĘJSKA
KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA

Spółka z o.o.

w Dębicy

ul. Sandomierska 3, 39-200 Dębica

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. ZAGOSPODAROWANIE PRZYSTANKÓW
Miejskiej Komunikacji Samochodowej
Sp. z o.o. w Dębicy
WIATAMI PRZYSTANKOWYMI
LUB KIOSKAMI Z WIATĄ PRZYSTANKOWĄ.

2. W przetargu uczestniczyć mogą oferenci spełniający wymagania określone w ustawie o zamówieniach publicznych art. 18 ust. 4, art. 19, art. 22.

3. Osoby upoważnione do kontaktu z oferentami:

— Prezes Zarządu mgr inż. Henryk Juraszek,

— Kierownik Pionu Techniczno-Eksploatacyjnego Franciszek Straciło — tel./fax wew. 025, (0-14) 670-32-92, 676-08-99.

4. Wadium w wysokości 5 000,00 zł należy wnieść najpóźniej do dnia składania ofert w formie przewidzianej Ustawą o Zamówieniach Publicznych.

5. Oferty należy składać najpóźniej do dnia 21.08.98 r.

6. Otwarcie ofert nastąpi 24.08.98r.

7. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20 zł) można odebrać w siedzibie Spółki (w kasie zakładu).

310/V/WB

NADLEŚNICTWO
KRZESZOWICE

zawiadamia, że

ZAMIERZA SPRZEDAĆ
DZIAŁKĘ nr 256/19
WRAZ Z ZABUDOWANIAM
o łącznej powierzchni 0,15 ha
w oddz. 251
w miejscowości Aleksandrowice
gmina Zabierzów

Sprzedaż odbędzie się w oparciu o art. 40A Ustawy o zamianie Ustawy o Lasach Dz. U. Nr 54 poz. 349 z dnia 24.04.1997 r. oraz Rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 9.04.1998r. Dz.U. Nr 52 poz. 327.

K-2316

IMS juniorów na żuźlu

Robert Dados mistrzem świata!

Piękny sukces odnieśli polscy żuźlowcy podczas rozegranych w Pile mistrzostw świata juniorów. Robert Dados zdobył złoty medal podtrzymując znakomitą passę Polaków z ostatnich lat w juniorskim championacie. Przypomnijmy, że przed dwoma laty mistrzowski tytuł wywalczył Piotr Protasiewicz, a przed rokiem Rafał Dobrucki był wicemistrzem. Triumf w Pile dał Dadosowi prawo startu w przyszłorocznym cyklu Grand Prix! Także drugie miejsce przypadło naszemu reprezentantowi — Krzysztofowi Jabłońskiemu. Trzeci był Słoweniec Matej Ferjan.

Zawody trzymały w napięciu do ostatniego biegu, a i on nie dał rozstrzygnąć co do końcowej klasyfikacji, ale nie uprzedzajmy faktów. Późniejszy zwycięzca doznał tylko jednej porażki. W pierwszym wyścigu przegrał ze Szwedem Andrease Jonssonem, zaliczonym do jednego z faworytów. Później już nie miał sobie równych. Z Krzysztofem Jabłońskim spotkał się w dziesiątym wyścigu i nie dał reprezentacyjnemu koledze szans. Ponieważ Jabłoński wcześniej odniósł dwa zwycięstwa, to po trzech seriach polscy żuźlowcy mieli po 8 pkt. W swoich następnych startach obaj już tylko wygrywali i po zakończeniu rundy zasadniczej mieli po 14 pkt. A więc trzeba było rozegrać

bieg barażowy o mistrzostwo świata między dwoma Polakami. Dados prowadził od startu do mety i zapewnił sobie mistrzostwo. Pozostali nasi reprezentanci wypadli słabiej ale przyzwoicie: Damian Baliński był 8, Rafał Okoniewski jedno miejsce gorszy a Robert Kościecha jedenasty. Mocno reklamowany Szwed Andreas Jonsson, po zwycięstwie w pierwszym swoim starcie, następnie był drugi, a w trzecim występie spowodował krakę, został wykluczony z tego wyścigu i więcej nie pojawił się na torze. Niczym specjalnym nie zachwycili inni kandydaci do medali — Scott Nicholls (Anglia) — do soboty mistrz świata juniorów i Nicki Pedersen (Dania).

Triumf polskich juniorów oglądał m.in. prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jacek Dębski, który otwierając mistrzostwa zapewnił, że jeżeli Polak zostanie mistrzem świata, to w nagrodę otrzyma nowy motocykl. Minister dotrzymał słowa. Znanym sympatyk żuźla, prezes Lecha Poznań Andrzej Grajewski oświadczył, że jeżeli Polak zostanie mistrzem świata to on również w nagrodę ufunduje nowy motocykl.

1. Robert Dados (Polska) 14+3, 2. Krzysztof Jabłoński (Polska) 14+2, 3. Matej Ferjan (Słowenia) 12, 4. Nicki Pedersen (Dania) 11, 5. Leigh Lamham (Anglia) 9, 6. Scott Nicholls (Anglia) 8, 7. Lee Richardson (Anglia) 8, 8. Damian Baliński (Polska) 7, 9. Rafał Okoniewski (Polska) 7, 10. Andreas Jonsson (Szwecja) 5, 11. Robert Kościecha (Polska) 5, 12. Krzysztof Słaboń (Kanada) 5, 13. Sandor Fekete (Węgry) 3, 14. Kenny Olsson (Szwecja) 3, 15. Andre Compton (Anglia) 3, 16. Laszlo Szatmari (Węgry) 0.

(Żuk)



Madaliści z pucharami: od lewej Krzysztof Jabłoński Robert Dados i Matej Ferjan

II ligowe żuźlowe zaległości

Próby podjęcia walki

WANDA Kraków — WTS-Atlas Wrocław 35:55

WANDA: Baliński 14 (2, 3, 3, 3, 3), Fijałkowski 6 (3, 0, 1, 1, 1), Bodi 5 (1, 2, 2, 0), Zaremba 4 (1, 1, 1, 1, 0), Tomkowiak 2 (0, 2, 0), Włodarczyk 2 (0, 1, 1), Piskorz 1 (0, -, 1, 0), Słęczak 1 (D, -, 1, -).

WTS: Zieliński 13 (3, 3, 3, 2, 2), Węgrzyk 10 (2, 3, 2, 3), Łabędzki 9 (3, 2, D, 2, 2), Baron 8 (3, D, 2, 3, D), Świder 6 (1, 2, 3, D), Cierniak 6 (2, 1, D, 3), Haj 3 (1, 0, 2).

Bieg po biegu: 2-4, 1-5, 1-5, 5-1, 1-5, 3-3, 3-3, 4-2, 1-5, 1-5, 4-2, 1-5, 4-2. Sędziował J. Komakowski z Bydgoszczy. Najlepszy czas: Baliński — 73 s w VI biegu. Widzów 400.

Wanda przegrała z WTS-em bo przegrać musiała. Jeśli staniowi to dla kibiców, zawodników i działaczy jakąś okazję do radości, to zaznaczmy, że Wanda spała się jak na swoje możliwości nieźle, unikając wyso-

kiej porażki, bo tak trzeba oceniać 20-punktową przegraną. Jest ona niczym w porównaniu do pogromu jaki doznali krakowianie we Wrocławiu. Na własnym torze żuźlowcy Wandy czują się o niebo lepiej. Nadal w znakomitej formie znajduje się Baliński — najsukcesowniejший zawodnik wczorajszego spotkania, lepszy o jeden punkt od lidera gości Zielińskiego. Przegrał tylko raz, z Łabędzkiem w pierwszym wyścigu, ale zrewanżował mu się później w szóstym biegu, a pozostałe trzy także wygrał krakowianin. Nie miał jednak wsparcia u partnerów, a goście jeździli równo. Mimo, że występowali bez śledzia i Amerykani na Hancocka to punktowali — Zieliński, Węgrzyk, czy wspomniany już Łabędzki. Po trzech biegach goście wygrywali już 14:4 i zanosilo się na sro-

motną porażkę Wandy. Tymczasem w kolejnym wyścigu Fijałkowski z Bodim uporali się z Hajem, a Baron zanotował defekt. Zresztą aż pięciokrotnie motocykle odmawiały posłuszeństwa wrocławianom. Wszystko wróciło do normy po V biegu, gdy para Świder — Zieliński pokonała 5:1 Zarembę i Piskorza. Kilka punktów udało się krakowianom „urwać” w zremisowanych trzech biegach i trzech wygranych po 4:2. Jednak aż cztery razy przegrali 1:5 i stąd różnica powiększyła się do 20 punktów. Nominowany wyścig XV zakończył się jednak triumfem Wandy, gdyż Baliński wyprzedził Zielińskiego, a Fijałkowski niespodziewanie pokonał Barona.

(Żuk)

W zaległym meczu I ligi Iskra Ostrow przegrała z Per-gor Gorzów 31:59.

Pożegnanie Okocimskiego

Stypa w Brzesku

Tym wydarzeniem Brzesko żyło od kilku dni. W mieście kolportowano ulotki-klepsydry następującej treści: „Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy o „tragicznej śmierci” naszego ukochanego klubu KS OKOCIMSKI BRZESKO. W 65 rocznicę urodzin „zginął” z rąk „honorowych obywateli” m. Brzeska. Pozostanie na długo w naszej pamięci. Wiece żałobny odbędzie się przed bramą główną Okocimskich Zakładów Pivowarskich S.A. w Brzesku, w piątek 31 lipca o godz. 14.30”.

Kibice stawili się punktualnie, ściągając pod zakładową bramę z różnych zakątków miasta długo przed wyznaczoną godziną.

Zawiadamiam o śmierci Okocimskiego Brzesko — rozpoczął wiece Józef Pabian, były radny — zginął z rąk honorowych obywateli.

Wieczne odpoczywanie racz mu dać panie — odpowiedział tłum. Na placu przed Browarem zgromadziło się blisko tysiąc osób, gotowych do długotrwałego obłężenia zakładu. W pierwszej linii tuż przed bramą „szalikowcy” i młodzież, a dalej pełny przekrój społeczny: kobiety, mężczyźni, dzieci, na końcu zaś przycupnęły na stołeczkach przed domami starszyski. Atmosfera gęstnieje, protestujący cisną się, groźnie spoglądając na kordon policji w pełnym rynsztunku (przypominają się czasy stanu wojennego i działania ZOMO-wców) stojący dumnie za bramą.

W lutym, czy w marcu można było powiedzieć, że OZP nie będą finansować Okocimskiego — kontynuuje Józef Pabian — o decyzji dowiedzieliśmy się dwa tygodnie przed rozpoczęciem rozgrywek. To jest żalosne. Przecież wcześniej można by było szukać sponsorów.

Komuniści nie chcieli — rzuca ktoś z tłumu (to w związku z partyjną przeszłością prezesa piwnego zakładu Mieczysława Mietły — przyp. Żuk). — Wzywam władze miasta — grzmi Pabian i od razu zagłaszają go okrzyki: — Gdzie jest burmistrz? — Złodzieje, złodzieje oraz — Krzysiu Baran, Krzysiu Baran (jeden z nielicznych działaczy któremu zależało na losie klubu — przyp. Żuk). Może ktoś wyjdzie? — chwila zastanowienia wśród zgromadzonych. Nikt jednak się nie zjawia. — Mietla peda! Brzesko sprzedał oraz — OZP — KGB skanduje „szalikowcy”. — Dawać prezesa! — Gdzie jest sport i rekreacja? — Ukradli! Okrzyki rzucane w przestrzeń pozostają bez echa. Ludzie nadal stoją samotnie, jedynym audytorem są „rycerze” z drugiej strony bramy i kilku gapiów wyglądających z okien budynku OZP.

— Nie opuściliśmy żadnego meczu od lat — mówi mi Tade-



usz Polański, jeden z demonstrantów — na mecz przychodziło około tysiąca ludzi. Przebąkiwano już o wycofaniu z rozgrywek od marca, ale nie było decyzji. Gdyby zapadła wcześniej, byłby czas na poszukiwanie sponsorów, mógł się ktoś znaleźć. Nie można likwidować drużyny, niech chociaż piłkarze grają w IV lidze! To dla nas tragedia!

Nagle wyskakują zza bramy policjanci, przepędzając pierwsze rzędy, nie dotykając jednak nikogo, gdyż wszyscy z reflekssem odskakują kilka metrów do tyłu. Po chwili kordon znów wraca za bramę, a manifestacja do końca przebiega spokojnie. Rzęsisty deszcz dziesiątkuje szeregi i studzi nastroje. Nie w warstwie werbalnej jednak. — Złodzieje, złodzieje — rozlega się. — Gdzie jest zarząd? — Pije piwo — odpowiada starszy jego mość. Przez skrzyżowanie chce przejechać ciężarówka. Tłum jednak nie rozchodzi się. Kierowca z wyrozumiałością miną oznajmia — Kibice mają swoje prawa!

Chcemy demonstrować pokojowo — mówi mi Józef Pabian. — Piłka nożna to jedyna godna rozrywka w naszym mieście raz na dwa tygodnie. Cieszyła się zainteresowaniem, na mecze przychodziło po 1,5 — 2 tys ludzi. Straszna decyzja zapadła w marcu. Tymczasem przewodniczący Rady Miasta — Kaczmarczyk wnioskował o nadanie honorowego obywatelstwa panom Mietle i Mardonowi, jego zastępcy. Zatwierdzono to, a już wtedy przewodniczący wie-

dział, co będzie z klubem. Gdyby społeczność dowiedziała się wcześniej można by znaleźć sponsorów, pomyśleć o fuzji z innym klubem. Nawet na ostatnie ratunkowe działania nie zgodził się prezes.

Demonstranci wieszają na bramie żałobne wieńce, zapalają znicze. Ktoś wylewa na asfalt piwo, zdeptane puszki z „Okocimem” leżą przed płotem. W pierwszym szeregu stoi chłopak z długą żerdzią zwieczoną liśćmi i transparentem „Mietla”. Adresat nienawiści nie pofatygował się jednak do zgromadzonych. Ci wydelegowali przedstawicieli. Oczekiwanie przedłuża się, co bardziej niecierpliwi odchodzą, zniechęceni kolejnymi falami deszczu. Wytrwale stoi grupka z transparentem „Glupota nie zna granic! Budowali latami, zburzyli swoimi decyzjami”. Policja nadal spokojna, zmieniają się kolejne kordony. Wreszcie wracają posłańcy.

Działamy od nowa — mówi Adam Żurek, kiedyś sponsor drużyny — w poniedziałek odbędzie się zebranie zarządu, a wkrótce walne zgromadzenie i wybór nowych władz, do tego czasu nie ma mowy o rozprzedań drużyny, piłkarzy można będzie wypożyczać, to decyzja pna Mietły. — Nie ma kogo sprzedawać — odpowiada ktoś z boku mając na myśli wyjazd piłkarzy do innych klubów.

Minęły dwie godziny smutnego popołudnia w Brzesku. Kibice zamykali swój żal i bezsilność. Cywilnej odwagi zabrakło tym, którzy stali za drastycznymi rozstrzygnięciami. Miejscowa społeczność już ich osądziła. Czego potrzeba więcej? Oczywiście... Okocimskiego w II lidze...

Tekst i zdjęcia: Jacek ŻUKOWSKI



Tour de France: Świetna jazda Baranowskiego

Pantani królem Wielkiej Pętli

Sobotni etap jazdy na czas z Montceau-les Mines do Le Creusot (52 km) nie mógł zachwiać końcowej klasyfikacji. Blisko 6-minutowy zapas Włocha **Marco Pantaniego** nad najgroźniejszymi konkurentami Niemcem **Janem Ullrichem** i Amerykaninem **Bobby'm Julichem** gwarantował mu spokój. Tylko spłot wyjątkowo niesprzyjających okoliczności mógł pozbawić dotychczasowego lidera żółtej koszulki.

Tak się nie stało. Ullrich mógł walczyć tylko o drugie miejsce i tak było. Pojechał „na pełny gaz” od początku. Już po 16-km objął prowadzenie, przejeżdżając dystans w 19.28 min. Drugi był jadący za nim Bobby Julich – 27 sekund straty a trzeci Marco Pantani – 49 s. Mile wiadomości nadeszły z 25,5 km gdzie czas **Dariusza Baranowskiego** – 33.43 min był najlepszy. Poprawił go dopiero Ullrich – 31.49. Kolejność na dalszych miejscach była identyczna jak na pierwszym punkcie pomiaru czasu: Julich tracił 26 s, a Pantani tylko 1.15 min i mógł już świętować sukces. Ullrich jechał jak automat, wyprzedził tuż za półmetkiem Francuza **Christophe'a Rinero**, który wystartował 3 min przed nim. Po dojeździe na metę Baranowski objął prowadzenie. Rezultat 1:07.03 godz. był nie do pobicia dla kolejnych kolarzy przyjeżdżających za nim. Mogliśmy się cieszyć z bardzo dobrego miejsca Polaka, wiedząc, że wyprzedzi go tylko pierwsza trójka. Ullrich



Ullrich nie zdołał wygrać po raz drugi Tour de France

jeszcze przed metą minął Holendra **Michaela Boogerd**a, a więc nadrobił nad nim aż 6 minut. Niemcowi pozostała jednak satysfakcja tylko z powodu zwycięstwa na etapie. Wczorajszy z Melun do Paryża (147,5 km) przebiegał tak jak zawsze kończące wyścig odcinki, w przyjacielskiej atmosferze. Przez kilkadziesiąt kilometrów peleton jechał wolno, a na jego czele pe-

dałowali koledzy Pantaniego z grupy Mercatone Uno, wyróżniający się włosami prze-malowanymi na żółto, na cześć triumfatora wyścigu. Sam Pantani, ogolony „na zero” przefarbował pod kolor

koszulki ... bródkę. Był na trasie tradycyjny kieliszek szampana, było trochę żartów i wspólnych śpiewów. Ściganie rozpoczęło się podczas rund na Polach Elizejskich. Najpierw samotnie atakował Pascal Chanteur z Casino, prowadząc przez trzydzieści kilometrów. Później próbował Wacław Jekimow (US Postal) z Francuzem Heulot'em. Peleton – prowadzony przez

kolarzy Mapei i Telekomu zlikwidował jednak wszystkie ucieczki i na mecie finiszowała cała grupa. Najszybszy okazał się Tom Steels odnosząc trzecie w tym wyścigu zwycięstwo etapowe. Baranowski dojechał w grupie i utrzymał wysoką dwunastą pozycję.

XX etap: 1. Ullrich (Niemcy, Telekom) – 1:03.52 2. Julich (USA, Cofidis) – 1.01 min straty, 3. Pantani (Włochy, Mercatone Uno) – 2.35, 4. Baranowski (Polska, US Postal) – 3.11, 5. Tietieriuk (Kazachstan, Lotto) – 3.46, 6. Jekimow (Rosja, US Postal) – 3.48.

XXI etap: 1. Tom Steels (Belgia, Mapei) – 3:44.36, 2. Zanini (Włochy, Mapei), 3. O'Grady (Australia, GAN), 4. Hincapie (USA, US Postal), 5. Zabel (Niemcy, Telekom), 6. McEwen (Australia, Rabobank)... 68. Baranowski – wszyscy ten sam czas.

Klasyfikacja generalna: 1. Pantani – 89:05.10, 2. Ullrich – 3.21, 3. Julich – 4.08, 4. Rinnero (Francja, Cofidis) – 9.16 5. Boogerd (Holandia, Rabobank) – 11.26, 6. Robin (Francja, US Postal) – 14.57, 7. Meier (Szwajcaria, Cofidis) – 15.13, 8. Nardello (Włochy, Mapei) – 16.07, 9. Di Grande (Włochy, Mapei) – 17.35, 10. Merckx (Belgia, Polti) – 17.39, 11. Bjarne Riis (Dania, Telekom) – 19.10, 12. Baranowski – 19.58 (Żuk)

Fantastyczne pięcioboistki

Sulima!

Polskie pięcioboistki potwierdziły swoją niezaprzeczalną klasę sportową. Podczas rozgrywanych w Meksyku mistrzostw świata wywalczyły cztery medale, w tym trzy złote!



Anna Sulima ma powody do zadowolenia...

Na meksykańskiej ziemi zaczęło się od triumfu w sztafecie, a po złoto sięgnęły Dorota Idzi, Iwona Dąbrowska i Anna Sulima. W sobotę zaś w rywalizacji indywidualnej na najwyższym stopniu podium stanęła Anna Sulima, wyprzedzając Węgierkę Szuzsę Voros i kolejną naszą reprezentantkę, młodszą Paulinę Boenisz. Na siódmym miejscu uplasowała się Dorota Idzi. Natomiast w klasyfikacji drużynowej bezapelacyjnie triumfowały nasze pięcioboistki, wyprzedzając ekipy Wielkiej Brytanii i Węgier.

Dla Anny Sulimy złoto w meksykańskiej stolicy jest dziesiątym medalem zdobytym podczas mistrzostw świata. Jednakże po raz pierwszy w swojej karierze ta 29-letnia pięcioboistka sięgnęła po najwyższą godność w rywalizacji indywidualnej!

Wywalczony w sobotę złoty medal jest czwartym zdoby-

tym przez Polki indywidualnie podczas mistrzostw świata. Pierwszą sięgnęła po mistrzowskie berło Barbara Kotowska, a było to 13 lat temu, w 1985 roku. Po niej złote krawki zdobywały Dorota Idzi (1988) i Iwona Kowalewska (1992). Ogromne brawa należą się także 19-letniej Paulinie Boenisz. Zresztą ten rok ma bardzo udany. Przebojem wdarła się bowiem do światowej czołówki. Wszak w maju wywalczyła w Warszawie złoty medal podczas mistrzostw Europy, a także triumfowała w prestiżowych zawodach Pucharu Świata, jakie rozegrano w Drzonkowie.

Wyniki indywidualne: 1. Anna Sulima – 5168 pkt, 2. Szuzsa Voros (Węgry) – 5100 pkt, 3. Paulina Boenisz – 5014 pkt... 7. Dorota Idzi – 4870 pkt. **Wyniki drużynowe:** 1. Polska – 15.052 pkt, 2. Wielka Brytania – 14.300 pkt, 3. Węgry – 14.267 pkt. (Oprac. WB)

W hali, na skoczni i na stadionie

Medale w Baltimore

Ubiegły tydzień i ostatni weekend był wcale udany dla sportowców reprezentujących kluby z naszego regionu. Tak w kraju jak również na arenie międzynarodowej.

W Baltimore, w międzynarodowych mistrzostwach Stanów Zjednoczonych w kung fu, uczestniczyło blisko 700 zawodniczek i zawodników z 24 krajów. Nasi reprezentanci wywalczyli w tych zawodach pięć medali. Dwa krawki przypadły w udziale zawodnicze z Zakopanego, Agnieszce Wojnarskiej. Siegnęła ona po tytuł mistrzowski w formach z bronią oraz po krawkę brązowy w formach ręcznych. Także dwa medale, oba ze srebra, wywalczył Robert Ślapeżyński ze Skawiny. Zdobył je w konkurencjach „Tai Chi Chuan” i w walkach pełnokontaktowych w kategorii wagowej 60 kg. I wreszcie krakowianin Tomasz Chabowski zdobył tytuł wice-mistrzowski w formach z bronią, a także zajął czwarte miejsce w walkach pełnokontaktowych w kategorii wagowej 65 kg. Przypomnijmy, że nasza reprezentacja, która tak dobrze spisała się w dalekim Baltimore, składała się z członków Polskiego Stowarzyszenia Sztuk Walki Choy Lee Fut z siedzibą w Krakowie.

Mamy wprawdzie lato (nareszcie upalne), ale nie jest to okres wakacyjny dla skoczków narciarskich. Po prostu trenują oni i uczestniczą w zawodach na obiektach pokrytych igelitem. Właśnie taki konkurs rozegrano na skoczni w Szczyrku-Bilej. Wy-

startowało 40 zawodników z klubów zakopiańskich i podhalańskich, z rejonu Beskidów i Karkonoszy.

Wśród seniorów najlepiej spisał się zawodnik WKS Zakopane, Marek Gwóźdź. Za skoki na odległości 48,5 oraz 50 metrów otrzymał notę 212,5 pkt i oczywiście bezapelacyjnie wygrał. Wyprzedził Jakuba Krystę (BBTS Bielsko Biala) – 197,5 pkt (47,5 i 46 m) oraz Piotra Bukowskiego (Poroniec) – 180 pkt (44 i 45 m). Z kolei wśród juniorów triumfowali reprezentanci klubów beskidzkich – wygrał Wojciech Cieślak (KS Wisła) przed Wojciechem Pawlusiakiem (BBTS Bielsko Biala) – tradycje rodzinne nie zanikają – i swoim kolegą klubowym Szymonem Bandurą.

Na stadionie Budowlanych w Kielcach rozegrano lekkoatletyczny mityng Grand Prix PZLA. W zawodach startowało 256 zawodniczek i zawodników z 56 klubów, a także reprezentanci Białorusi i Meksyku. Z reprezentantów Małopolski najlepiej spisała się zawodniczka krakowskiego Wawelu, Marzena Michalska. W biegu na dystansie 1500 metrów uplasowała się na drugim miejscu. Osiągnęła czas 4.22.85 min. Uległa tylko zawodnicze Erisu Piaseczno Małgorzacie Jamróz (4.20.97).

(SULIM)

Do UKFiT i PZPN

„Piątka” apeluje

Konkretnie rozwiązania zaproponowali prezesi klubów uczestniczących w europejskich pucharach piłkarskich. Miałoby to – ich zdaniem – zażegnać konflikt między Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki, a Polskim Związkiem Piłki Nożnej i tym samym uchronić polski futbol przed wykluczeniem ze społeczności międzynarodowej.

LKS Łódź, Amica Wronki, Polonia Warszawa, Wisła Kraków i Ruch Chorzów mogą zostać wykluczone z rozgrywek, jeśli upłynie termin postawionego przez FIFA ultimatum, a Zarząd PZPN będzie nadal zawieszony. Przypomnijmy, że termin owego ultimatum mija w najbliższy piątek, 7 sierpnia...

Prezentujemy więc treść apelu prezesów kwintetu rodzimych „eksportowych” drużyn piłkarskich:

– Wszystkie polskie kluby przeszły do następnej rundy tegorocznej edycji rozgrywek europejskich pucharów. Wynik ten poprzedzony był żmudną pracą i wieloma milionami dolarów nakładów własnych i sponsorów. Nie można dopuścić do wykluczenia polskich klubów z rozgrywek pucharowych. W konsekwencji nie można również doprowadzić do wycofania się sponsorów. Nie zapominajmy także o tym, że jest to miejsce pracy wielu zawodników i jedyne źródło utrzymania ich rodzin. Niech Wasz konflikt nie zniwieczy naszego wieloletniego wysiłku. Nie chcemy rozstrzygać, kto w tym sporze ma rację. W tej sytuacji proponujemy następujące rozwiązania:

1. Zarząd PZPN wyrazi zgodę na pełną i natychmiastową (w tym finansową) kontrolę PZPN.

2. Prezes PZPN, Marian Dziurów od razu złoży dymisję.

3. Prezes UKFiT, Jacek Dębski odwieści Zarząd PZPN i w tym samym dniu cofnie wniosek o ustanowienie kuratora.

4. Obie strony podejmą starania w FIFA i UEFA o cofnięcie warunków postawionych przez te organizacje.

Jeżeli UKFiT i PZPN deklarują dobrą wolę rozwiązania konfliktu, to prosimy, by zrealizowano naszą prośbę. W związku z tym uważamy, że spotkanie przedstawicieli klubów uczestniczących w europejskich rozgrywkach z zawieszonymi członkami Zarządu PZPN w poniedziałek (3 sierpnia, o godz. 11.00) w siedzibie PZPN w Warszawie mija się z celem.

Podpisano – prezesi klubów uczestniczących w europejskich rozgrywkach: LKS Łódź, Amica Wronki, Polonia Warszawa, Wisła Kraków i Ruch Chorzów.

Czy ten apel pomoże? Wolno powiedzieć – oby tak się stało... W przeciwnym razie w najbliższy piątek z marzeniami o rywalizacji na forum międzynarodowym pożegnają się nie tylko kluby, ale także reprezentacje wszystkich szczebli... Po prostu znikniemy z futbolowej mapy świata.

(Oprac. wb)

Na torze Hockenheim i nie tylko

Ach, ten Mika

Na torze w niemieckim Hockenheim rozegrano kolejny wyścig samochodowy Formuły 1., tym razem były to zmagania w ramach Grand Prix Niemiec. Faworytem był reprezentant Finlandii Mika Hakkinen i nie zawiódł.

Kierowca z Krainy Tysiąca Jezior (jeździ w teamie McLarena) w pięknym stylu sięgnął po zwycięstwo. Dzięki temu, jako lider w klasyfikacji generalnej, powiększył przewagę nad drugim w rankingu Niemcem Michaeliem Schumacherem do 16 punktów. „Schumi” zaś zajął piąte miejsce. Natomiast na podium w Hockenheim uplasowali się jeszcze kolega Hakkinena z ekipy McLaren David Coulthard (druga lokata) i Kanadyjczyk Jacques Villeneuve ze stajni Williamsa (trzecie miejsce).

Na torze w Hockenheim kierowcy przejechali 45 okrążeń czyli w sumie 307,022 km. Mika Hakkinen pokonał ten dystans w czasie 1.20.47,984 godz., czyli z przeciętną prędkością 227.997 km/h. Coulthard za-

notował stratę 0.427 sekund. Villeneuve 4.578 sekund, czwarty na mecie Brytyjczyk Damon Hill (team Jordana) 7.185 sekund, a Schumacher już 12.613 sekund. Z kolei najszybsze okazało się okrążenie siedemnaste, kiedy do Coultharda pokonał je w czasie 1.46.116 min.

Po wczorajszej wygranej w Hockenheim Hakkinen jest najpoważniejszym kandydatem do wywalczenia tytułu mistrzowskiego. Nie dosyć, że powiększył przewagę, to prezentuje znakomitą dyspozycję, świetnie spisuje się także jego sprzęt. Choćby wczoraj Fin prowadził niezagrożony w zasadzie od startu do mety. Poza tym wyścig ten potwierdził, że holidy McLarena są w tym sezonie w zasadzie bezkonkurencyjne.

(Oprac. bat)